

Paweł Bielinowicz

Historia Parafii św. Jakuba w Olsztynie 1945 -1951



Olsztyn, okolica bazyliki konkatedralnej św. Jakuba Apostoła 1946 r. autor: Jan Bułhak,
Muzeum Historii Fotografii Kraków. Nr inwent. MHF 41735/F

Olsztyn 2024

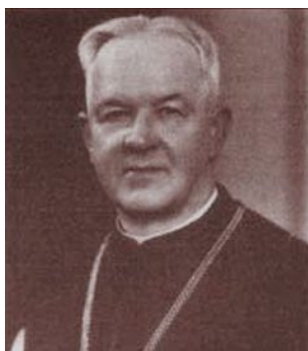
Spis treści

Wstęp do historii Parafii św. Jakuba zapisanej w ogłoszeniach duszpasterskich 1945 – 1951.....	3
Anno Domini 1945.....	9
Anno Domini 1946.....	17
Anno Domini 1947.....	25
Anno Domini 1948.....	34
Anno Domini 1949.....	43
Anno Domini 1950.....	47
Anno Domini 1951.....	54
Dwa lata później i więcej 1953 – 1956	61
Aby biednych wspierać	67
Biuro rzeczy znalezionych	73
Chór warmińsko - wileński	78



Procesja Bożego Ciała 1946 r. Olsztyn, ul. Staromiejska.
 Warmińsko – Mazurska Biblioteka Cyfrowa.

Wstęp do historii Parafii św. Jakuba zapisanej w ogłoszeniach duszpasterskich 1945 – 1951



Od ponad siedmiu wieków

W ponad siedmiuset letnie dzieje rzymskokatolickiej Parafii św. Jakuba w Olsztynie¹, wpisuje się w dwudziestym wieku historia budowy nowej wspólnoty parafialnej przy olsztyńskiej Bazylice Konkatedralnej – Warmiaków gospodarujących tu od wieków na Ziemi Pani Gietrzwałdzkiej „przy sercu Matki, która tuląc dzieci, /Łzy ocierała płótnem spod kapliczki/ I ociemniałym światłość dnia wracała”² i przybyszów z Kresów Rzeczypospolitej z wizerunkiem Matki

¹ Rok 1353 - informacja o uposażeniu parafii w 6 łanów w dokumencie lokacyjnym Olsztyna z 31.10.1353 r. (Codex diplomaticus Warmiensis oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands) Natomiast kościół prawdopodobnie już istniał, bądź rozpoczęto jego budowę w latach 1315-1375 r. Ostatecznie przyjmuje się dość powszechnie, że kościół jest budowlą gotycką z ostatniej ćwierci XIV w. Na podstawie: Artykuł Radosława Krajniaka (Toruń) „Starania duchownych o objęcie parafii pw. św. Jakuba w Olsztynie do 1466 roku” „Nasza Przeszłość” t. 123: 2015, s. 93-112 i A. R z e m p o ł u c h „Architektura i urbanistyka Olsztyna 1353-1953. Od założenia miasta po odbudowę ze zniszczeń wojennych” Olsztyn 2004, s. 24-26.25.

² Maria Zientara – Malewska „Wiersze sercem pisane” ISBN 83-211-1657-4 str. 36 „Gietrzwałd I”

Ostrobramskiej z „serdecznego miasta”³ w sercu. Zaczyna się Nowy Rok tysiąc dziewięćset czterdziesty piąty.

Od 21 lat proboszczem parafii św. Jakuba jest ks. kan. Jan Hanowski. Warmiak z rolniczej rodziny z Mątek w parafii Jonkowo. W okresie międzywojennym dla Rodaków wprowadził w każdą niedzielę i święto Msze św. z polskim kazaniem, oraz nauczanie dzieci w języku polskim. Swoją edukację w czytaniu i pisaniu po polsku odebrał w domu od dbającego o ojczystą mowę ojca, bo mały Janek nie mógł już uczyć się języka polskiego w szkole. Też w tym języku przygotował go do Pierwszej Komunii Świętej proboszcz z Jonkowa, ks. Józef Skowroński⁴. Wówczas w Olsztynie mimo ciągłych antypolskich szykan niemieckich władz, spowiedź wielkanocną po polsku odbywało około 1100 osób, a w niedzielnych nabożeństwach uczestniczyło prawie pół tysiąca wiernych⁵.

Tuż po rozpoczęciu przez Armię Czerwoną styczniowej ofensywy, wojska 2. Frontu Białoruskiego wkraczają do Olsztyna. Zaczyna się odwetowe bezlitosne traktowanie mieszkańców zdobytego niemieckiego miasta z grabieżczym plądrowaniem i bezmyślnymi podpaleniami, mimo to 21 stycznia w niedzielę ks. Hanowskiemu udaje się pozyskać od komendanta wojennego miasta, zaświadczenie w języku rosyjskim: „Kościoła nie palić, zamieszani w podpalenie będą pociągnięci do odpowiedzialności zgodnie z prawem wojny”⁶. Zbliżają się święta Zmartwychwstania Pańskiego. Czy zbliża się nadzieja z nimi związana? 30 marca w Wielki Piątek wspólnota parafialna, pokaleczona, pokłuta jak Baranek Boży⁷ trwa w ocalałym kościele na modlitewnym skupieniu przy krzyżu Chrystusa. Tego dnia zostaje także wywieszona na olsztyńskim ratuszu białoczerwona flaga. 30 marca 1945 roku zapisuje się w historii miasta jako data przejęcia przez władze polskie zarządu nad zdobytymi ziemiami⁸. Rankiem 1 kwietnia, po raz pierwszy w Olsztynie, gdy już nad miastem powiewały polskie flagi, w kościele św. Jakuba została odprawiona Msza św. rezurekcyjna. W niewielkiej grupie uczestniczących w niej Polaków była też Maria Zientara-Malewska⁹: *Po skończonym nabożeństwie ks. prałat Hanowski wszedł na stopnie ołtarza i drżącym ze wzruszenia głosem zaintonował „Boże coś Polskę”. Wzruszenie ogromne, głos łamał się i grzął w gardle, słysząc było głośny płacz, rozrzewnienie i silne zwycięskie brzmienie organów. Z kościoła udaliśmy się do stołówki na święcone. Było nas wówczas tak niewiele, około 25 osób, że mogliśmy pomieścić się w dwóch izbach przy ulicy Pieniężnego. Skromne to było święcone, przygotowane przez*

³ ks. Jan Twardowski „nie przyszedłem pana nawracać” Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej Warszawa 1993 ISBN 83-85015-55-8 „Ostrobramska”

⁴ Jan Chłosta Studia Warmińskie XXXII (1995) „Niezwykła posługa warmińskiego kapłana”

⁵ Jan Chłosta Studia Warmińskie XXXII (1995) „Niezwykła posługa warmińskiego kapłana”

⁶ Zob. J. Chłosta, *Księża trudnych czasów*, dz. cyt., s. 26-26

⁷ Zob. ks. Jan Twardowski „Litania polska”: *Baranku Boży, pokaleczony, pokłuty, usłysz nas czasami, ocal, co święte zmiłuj się nad nami.*

⁸ Zob. A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej 1243-1991*, s.117

⁹ Maria Zientara-Malewska (1894-1984) - poetka i prozaik, publicystka, nauczycielka, zbieraczka folkloru warmińskiego. Pracowała w Polsko-Katolickim Towarzystwie Szkolnym na Warmii, organizowała przedszkola w Gietrzwałdzie, Unieszewie, Nowej Kaletce i Chaberkowie. Pracowała w Berlinie w Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech We wrześniu 1939 roku została aresztowana i uwięziona w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück. W 1945 roku zaczyna pracować w Wydziale Oświaty Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski.
http://leksykonkultury.ceik.eu/index.php/Maria_Zientara-Malewska

p. Czerlicką i Pelagię Stramkowską. Potrawy poświęcił ks. prałat Hanowski. Każdy otrzymał pół jajka i kawałek pszennego chleba¹⁰.

Od połowy 1945 roku co 4-5 dni zaczynają przybywać transporty przesiedleńców z Wileńszczyzny. W samym czerwcu i lipcu piętnastoma pociągami towarowymi



przyjeżdża 8 tysięcy osób. W okolicach Dworca Głównego same ruiny, gruzy tumany kurzu. Przed wyjazdem z Wilna poszłam jeszcze do ojca do więzienia żeby się pożegnać. Byłam tak przybita, że było mi wszystko jedno gdzie jadę¹¹. Takie wspomnienia ze spotkania z nowym nieznanym miastem, po bolesnym pożegnaniu rodzinnej ziemi zostały w niejednym wileńskim sercu. Tu zaczynają nowe życie w nowym nieznanym mieście z wiarą w nieustającą opiekę „Matki Miłosierdzia z Ostrej Bramy”¹². Wracają też na ojczystą warmińską ziemię po wojennej – obozowej ponieważ odwieczni jej mieszkańcy. „Wróciła w lipcu bosa i

obdarta, na sukni trójkąt czerwony jak serce/. Ktoś dał jej kromkę, o ścianę oparta/Trzymając chlebek w wychudzonej ręce/Rzekła: „Polsko co mnie witasz chlebem”/I łzy pociekły iskrzącym szeregiem!”¹³. Przybysze z Kresów i powracający Warmiacy co raz liczniej pojawiają się w kościele św. Jakuba. W kruchcie czeka na nich z otwartym sercem ks. proboszcz Jan Hanowski.

Ty co świecisz w oczach jak w Ostrej Bramie¹⁴

Wilnianie nie tylko osiedlają się w Olsztynie. Wygnańczy los rozprasza ich po całej powojennej Polsce. W marcu 1945 roku, wraz z rodziną trafia do Krakowa dziekan Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego prof. Ludomir Sleńdziński – twórca „klasycyzmu wileńskiego”, sygnujący swoje dzieła jako „Ludomir z Wilna”. Tuż

¹⁰ (M. Zientara-Malewska) E. Rafałska, Pierwsza rezurekcja w wyzwolonym Olsztynie, „Słowo na Warmii i Mazurach” 14 (1956) z 31 III— 1 IV.

¹¹ Przypis 9

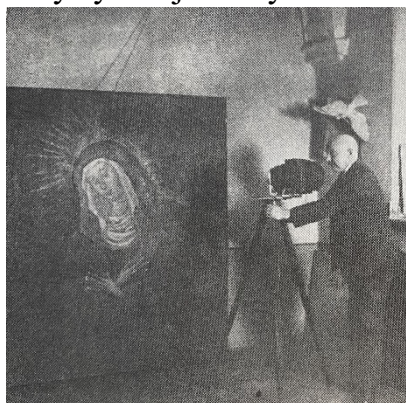
¹² Wszystkie określenia Matki Boskiej Ostrobramskiej ujęte w cudzysłów, cytowane są z licznych utworów poezji ostrobramskiej.

¹³ Maria Zientara – Malewska „Wiersze sercem pisane” ISBN 83-211-1657-4 str. 128 „Dzieweczka”

¹⁴ Jan Twardowski „nie przyszedłem pana nawracać” ISBN 83-85015-55-8 wiersz „teraz”

przed opuszczeniem rodzinnego miasta tworzy „Wilno Oratorium 1944”, będące alegorią wszystkich wileńskich kościołów stłoczonych pod rozedrganym niespokojnymi chmurami niebem, z całej duszy uderzającymi w nie wszystkimi swoimi dzwonami, zanosząc się „...pieśnią żalu, lamentem wygnania”¹⁵. Ludomir Slendziński w latach trzydziestych był członkiem komitetu artystycznego¹⁶ pieczołowicie nadzorującego prace konserwatorskie Ostrej Bramy, wraz z wykonaniem obecnego do dziś loretańskiego fryzu litanijnego wokół wnętrza kaplicy powstałego z przetopionych setek srebrnych wot. Nie wie jeszcze, że osiedlający się w Olsztynie Wilnianie będą niebawem usilnie go poszukiwać.

Także w 1945 roku opuszcza Wilno Jan Bułhak, kierownik Zakładu Fotografii Artystycznej na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie¹⁷.



Autor szczegółowej dokumentacji fotograficznej obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej i jego srebrnej sukienki, podczas malarskiej konserwacji w 1927 roku¹⁸. Towarzyszył Matce Miłosierdzia z aparatem fotograficznym w ręku podczas wszystkich uroczystości kościelnych i państwowych na przestrzeni całego dwudziestolecia międzywojennego. Przed wyjazdem z Wilna, kilka miesięcy wcześniej w 1944 roku, podczas odwrotu Niemców i zdobywającej miasto Armii Czerwonej wybucha pożar ogarniający kamienicę

w której mieszkał. W pożarze płonie jego archiwum fotograficzne - 10 tysięcy negatywów. W tym też czasie umiera ukochana żona Anna. Osiedla się w zrujnowanej, niemal zrównanej z ziemią Warszawie przy ul. Krasińskiego 18. Także i on nie wie jeszcze, że osiedlający się w Olsztynie Wilnianie będą niebawem usilnie poszukiwać jego szczegółowych fotografii wizerunku „Wielkiej Księżnej Litewskiej” z Ostrej Bramy.

¹⁵ Czesław Miłosz nazwał ten obraz *hymnem pochwalnym na cześć architektury wileńskiej, a zarazem pieśnią żalu, lamentem wygnania*. Na podstawie opracowania zbiorowego: „Galeria im. Słendzińskich w Białymstoku” ISBN 83-909709-6-1.

¹⁶ Komitet artystyczny pracujący w latach 1931-32 pod przewodnictwem prof. Ferdynanda Ruszczyca w składzie: arch. Jan Borowski, Jerzy Hoppen, Bronisław Jamontt, prof. Marian Morelowski, dr Stanisław Lorentz, arch. Stefan Narębski, proboszcz ostrobramski ks. Stanisław Zawadzki i ks. kan. Żebrowski, oraz prof. Ludomir Slendziński. Na podstawie: Maria Kałamajska – Saeed „Ostra Brama w Wilnie” PWN Warszawa 1990 ISBN 83-01-10077-X

¹⁷ Jan Brunon Bułhak współzałożyciel Fotoklubu Wileńskiego a następnie Fotoklubu Polskiego, który od 1952r. istnieje pod nazwą Związku Polskich Artystów Fotografików. Gromadzi kolekcję tysięcy zdjęć z całego kraju, nazwaną „Polska w obrazach fotograficznych Jana Bułhaka”. Kolekcja ta zostaje skatalogowana w 158 albumach. Propaguje ideę fotografii ojczystej, której celem jest zobrazowanie narodowego dziedzictwa kulturowego poprzez połączenie w obrazie fotograficznym piękna i wiedzy. Wydaje 15 książek i redaguje 2 pisma fotograficzne wychodzące w Wilnie. Na podstawie: dokumentacja pleneru fotograficznego członków Akademii Trzeciego Wieku i Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w Olsztynie „Wileńsko – Mazurskimi śladami Jana Bułhaka”

¹⁸ Na podstawie: Maria Kałamajska – Saeed „Ostra Brama w Wilnie” PWN Warszawa 1990 ISBN 83-01-10077-X

Na spotkanie z wileńskim tułaczem wychodzi niezrównana żywiołowość Niezłomnego Miasta. „... Na rogu Zwalisk i Zgrozy, Na rogu Marszałkowskiej i Jerozolimskiej, Co padły sobie w płonące objęcia, Żegnając się na zawsze, całując płomiennie - Zjawiła się pękata warszawska babina, Nieśmiertelna panusia z chusteczką na głowie, ... I zawołała nieśmiertelnym tonem: Do chierbaty, do chierbaty, Do świeżego ciasta!”¹⁹.

Srebra warszawsko – wileńskie.

„Do chierbaty, Do świeżego ciasta!” A przecież ledwie przed kilku miesiącami stolica płonęła w sierpniowych dniach Powstania. Jeden z tych dni tak zapisał w „Pamiętniku z Powstania Warszawskiego” Miron Białoszewski. *Dni się tak nie rozróżniało za bardzo. Ale to jedno święto - 15 sierpnia (wypadało we wtorek) - nagle postanowiono obejść, uczcić. Na przekór. Od rana. [...] Tym razem czekało się też na Cud nad Wisłą. Też z nimi. Po drugiej stronie. I za Żeraniem. Ale żeby przyszli. Nie przyszli, ale w ten świąteczny dzień Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny*



przylatują z pomocą dla walczącej Warszawy alianckie samoloty. Jeden z nich mimo trafienia przez artylerię przeciwlotniczą dokonuje heroicznego zrzutu. Z płonącymi silnikami z porozrywanym poszyciem kadłuba i skrzydeł, obezwładniona maszyna uderza w kamienicę przy ulicy Miodowej. Wybuchają zbiorniki z paliwem. Płonące części rozsypują się na sąsiednie budynki

i po całej ulicy. Jęzory ognia ogarniają XVIII-wieczny pałac Borchów, historyczną siedzibą arcybiskupów warszawskich. W tym pałacu, od pierwszych dni wolnej Polski w 1918 roku, znalazła lokum pracownia złotnicza Wiktora Gontarczyka.²⁰ To tu Wiktor Gontarczyk wykonał srebrną buławę dla marszałka Józefa Piłsudskiego wg projektu prof. Mieczysława Kotarbińskiego z Wilna. Srebrną sukienkę obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Castel Gandolfo dla Piusa XI. Relikwiarz św. Andrzeja Boboli dla kościoła św. Kazimierza w Wilnie. Również wiele odznak wojskowych a wśród nich odznakę 77 Pułku Piechoty stacjonującego w Lidzie na Nowogródczyźnie, który

¹⁹ Julian Tuwim w „Ab Urbe Condita”.

²⁰ Gontarczyk Wiktor ur. 16 XII 1882 – 26 IX 1948, grawer, złotnik i brązownik, syn Jana i Józefy z Dąbrowskich. Uczył się w Warszawskiej Szkole Rzemiosł im. ks. Konarskiego i w Paryżu. Firmę założył w 1906 r. przy ul. Junkierskiej 27. W latach 1910-1918 był współnikiem Karola Reista, z adresem Senatorska 10. W 1913 r. pracownia mieściła się przy Senatorskiej 19, zatrudniano czterech pracowników, a obrót roczny wynosił 5 tys. rubli. Po 1918 r. firma mieściła się przy ul. Miodowej w pałacu arcybiskupim. Gontarczyk należy do najwybitniejszych indywidualności w złotnictwie polskim XX w. Okres szczytowy firma przeżyła w okresie międzywojennym. Na podstawie: korespondencji autora z p. Sławomirem Bołdokiem i p. Ryszardem Bobrowem *kuratorem działu sztuki zdobniczej w Muzeum Narodowym w Warszawie autorem katalogu MNW "Srebra warszawskie 1851-1939, część druga", Warszawa 1997*

szczyił się sztandarem wręczonym przez Naczelnika Państwa marszałka Józefa Piłsudskiego. Tu także wykonano ostatni dar dla Marszałka, srebrną urnę na serce, pochowane razem z matką na wileńskiej Rossie i srebrną trumnę do krypty św. Leonarda na Wawelu. Warszawscy złotnicy, po latach okupacji, w czasie której ponad dwie trzecie wykwalifikowanych mistrzów zawodu zginęło w niemieckich obozach koncentracyjnych, a największe i najlepiej urządzone w kraju pracownie i wytwórnie złotnicze leżały w gruzach, zaczynają ich odbudowę, wierni pięknej tradycji polskiego złotnictwa. Jak niegdyś wizerunek swego patrona, św. Eligiusza złotnika i biskupa w Noyon umieszczają na swych pieczęciach cechowych. Wśród odradzających się pracowni złotnictwa warszawskiego jest także pracownia Wiktora Gontarczyka i jego syna Jana. Niebawem w roku 1947 dotrze do nich zaproszenie z olsztyńskiej katedry, na złożenie oferty artystycznego wykonania srebrnej sukienki dla obrazu „Najcudowniejszej Pani z Ostrej Bramy” w Wilnie. Czy spotkają się za sprawą „Pani Słynącej Cudami”, Złotnik Warszawski i Fotografik Wileński, wszak Miodową od Krasińskiego dzieli ledwie półgodzinny spacer?



Cmentarz św. Jakuba. Nagrobek śp. Franza i Barbary Zadrożnych.

Anno Domini 1945

Maj, czerwiec, lipiec i sierpień - do „Panienki z gietrzwałdzkiego klonu”?

Boleśnie zrujnowany Olsztyn. Warmiacy i Wilnianie zaczynają razem budowę nowej wspólnoty mieszkańców miasta, tworzącej mozaikę etnicznych i narodowych kultur, grup zawodowych czy wyznań. Jedną z nich jest parafialna wspólnota św. Jakuba z jej historią zachowaną w ogłoszeniach duszpasterskich zapisywanych w poliniowanym bulionie, piórem z srebrną stalówką w drewnianej obsadce, maczaną co kilka słów w szklanym kałamarzu z atramentem i to do niej adresowane jest pierwsze zapisane ogłoszenie z niedzieli 13.05.1945, po święcie Wniebowstąpienia Pańskiego z tytułowym zapisem po łacinie: *Dominica infra Asensionis DN.J.Chr.*²¹, dalej po polsku: *Na przyszłą niedzielę obchodzimy uroczystość Zielonych Świątek czyli Zesłania Ducha św. W niedzielę i święto odbędzie się kolekta czyli taca na potrzeby kościelne.*

²¹ Archiwum parafialne 2 tomy ogłoszeń duszpasterskich: 05.1945-09.1948, 09.1948-07.1951. W całym tekście cytaty z ogłoszeń duszpasterskich z lat 1945 – 1951 będą wyróżniane odmiennym krojem czcionki – kursywą.

W powszednie dni jest Msza św. o ½ 7 godz. Bez konieczności zasięgania opinii zawodowego grafologa można stwierdzić, po skrótowym stylu i rodzaju pisma z jednoznacznym charakterystycznym pochyleniem liter w prawą stronę, że autor był osobą przyjaźnie otwartą do ludzi i zdecydowaną w działaniu o których zwykło się mówić, że rozdają dobroć. Następne, drugie ogłoszenie zapisane za dwa tygodnie ręką ks. Jana Hanowskiego z niedzieli 27 maja informuje, że *na przyszły czwartek obchodzimy Uroczystość Bożego Ciała. Procesja odprawi się po sumie która będzie o 10 godz. Nieszpory będą o 5 godz.* Lapidarność zapisu wskazuje, że była to raczej bardzo skromna procesja zapewne tylko w obrębie placu kościelnego w dniu kończącym miesiąc maryjny wieczornymi nieszporami, bez majowego nabożeństwa. W niedzielę 3 czerwca parafianie dowiadują się o inauguracji polskiego szkolnictwa. *Zapisy uczniów i uczennic do Gimnazjum Państwowego w Olsztynie odbywać się będą w dniach 4 aż do 9 czerwca 1945 w gmachu Gimnazjum przy ul. Schiller str. o godz. 9-14. Kandydaci winni przynieść metrykę i świadectwo szkolne.* Dziś to ulica innego wielkiego romantyka Adama Mickiewicza, który przyswoił polszczyźnie twórczość równie wielkiego Friedricha Schillera. Nieśmiertelna „Rękawiczka” z podtytułem „Powiastka z Schillera” była i jest do dziś w kanonie lektur szkolnych. Wówczas na pierwszych uczniów czekało „repatriowane” zaledwie kilka dni wcześniej grono pedagogiczne gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego z Świącian na Wileńszczyźnie. Od kwietnia trwa urzędowa weryfikacja narodowościowa ludności warmińskiej posiadającej obywatelstwo niemieckie²². W ogłoszeniu z 1 lipca ks. proboszcz informuje: *zgłoszenia o zaświadczenie pochodzenia narodowości polskiej prosi się do urzędu miejskiego jak najprędzej podać*, i ponownie 15 sierpnia: *Zaświadczenia o pochodzeniu narodowości polskiej do 22 sierpnia zgłosić i odebrać w urzędzie miejskim ul. Bismarcka 1.*

Takie zaświadczenia odebrało do 1 sierpnia 697 osób²³ a wśród nich, zapewne jako jeden z pierwszych członków wspólnoty parafialnej św. Jakuba był ks. Jan Hanowski. Pojawiające się w ogłoszeniach duszpasterskich informacje dotyczące komunikatów i zarządzeń władz miejskich wynikają również z faktu, że pierwszy numer prasy lokalnej „Wiadomości Mazurskie” ukaże się dopiero 1 sierpnia.²⁴ Z niedzieli na niedzielę poszerza się i utrwała porządek nabożeństw, mówi o tym ogłoszenie z 19 sierpnia: *Od przyszłej niedzieli rozpoczyna się nabożeństwo już o 7 godzinie. Druga Msza św. o 9 a 3-cia o godz. 10:30. W powszednie dni o 7 godz. a od września dodatkowa*

²² Ludność pochodzenia polskiego już w kwietniu 1945 r. wezwano do rejestrowania się, co miało uchronić ją przed represjami zastosowanymi wobec ludności niemieckiej. Tą ostatnią w myśl międzynarodowych porozumień wysiedlano za Odrę. Warunkiem rejestracji autochtonów była minimalna znajomość języka polskiego oraz działalność na rzecz polskości w okresie wcześniejszym. Takie liberalne kryteria okazały się jednak za trudne do spełnienia dla wielu osób pochodzenia polskiego. Spowodowało to wydanie przez Jerzego Burskiego, zastępcę J. Prawina, instrukcji z 26 maja 1945 r., w której nakazywał starostom rejestrować nawet tych „...którzy oświadczają tylko, że są Warmiakami względnie Mazurami.” Studia Gdańskie IX (1993) Leszek Belzyt (T o r u Ń) Stosunki narodowościowe i wyznaniowe na Warmii przed i po 1945 roku.

²³ Studia Gdańskie IX (1993) Leszek Belzyt (T o r u Ń) Stosunki narodowościowe i wyznaniowe na Warmii przed i po 1945 roku.

²⁴ „Wiadomości Mazurskie” Pismo wydawane Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Olsztynie. Redagowane przez Ludwika Zielińskiego, pierwszy numer ukazał się 1 sierpnia 1945 r. „WM” do października 1945 ukazywały się trzy razy w tygodniu, potem jako popołudniówka, ostatni numer ukazał się 30 kwietnia 1947 r. <http://leksykonkultury.ceik.eu>

Msza św. o godz. 16:00, także od 8 czerwca odbywają się co piątkowe nabożeństwa do Serca Pana Jezusa.

Niebawem wrzesień, święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Czy po latach zakazów, po raz pierwszy od upadku Niemiec, wyruszy warmińska pielgrzymka do „Panienki z gietrzwałdzkiego klonu”?²⁵

Dramat Gietrzwałdu

We wrześniu, po dziewięciu miesiącach od wkroczenia Armii Czerwonej do Gietrzwałdu jego mieszkańcy są jeszcze przybici ciężką żałobą po niedawnych ofiarach kaźni sowieckich żołdatów. Ciała pomordowanych pogrzebane w przypadkowych miejscach, najczęściej w miejscu zbrodni, dopiero w przyszłym roku znajdą wieczny spoczynek na parafialnym cmentarzu z należnym im chrześcijańskim szacunkiem, niestety nie bez utrudnień ze strony już polskich władz cywilnych. Razem z gietrzwałdzkimi żałobnikami jest ich proboszcz ks. Franciszek Klink który mimo wcześniejszych wezwań i przymusu władz niemieckich nie opuścił swoich parafian odmawiających wyjazdu z Gietrzwałdu. Schorowany, pobity do nieprzytomności przez czerwonoarmistów za kilka miesięcy dołączy do orszaku niewinnych ofiar. Taką zapłacił cenę za próbę obrony świątyni przed zbezczeszczeniem. Rosjanie w nawach kościoła p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny urządzają stajnię a w prezbiterium za Ołtarzem Pańskim wojskową latrynę. Czy mimo to Warmiacy trwają z różańcem w rękę przy „Najświętszej Matce”²⁶, pamiętając o słowach, które wypowiedział do nich rok przed wybuchem wojny podczas ostatniego diecezjalnego odpustu gietrzwałdzkiego²⁷, proboszcz od św. Jakuba w Olsztynie ks. Jan Hanowski mówiąc „o dobrej, litościwej Pannie Maryi, która nam się narodziła i zajaśniała jako jutrzienka w ciemnościach.” Wówczas też na jego prośbę biskup warmiński Maksymilian Kaller pobłogosławił pielgrzymów kończąc staropolskim zawołaniem „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”²⁸.

W niedzielę 2 września 1945 roku, tydzień przed świętem Narodzenia Najświętszej Marii Panny, tak mówił ks. Hanowski do swoich parafian, Warmiaków i Wilnian *na niedzielę obchodzimy uroczystość Narodzenia Najświętszej Marii Panny. W ten dzień jest tu o 4-tej godz. Msza św. a po Mszy św. idzie pielgrzymka do Gietrzwałdu. Czy razem z Warmiakami poszli także Wilnianie? Zapewne tak. Poza odczytaniem suchego tekstu ogłoszenia, nie mógł nie zachęcać ich ten, który przed powołaniem na proboszcza do św. Jakuba, pracował ponad 10 lat w Sanktuarium Gietrzwałdzkim. Niedzielnego poranka 9 września tuż po wschodzie słońca, słoneczną drogą otuloną długimi cieniami przydrożnych drzew, będą szły razem do Pani Gietrzwałdzkiej, polskie - warmińskie i wileńskie poranione serca.*

²⁵ „Wiersze sercem pisane” Maria Zientara-Malewska ISBN 83-211-1657-4 Instytut Wydawniczy PAX Warszawa 2002 „Królowej Warmii” str. 70.

²⁶ Z pieśni pielgrzymkowej „Królowo Nasza” Andrzeja Samulowskiego.

²⁷ W 1940 r. wykorzystując stan wojenny, niemiecka żandarmeria gęstym kordonem otoczyła Gietrzwałd, nie dopuszczając pątników pod pretekstem... panującej we wsi szkarlatyny. 20 tys. pielgrzymów rozeszło się wówczas, modląc się, do domów.

<https://naszdzienik.pl/mysl/184469,trudne-dzieje-sanktuarium.html>

²⁸ ks. Marian Borzyszkowski Studia Warmińskie XIV (1977) „Sanktuarium Maryjne w Gietrzwałdzie w okresie międzywojennym (1921—1939)”

Wrzesień i październik - nie bądź oprawcą starców, kobiet i dzieci

Dalej toczy się codzienne życie wspólnoty parafialnej. Konsekwentnie (np. ogłoszenie z 16.09) przypominane jest, że w *tym tygodniu przypadają suche dni, środa, piątek i sobota post nakazany*.²⁹ Trwają też systematyczne odwiedziny duszpasterskie u chorych. Miesiąc później 7 października ks. proboszcz ogłasza o rozpoczęciu prowadzenia parafialnej katechizacji dzieci w pierwszym powojennym roku szkolnym, *Nauka dla dzieci będzie we wtorki i piątki o godz. 3 po południu*.

Poszerzają się zadania i rola kościoła św. Jakuba w reorganizującej się diecezji warmińskiej. Z tego samego ogłoszenia w dniu 7 października, parafianie dowiadują się, że w *niedzielę 14 października będzie o 10:30 uroczysty ingres wprowadzenie najdostojniejszego Administratora Apostolskiego. Prosi się o liczny udział*. Za tydzień w niedzielę o godz. 10:00 wyrusza procesja z kościoła Serca Pana Jezusa przy tłumnym udziale wiernych do kościoła św. Jakuba. W środku miasta przy specjalnie przygotowanej bramie triumfalnej przemawia prezydent miasta. Przed katedrą w imieniu duchowieństwa mowę powitalną wygłasza ks. kan. Jan Hanowski³⁰ Również „Wiadomości Mazurskie” odnotowują uroczyste powitanie ks. dr Teodora Bensch jako administratora diecezji warmińskiej. Kościół warmiński z odwagą staje wobec dziejowych, dramatycznych wyzwań i zadań. W inauguracyjnym kazaniu tak mówił do parafian św. Jakuba i wiernych w całej diecezji jej pierwszy Administrator „Można być pewnym, że (kościół) spełni swój najświętszy, choć czasem nieznanym uznania, obowiązek i niezmordowanie wołać będzie z ambon swoich: dosyć już okrucieństwa wojny, nie bądź bliźniemu swemu katem i zabójcą, nie bądź rabusem i złodziejem cudzego mienia, nie bądź gnębicielem słabych, nie bądź oprawcą starców, kobiet i dzieci – bo to są wszystko krzywdy wołające o pomstę do nieba”³¹.

Ks. prał. dr. Teodor Bensch, jako Administrator Apostolski przenosi kurie biskupią z Fromborka do Olsztyna. Zaczyna się czas powolnej normalizacji życia w zrujnowanej wojną diecezji³².

Kończy się październik, pierwszy w powojennej rzeczywistości miesiąc Różańca Świętego z codzienną domową modlitwą w parafialnych rodzinach za nas żywych i za tych co w mogiłach rozsianych po całym świecie w czasie ostatniej światowej wojny. Za rok będą to już zorganizowane grupy modlitewne - Kółka Żywego Różańca.

Listopad - Reaktywacji parafialnego chóru kościelnego

²⁹ Suche dni (dni kwartalne) – w tradycji Kościoła łacińskiego kwartalne dni postu obejmujące środę, piątek i sobotę, obchodzone na początku każdej z czterech pór roku. Obchodzenie *suchych dni* nie jest obecnie wymagane prawem kanonicznym.

³⁰ 14.08. prymas August Hlond mianuje ks. dr Teodora Bensch administratorem apostolskim dla diecezji warmińskiej. Dzień później, „uwzględniając niezwykle warunki, w których działać będą Administratorzy Apostolscy (wśród nich Administrator diecezji warmińskiej) na zasadzie szczególniejszych upoważnień ze strony Stolicy Apostolskiej udzielam indultu by (...) w czasie Mszy św. i przy udzielaniu Sakramentu Bierzmowania używali pastorału srebrnego i mitry ozdobnej a poza Mszą św. ludowi błogosławili zwyczajem biskupim. Wiadomości Urzędowe Diecezji Warmińskiej 1945 str. 3,4.

³¹ Kazanie Ks. Administratora Apostolskiego wygłoszone w dniu ingresu w kościele św. Jakuba 14.10.1945r. WUDW 1946 (3) str. 9

³² Zob. ks. Adam Bielinowicz „Katechizacja w diecezji i archidiecezji warmińskiej w latach 1945-2005”.

W czwartek 1 listopada 1945r. w każdej z trzech Mszy św. według niedzielного porządku ks. proboszcz, zapowiada kolejność nabożeństw w czasie pierwszej powojennej Uroczystości Wszystkich Świętych: *Dziś odprawi się Msza św. po południu już o 3 godz potem nieszpory, kazanie i procesja na cmentarz.*³³ *Jutro 8:30 odprawiają się wigilie*³⁴, *o 9 Msza św. kazanie i odczytanie przypominków, a po południu o 5 godz. różaniec za zmarłych.* Procesja wiernych alejkami cmentarza św. Jakuba nawiedza groby kilku pokoleń parafian a wśród nich zasłużonego burmistrza Jakuba Rarkowskiego, Jana Liszewskiego założyciela „Gazety Olsztyńskiej” i tej którą w sercu zachowuje jej syn, Elżbiety Hanowskiej zmarłej w 1930 r. Tak mówił o niej ks. Jan: Żarliwość religijną zawdzięczam matce, swojej pobożnej matce. Pomimo dalekiej drogi do kościoła parafialnego i pomimo dużej pracy w domu, nie tylko w niedzielę, ale i w tygodniu znalazła przynajmniej raz drogę do kościoła, aby stamtąd błogosławieństwo Boże sprowadzić do domu swego³⁵.

Przy świeżych mogiłach, tych którzy odeszli do wieczności w mijającym 1945 roku, zatrzymują się najbliżsi. Tu obok siebie na warmińskim cmentarzu, spoczywają gospodarze tej Ziemi nie doczekawszy tak upragnionego zakończenia wojny i strudzeni tułacze z dala od rodzinnych stron na Kresach Rzeczypospolitej. Wznosi się wspólna modlitwa płynąca od wieków do Maryi Panny Królowej Wszystkich Świętych, za dusze zmarłych Warmiaków, Wilnian i Wołyniaków. Zdrowaś Maryjo łaski pełna ... Matko Miłosierdzia z Ostrej Bramy ... módl się za nami. Jako pierwsi w jeden z ostatnich styczniowych dni zostali tu pochowani małżonkowie śp. Franz i Barbara Zadrozni z wyrytą na nagrobku datą śmierci, opiewaną przez lata w propagandzie komunistycznej jako dzień wyzwolenia miasta.

Śp. Franz i Barbara Zadrozni✠22.01, śp. Józef Koszczesza✠20.05, śp. Maria Jełowicka z Mogilnickich ur. na Wołyniu✠2.07,³⁶ śp. Ignacy Kartaziński✠22.07, śp. Petronela Gulbicka✠NN.08, śp. Jan Skowroński✠ 18.08, śp. Maria Suchodolska z Obremskich✠15.10, śp. Anna Dost✠19.10, śp. Franciszka Grzeszek✠ 21.10, śp. Hildegarda Balzer z d. Kwiatkowska✠28.10, śp. Tadeusz Tonn✠28.10. Za kilka dni do grona zmarłych parafian dołączają, śp. Józef Zamaro✠11.11 i śp. Stanisław Wańkowicz✠12.12.

Nazajutrz w Dzień Zaduszny po porannym nabożeństwie poprzedzającym Mszę św. z wypominkami za krewnymi, pozostałymi na dalekich kresowych cmentarzach i w pobliskich nekropoliach warmińskich, wieczorem różaniec za dusze wszystkich zmarłych, wielu z nich to leżący w olsztyńskich bezimiennych dołach śmierci, pomordowani przez czerwonoarmistów pacjenci i lekarze szpitala psychiatrycznego

³³ Cmentarz św. Jakuba (1870-1962) – cmentarz położony w Olsztynie przy Alei Wojska Polskiego na osiedlu Wojska Polskiego. W 1870 zakupiono grunt *Aachen Plan*, należący do Augustyna Karaua proboszcza parafii św. Jakuba i mieszczanina Asta z przeznaczeniem na cmentarz katolicki pod patronatem św. Jakuba. Mimo wypełnienia całej nekropolii już w 1904 r. to ostatecznie cmentarz zamknięto w 1962 r. a w 1984r. wpisano go do rejestru zabytków. Źródło: Internet.

³⁴ Wigilie – zapewne to określenie dotyczy specjalnego nabożeństwa zadusznego.

³⁵ Jan Chłosta Studia Warmińskie XXXII (1995) „Niezwyczajna posługa warmińskiego kapłana” Diamentowe gody ks. Jana Hanowskiego Olsztyn 1960 s.13 i 14

³⁶ Przy grobie matki, symboliczny grób syna Jerzego artysty malarza, ppor. I Pułku Ułanów Krechowieckich, poległego we wrześniu 1939r. w bitwie pod Łomiankami, kawalera Orderu Virtuti Militari. Uczestniczył w igrzyskach olimpijskich 1936 roku, jako zawodnik w konkursie sztuki.

w Kortowie i po sąsiedzku, siostry zakonne z podopiecznymi z miejskiego szpitala mariackiego. Dopiero po wielu latach znajdują swoje upamiętnienie. Pojawia się w Kortowie „kamienie wołające o pamięć” a Siostry Katarzynki będą uroczyscie beatyfikowane 31 maja 2025 r. w miejscu ich męczeństwa na Ziemi Warmińskiej.

Co roku w Uroczystość Wszystkich Świętych na cmentarzu św. Jakuba, zamkniętym dla pochówków już od 1962 roku, odbywa się tradycyjna procesja żałobna z modlitwą za zmarłych z udziałem duszpasterzy i wiernych, dających świadectwo wiary w życie wieczne minionych, obecnych i przyszłych pokoleń parafian św. Jakuba. Niestety mimo starań o zachowanie zabytkowych nagrobków, z upływem lat wiele z nich znika z cmentarnego krajobrazu. Należy do nich także drewniany nagrobek w kształcie krzyża okrytego skromnie rzeźbioną tarczą, upamiętniający śp. Elżbietę



Hanowską Matkę Pierwszego Powojennego Proboszcza. Dziś jest to jedna z wielu bezimiennych mogił. Wydaje się oczywistym, że na wiadomość o losach tej bezimiennej mogiły wspólnota parafialna odpowie staraniem o wykonanie repliki tego nagrobka „z Chrystusem na wskroś sosnowym” jakby powiedział Bolesław Leśmian, utrwalonego na fotografii reprodukowanej w broszurze "O zabytkowych cmentarzach Olsztyna".³⁷ Niebawem wspólnota parafialna św. Jakuba, jednocząca się w pierwszych powojennych listopadowych modlitwach za zmarłych, już w czwartek 15 listopada 1945r., dowiaduje się o reaktywacji parafialnego chóru kościelnego pod przewodnictwem Piotra Materskiego - młodego organisty, obdarzonego pięknym tenorem³⁸.

Czy już w najbliższą niedzielę 18 listopada podczas sumy, parafianie usłyszeli po raz pierwszy swoich chórzystów przy wtórze katedralnych organów? Zapewne tak, wskazuje na to młodzieńczy zapal dyrygenta i spragnionych wspólnego śpiewania chórzystów, członków przedwojennych chórów warmińskich i wileńskich³⁹.

Tuż przed adwentem – czasem oczekiwania na Boże Narodzenie, kolejne transporty Polaków ze Wschodu zatrzymują się na olsztyńskim dworcu. „Wiadomości Mazurskie” informują o 369 „repatriantach” przybyłych przez Białystok z Litwy i 3316 z Białorusi.

Grudzień - Wspólnie zleczy my rany krwawiące

Ogłoszenie z 25 listopada to krótkie trzy zdania. *Na przyszłą niedzielę jest pierwsza niedziela adwentu. Roraty będą o 6:30. Oplatki.* Można je będzie nabywać w zakrystii. Stary polski zwyczaj zagości po raz pierwszy w warmińskich domach. Z oplatkiem

³⁷ Na podstawie informacji z dnia 25.09.2024r. p. Marty Bernat specjalisty ds. administracyjno-organizacyjnych Zakładu Cmentarzy Komunalnych w Olsztynie. Broszura została wydana w 2009 roku przez Agencję WIT Witolda Mierzejewskiego. W publikacji wykorzystano fotografie z zasobów Witolda Mierzejewskiego i archiwum Społecznego Komitetu ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach.

³⁸ Kronika Chóru Katedralnego w Olsztynie cz. I tom I zapisy ręczne.

³⁹ Szerzej o chórze w rozdziale „Chór Warmińsko – Wileński.”

podadzą sobie ręce, Warmiacy i przybysze z Kresów. Zaczyna umacniać się wspólnota parafialna Warmiaków i Wilnian, zjednoczeni w biedzie, wspólnie odpowiadają na wezwania ks. proboszcza z 9 grudnia, *u nas się tworzy Towarzystwo św. Wincentego a Paulo*⁴⁰, *aby biednych wspierać. Członkinie zechcą się do Pani Pieniężny*⁴¹ zgłosić. *Dary w pieniądzech albo towarach przyjmuje probostwo albo Pani Pieniężna*, i z 16 grudnia, *Zbiórki uliczne w niedzielę 16 i 23 bm. na biednych. Pomoc jest obowiązkiem chrześcijańskim*.

Dnia 18 grudnia w „Wiadomościach Mazurskich” ukazuje się informacja, że Wanda Pieniężna i ks. bp Bensch wchodzi w skład Wojewódzkiego Komitetu obywatelskiego Pomocy Zimowej⁴². 16 grudnia, przypomniany jest też ostatni w tym roku, związany z porą zimową obowiązek postny *W tym tygodniu przypadają Suche dni, dlatego środę, piątek i sobotę post nakazany*, oraz urzędowe powiadomienie: *Rejestracja szkód wojennych w Starostwie Grodzkim, jak najprędzej zgłosić*. W czwartą niedzielę adwentu 23 grudnia, przygotowani na spotkanie z Dzieciątkiem Jezus, umocnieni nadzieją płynącą z betlejemskiej groty, Warmiacy i Wilnianie słuchają przedostatniego ogłoszenia w tym pierwszym powojennym roku. *Na wtorek obchodzimy uroczystość Bożego Narodzenia, w środę św. Szczepana. Po południu nie będzie Mszy św. Pasterka będzie o wpół do 12 godz. w poniedziałek wieczorem*. W wigilijną noc zatłoczona katedra rozśpiewa się polskimi kolędami wtórując warmińsko – wileńskim chórzystom odrodzonego chóru parafialnego. W ostatnią niedzielę roku, 30 grudnia ks. proboszcz zaprasza do wspólnej modlitwy: *Jutro o godz. 18 nabożeństwo na zakończenie roku z wezwaniem o zgłaszanie wizyt do chorego!* oraz zapowiedz na pierwszy piątek po Nowym Roku, że *w piątek o 7 nabożeństwo do Serca Pana Jezusa*. W sylwestrowy poniedziałek, jeszcze do niedawna nieznani sobie ludzie, wbrew

⁴⁰ Stowarzyszenie Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo – forma zorganizowanego niesienia pomocy ubogim, istniejąca w parafiach Kościoła katolickiego, skupiająca wiernych świeckich. Grupy parafialne, zyskując osobowość prawną przekształcają się w organizacje zrzeszone w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Miłosierdzia z siedzibą w Belgii (Association Internationale des Charités). Członkowie stowarzyszenia zabiegają o zaspokojenie duchowych i materialnych potrzeb ubogich, jak również o własną formację chrześcijańską. Pierwsze bractwa miłosierdzia zakładane były w XVII wieku we Francji przez św. Wincentego a Paulo. Na gruncie polskim dzieło zaszczerpione zostało wraz z przybyciem do Warszawy zakonnic ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, popularnie nazywanych szarytkami, w 1652. Stowarzyszenia działały swobodnie na terenie Polski do 1950, kiedy władze komunistyczne zakazały ich działalności. Zakaz zniosła ustawa sejmowa w 1989 roku.

⁴¹ Wanda Pieniężna (ur. 20 lutego 1897 w Żninie w zaborze pruskim., zm. 25 stycznia 1967 w Olsztynie) Wykształcenie zdobyła w szkole niemieckiej, po czym pracowała w kancelarii prawniczej. Jako młoda dziewczyna uczestniczyła w Powstaniu Wielkopolskim. Rok później wzięła udział w organizacji plebiscytu na Warmii i Mazurach będąc pracownikiem Ministerstwa dla byłej dzielnicy pruskiej. Przewodniczyła Komitetowi Organizacyjnemu Towarzystw Kobietych, była sekretarzem Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego w Olsztynie. Została zatrudniona w konsulacie RP w Olsztynie. Po wybuchu II wojny światowej wywieziona do obozu Ravensbrück. Po 1945 została sekretarzem i doradcą pierwszego wojewody olsztyńskiego. Próbowła reaktywować wydawanie „Gazety Olsztyńskiej”, jednak władze PRL nie wydały na to zgody. Po odwilży październikowej weszła w skład Sejmu II kadencji, należała do Koła Poselskiego „Znak”. Działała w Towarzystwa Łączności Polonii z Zagranicą. Odznaczona Orderem Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi, a pośmiertnie Orderem Orła Białego, Krzyżem Wielkim Orderu Virtuti Militari oraz Srebrnym Medalem Zasłużony na Polu Chwały. https://pl.wikipedia.org/wiki/Wanda_Pieniężna

⁴² Szerzej o działalności charytatywnej wspólnoty parafialnej w rozdz. „Aby biednych wspierać”

rozbieganym myślom z trudnych dni powojennej rzeczywistości, skupieni na wspólnej modlitwie, będą dziękować Bogu za przeżyty, ostatni rok kończącej się wojny. Za kilka dni już w 1946 roku, poetka warmińska, Maria Zientarówna tak to zapisze: „Podaj mi rękę bracie mój drogi/ Znad Wisły, Bugu, Naroczy,/ Do nas przywiodły cię nowe drogi.../ Bracie mój, popatrz mi w oczy./... /Dłonie podajmy bratnie i drżące - / Niech po łzach, głodzie i poniewierce/ Wspólnie zleczy my rany krwawiące,/ A wy za serce – dajcie nam serce”⁴³.

⁴³ Maria Zientara – Malewska „Wiersze sercem pisane” ISBN 83-211-1657-4 str. 129 „Tym co przybyli”



Chrystus, 1947, Kraków nr inw. GSL/DS. Ludomir Sleńdziński

Wiktor Zin wspomina prof. Ludomira Sleńdzińskiego po spotkaniu w 1946 r: *Były to czasy przyspieszonego tworzenia tzw. demokracji socjalistycznej i zapewne nie tylko władze uczelni miałyby zastrzeżenia do sakralnych zainteresowań profesora. Był wolnym artystą ... był profesjonalistą.*

Anno Domini 1946

Styczeń – bolączki dnia powszedniego

Ostatnie zapisane ogłoszenia w „Starym Roku” milczą o zapewne planowanych Noworocznych Uroczystościach, 1 stycznia Świętej Bożej Rodzicielki Maryi i 6 stycznia Objawienia Pańskiego. Ogłoszenia w roku 1946 po raz pierwszy zostają zapisane i odczytane dopiero w niedzielę 20 stycznia. Otwierają je pierwsze zapowiedzi ślubne wzmiankowane tylko jednym słowem z radosnym wykrzyknikiem: *Zapowiedzie!*, zapewne szczegóły odczytano z oddzielnego rejestru, oraz chyba mniej radośnie *Na wtorek (22.01.46) o 9 godz. będzie nabożeństwo z powodu wyzwolenia miasta.* Lakoniczna informacja bez żadnych szczegółów (np. kto będzie sprawował liturgię) i zachęt, gdy władze miasta na łamach „Wiadomości Mazurskich” apelują, „Wzywa się całe społeczeństwo Olsztyna do wzięcia jak najliczniejszego udziału w uroczystościach”, przygotowanych przez Komitet Obywatelski i Okręgowy Zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko – Radzieckiej, dla obchodu Pierwszej Rocznicy Wyzwolenia Olsztyna, 83 Rocznic Powstania Styczniowego i 22-giej rocznicy śmierci Lenina. W programie przewidziano „uroczystą mszę w Katedrze”, uroczyste posiedzenie „Rady Narodowej m. Olsztyna” obejmujące przemianowanie nazwy ul. Pocztowej na „22 stycznia” oraz okolicznościową akademię w teatrze. Zapisane

w „Wiadomościach Mazurskich” wspomnienia o tamtych dniach, na redakcyjnym spotkaniu olsztyńskich Polaków i Rodaków pozostałych tu po robotach przymusowych, mówią tylko o ostatnich chwilach 1944 roku i zakończone zostają opisem paniki wywołanej pojawieniem się rosyjskich czołgów w okolicach dworca.

22 stycznia w pierwszej audycji Rozgłośni Polskiego Radia Alojzy Śliwa w gwarze warmińskiej dzieli się radością z powodu wiekopomnej dla Warmiaków i Mazurów rocznicy. W podziękowaniach prasowych za udział w uroczystościach pisze się tylko o miejscowym dowództwie Wojska Polskiego. Tak zaczął się wieloletni proces wtłaczania do świadomości społecznej „wiekopomnej dla Warmiaków i Mazurów rocznicy” z którego skutkami borykamy się do dzisiaj.

Od początku roku ambona parafialna służy także pomocą w rozwiązywaniu bolączek dnia powszedniego. 20 stycznia w pierwszym po Nowym Roku ogłoszeniu, także po raz pierwszy zapisano: *Zgubiono portfel z dokumentami i cośkolwiek pieniędzy, prosi się o oddanie do plebanii. Franciszek Majewski prosi o zgłoszenie się Czesławy Majewskiej w lokalu PCK ul. Stalina*⁴⁴.

Luty, marzec i kwiecień - pierwsza Wielkanoc

W sobotę 2 lutego w uroczystość Matki Bożej Gromnicznej porządek nabożeństw

jak w każdą niedzielę. W kolejne trzy dni po uroczystości (niedziela, poniedziałek i wtorek) wystawienie Przenajświętszego Sakramentu od godziny 7 rano aż do 5 po południu oraz nieszpory. Tak uczczono pierwsze powojenne Święto Objawienia Pańskiego. Wilnianie i Warmiacy nadal, bo już od 8 czerwca ubiegłego roku w każdy piątek trwają na modlitwie przy Jej Synu poprzez udział w nabożeństwie do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zapisują się do Straży Honorowej Najświętszego Serca Jezusa. Zazwyczaj te nabożeństwa, skrupulatnie odnotowywane w ogłoszeniach duszpasterskich (27.01, 02.02, 31.03, 28.04, 26.05) odbywają się o godz. 7:00.

Od czerwca dodatkowo w niedziele i święta o godzinie czwartej po południu przy zachowaniu terminarza wszystkich piątków o wcześniejszej porze bo już o godz. 6:30. Zbliża się czas pierwszego Wielkiego Postu w powojennej historii parafii. *Czas Wielkanocy* tak go określa ks. Hanowski *trwać będzie w tym roku od Środy Popielcowej do Niedzieli Trójcy Świętej* (6.03. – 16.06.)⁴⁵ z piątkowymi nabożeństwami Drogi Krzyżowej o 16:00, oraz niedzielnymi nabożeństwami pasyjnymi z Gorzkimi Żalami i kazaniem o 15:00. Rekolekcje wielkopostne rozpoczną się *po południu o 3 godzinie* w niedzielę 31 marca. W uroczystość *Zwiastowania Matki Boskiej*, przypadającego w poniedziałek 25 marca zostanie odprawiona Msza św. o godz. 9:00 rano. W Niedzielę Palmową 14 kwietnia dowiadujemy się o porządku nabożeństw w Wielkim Tygodniu. Środa od godz. 15:00 przeznaczona jest na słuchanie spowiedzi. *W czwartek o 9 godz. w piątek o godz. 9 w sobotę o 7 godz. oraz święconka godz. 10, 12, 15 i 18.* W niedzielę wielkanocną *Rezurekcja o 6 godz. a w drugie święto rozpoczyna się Tydzień*

⁴⁴ Szerzej w rozdz. „Biuro rzeczy znalezionych” o ogłoszeniach duszpasterskich, przez długie lata aż do początku lat pięćdziesiątych pełniących także rolę prasowej rubryki drobnych ogłoszeń i o plebanii będącej biurem rzeczy znalezionych.

⁴⁵ Prymas Polski mając na względzie wyjątkowe warunki pracy duszpasterskiej Diecezji Warmińskiej na podstawie specjalnych pełnomocnictw Stolicy św. rozszerzył czas komunii św. wielkanocnej. WUDW 1946 str. 19 pkt 14

Miłosierdzia z *tacą dla ubogich!* Poleca się by w czwartek 25 kwietnia pamiętać o św. Marku Ewangelście w Jego święto. W Poniedziałek Wielkanocny Episkopat Polski, po raz pierwszy po wojnie i tak będzie po dzień dzisiejszy potępia „zabijanie dzieci, które jeszcze nie ujrzały światła dziennego”!

Maj i czerwiec – pierwsza komunia św. i dwunastodniowe Misje św

Ogłoszenia z „białej niedzieli” (28.04.) dziś obchodzonej jako „niedziela miłosierdzia”, anonsują nabożeństwa majowe o 7 godz. wieczorem oraz, bez żadnych szczegółów o obchodach Święta Narodowego Trzeciego Maja i uroczystości Najświętszej Marii Panny Królowej Polski, że w piątek 3 maja *będą nabożeństwa jak w niedzielę*. Zaczyna się proces rugowania z oficjalnego kalendarza dotychczasowych świąt państwowych i kościelnych ⁴⁶. W najbliższy wtorek o 15:00, rozpoczną się po raz pierwszy, powojenne nauki przygotowawcze do pierwszej spowiedzi i komunii św.

Po prawie dwumiesięcznych przygotowaniach, uroczystość pierwszokomunijna odbędzie się w niedzielę 23 czerwca po święcie Bożego Ciała. W poniedziałek 27maja przed czwartkową (30.05.) uroczystością Wniebowstąpienia Pana Jezusa rozpoczynają się „Dni Krzyżowe.”⁴⁷ Po Mszy św. o 7 godz. wyruszą procesje błagane o dobre urodzaje, do krzyży przykościelnych w Olsztynie. W poniedziałek do kościoła NSPJ, we wtorek do kościoła Franciszkanów i w środę do krzyża przy szpitalu miejskim.

Po uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego a przed Zielonymi Świątkami (9.06.) rozpoczyna się dziewięciodniowa Nowenna do Ducha św. i nabożeństwo czterdziestogodzinnej nieustającej adoracji Najświętszego Sakramentu z przerwami tylko na Msze święte. Za kilka dni w życiu wspólnoty parafialnej ważna uroczystość szczególnie dla osób oderwanych od regularnych praktyk religijnych, powracających z obozów i robót przymusowych w latach wojny. W drugi dzień Świąt Zesłania Ducha Świętego (10.06.46) Administrator Apostolski Diecezji Warmińskiej ks. dr Teodor Bensch, przez kapłanów i wiernych z szacunkiem tytułowany jako Biskup Warmiński, po sumie o godz. 10 udzieli im sakramentu bierzmowania, potwierdzającego ich chrześcijańską dojrzałość. W nadchodzącym tygodniu na początek pory letniej „Suche Dni” z ścisłym postem w środę, piątek i sobotę. Także w tych dniach „Wiadomości Mazurskie” informują o przybyciu na dworzec olsztyński kolejnych transportów z Wilnianami z Szumska, Jaszun i Rzeszy a 15 czerwca z samego Wilna.

⁴⁶ Choć jeszcze w 1945 roku święto 3 maja obchodzono w Polsce bez przeszkód, rok później komuniści wydali zakaz organizowania manifestacji z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, zezwalając wyłącznie na Msze święte w kościołach i zamknięte spotkania okolicznościowe. Konsekwencją zakazu było rozpędzanie przez milicję pochodów i wieców organizowanych 3 maja 1946 r. w kilkudziesięciu miastach Polski. Internet IPN Historia. Ostatecznie ustawą z 18.01.51 podpisaną przez Bolesława Bieruta Prezydenta RP i Józefa Cyrankiewicza Premiera, święto 3 Maja zostało usunięte z wykazu dni wolnych od pracy.

⁴⁷ Obchód Dni Krzyżowych zapoczątkował w Galii ok. roku 470 biskup diecezji Vienne - Mamert, w związku z klęskami nieurodzaju, trzęsienia ziemi i wojny. Modlono się wówczas, idąc w procesji z głównego kościoła do innych kościołów, kaplic i krzyży przydrożnych. Od IX wieku śpiewano podczas procesji Litanię do Wszystkich Świętych. W średniowieczu w takich procesjach brali udział także królowie, magnaci, władze danego miasta, lud - wszyscy zazwyczaj w strojach pokutnych. Obecnie Dni Krzyżowe nazywane są dniami modlitw o dobre urodzaje i za kraje głodujące. Niedziela.pl

W przeddzień ich przyjazdu 12.06.46 zostaje odsłonięty pomnik z popiersiem Stefana Jaracza przed funkcjonującym już teatrem olsztyńskim. W budującym się zespole teatralnym jest też doskonały wileński aktor Jan Kurnakowicz. Niebawem wyjeżdża do Łodzi, gdzie został zaproszony przez przedsiębiorstwo „Film Polski” do zagrania roli przerażonego skrzypka z Warszawskiej Filharmonii w „Zakazanych Piosenkach”⁴⁸. W grudniu jak podadzą „Wiadomości Mazurskie” Olsztyn będzie czekał na premierę pierwszego polskiego filmu.

Za tydzień, po raz pierwszy w historii parafii, 20 czerwca w uroczystość Bożego Ciała wspólnota wiernych wychodzi na ulice już 40-to tysięcznego⁴⁹ miasta z Przenajświętszym Sakramentem do czterech olsztyńskich ołtarzy, przy których będzie uroczyste śpiewał chór katedralny. Wcześniej ks. proboszcz prosi o *udekorowanie! Liczny udział! Dzieci do sypania kwiatów*. Być może wśród wiernych uczestniczących w procesji jest i Jan Bułhak dokumentujący na zlecenie rządowe powojenny polski krajobraz. Właśnie w czerwcu podczas 2-tygodniowego pobytu na Warmii i Mazurach fotografuje bryłę olsztyńskiej katedry. Od jutra w okresie oktawy Bożego Ciała, każdego dnia odbywają się po dwie procesje o 7:00 rano i o 18:30 wieczorem a na jej zakończenie w piątek, uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa z specjalnym nabożeństwem. Także w przeddzień zakończenia oktawy Bożego Ciała, 26.06. zaczynają się dwunastodniowe Misje św. przygotowujące wiernych do podniosłego aktu poświęcenia parafii Niepokalanemu Sercu Najświętszej Marii Panny w niedzielę 7 lipca. W sobotę 29 czerwca uroczystość św. Piotra i Pawła z świątecznym porządkiem nabożeństw i



pierwszą kolektą na wsparcie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.⁵⁰ W tym dniu w przeddzień referendum ludowego⁵¹ z polecenia ks. Administratora Apostolskiego zostaje odczytany list Ojca św. Piusa XII do Prymasa Polski kard. Augusta Hlonda, wyrażający smutek z powodu zerwania konkordatu między Polską a Watykanem, zawartego przed dwudziestu laty,⁵²

Ostatniego dnia czerwca w niedzielę, podczas trwających Misji św. specjalna katechizacja dla młodzieży z błogosławieństwem Przenajświętszym Sakramentem. Po

⁴⁸ Katarzyna Błaszczuk „Jan Kurnakowicz – aktor doskonały” Roczniki Humanistyczne Tom LII, zeszyt 1 – 2004.

⁴⁹ „Wiadomości Mazurskie” 31.08.46 – Olsztyn liczy mieszkańców 40.785.

⁵⁰ **Pierwsza inauguracja roku akademickiego na KUL-u po tragicznych latach wojny odbyła się już 12.11.1944 r.** Napływa młodzież z całej Polski - w 1946 r. jest już ponad 1600 studentów.

Zaczynają tu wykładać profesorowie przesiedleni z Kresów Wschodnich, głównie z Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. INTERENET

⁵¹ Polacy mieli w nim wypowiedzieć się w sprawie istnienia Senatu, utrwalenia przemian gospodarczych wynikających z reformy rolnej oraz kwestii zachodnich granic kraju.

Referendum zostało nazwane "3 x TAK" od haseł propagandowych, które zachęcały do pozytywnej odpowiedzi na trzy pytania. Jego rzeczywiste wyniki 26,9% za i 73,1% przeciw, zostały ordynarnie sfałszowane przez polskie władze komunistyczne przy współudziale moskiewskich specjalistów od manipulacji wyborczych.

⁵² WUDW 1946, pkt 20. 12 września 1945 r.

katechizacji ostatnie nabożeństwo do Serca Pana Jezusa odprawiane codziennie przez cały czerwiec, o godz. 16. Rok 1946 obfity w liczne parafialne wydarzenia religijne i wspólnotowe, to czas scalania się społeczności parafialnej przy wielkim zaangażowaniu jej członków, okupiony intensywnym wysiłkiem duszpasterskim i organizacyjnym niesionym na barkach nie młodego już ks. Jana Hanowskiego.

Lipiec - ks. Stanisław Chrzanowski i ks. Antoni Kaliński

Za kilka dni pojawia się nadzieja pomocy zapracowanemu proboszczowi największej olsztyńskiej parafii. Na początku lipca trafia do Olsztyna ks. Stanisław Chrzanowski doktor filozofii i teologii po studiach seminaryjnych w Sandomierzu i w Rzymie, do wybuchu wojny prefekt szkół w Opatowie. W 1941 r. musi szukać schronienia. Udaje się do Iłży k/Starachowic, by następnie w 1945 r. trafić do parafii św. Jana Chrzciciela w Tczowie k/Radomia a po kilku miesiącach szukać bezpiecznego miejsca na tzw. „ziemiach odzyskanych.” Nim zostanie prefektem w Liceum Pedagogicznym, pierwsze kroki kieruje do olsztyńskiej katedry. Spotyka się z księdzem proboszczem Janem Hanowskim i bezzwłocznie przyjmuje propozycję służenia pomocą w duszpasterstwie parafialnym. Ks. Administrator Apostolski tego samego lipcowego



dnia mianuje ks. dr Stanisława Chrzanowskiego prefektem w Olsztynie i wikariuszem współpracownikiem (vicarius cooperator) przy parafii św. Jakuba⁵³ Zaczyna się ich wieloletnia wzajemna przyjaźń i współpraca, 73-letniego ks. Jana i 44-latkę ks. Stanisława. Pierwszą uroczystością którą wspólnie przygotowują jest uroczystość odpustowa ku czci św. Jakuba Starszego Apostoła, patrona kościoła i parafii zapowiedziana w niedzielnym ogłoszeniu z dnia 21 lipca: *Na przyszłą niedzielę obchodzimy uroczystość św. Jakuba, patrona naszego kościoła.*

Oraz nic nie mówiąca zdawkowa informacja o oficjalnym święcie państwowym. *Jutro msza o godz. 10 z powodu święta.*⁵⁴ Z „Wiadomości Mazurskich” dowiadujemy się, że Mszę św. w Dniu Święta Odrodzenia odprawił ks. Kalinski. Dlaczego nie sprawował tej mszy żaden ksiądz katedralny czy też dostojnik diecezjalny? Z jakimi myślami wychodził do ołtarza ks. celebrans? Kim był ks. Kalinski? Znamy odpowiedź na to ostatnie pytanie. Ks. Kalinski (błąd w nazwisku zapewne z powodu braku polskich czcionek) to ks. Antoni Kaliński – referent w kurii biskupiej przybyły do Olsztyna z diecezji łuckiej⁵⁵ a na prawdę to ks. płk Aleksander Iwanicki „Achilles” – kapelan Armii Krajowej na okręg lubelski, kawaler wiele odznaczeń i orderów przyznanych przez Rząd RP w Londynie: Virtuti Militari, Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami, Krzyż Walecznych, Krzyż Armii Krajowej, czterokrotnie Medal Wojska Polskiego. Od 1945 r. członek kadry dowódczej Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość (WiN). Jego prawdziwe nazwisko poza kilkoma księżmi znał jedynie ks. Stanisław Kobyłecki - kanclerz Kurii, którego po latach nieustannego nękania w 1952 roku dyrektor Urzędu ds. Wyznań Antoni Bida będzie się domagał zwolnienia „gdyż otaczał opieką kapłanów z diecezji

⁵³ WUDW 1946 pkt 64 str. 27 Zmiany na stanowiskach urzędowych.

⁵⁴ Dzień 22 lipca ustanowiono świętem narodowym (i dniem wolnym od pracy) ustawą Krajowej Rady Narodowej w dniu 22 lipca 1945 roku, rok po podpisaniu Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego 22.07.1944.

⁵⁵ WUDW 1946 str. 23 pkt 18.

luckiej”. Po zacytowanym fragmencie życiorysu ks. pułkownika nie trudno domyślić się odpowiedzi na pierwsze dwa pytania a z nimi pojawiający się kolejny znak zapytania. Jak długo jeszcze ks. Aleksander będzie bezpieczny w Olsztynie?⁵⁶.

Sierpień i wrzesień – ministranci, straż honorowa NSJ, Koła Żywego Różańca

Niezwykły sierpień 1946 roku zaczyna się nabożeństwem do Najświętszego Serca Pana Jezusa w piątek 2 sierpnia wyjątkowo wcześniej bo o godz. 5:30. Jak wielka jest wiara i nadzieja pokładana w Bożej Opatrzności, przez oddanie się w opiekę Matce Najświętszej świadczy uroczyste poświęcenie rodzin, parafii i całej diecezji warmińskiej Sercu Maryi w święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny 15 sierpnia. Zbliża się pierwszy pełny rok szkolny 1946/47, w niedzielę 1 września zaraz po nieszpórach ogłoszenie o pierwszym zebraniu kółka ministrantów, wśród jego członków jest warmiński chłopiec, dziewięcioletni Janek Chłosta przyszły historyk regionalista, krzewiciel kultury i historii Warmii.⁵⁷ Najmłodsi parafianie pod opieką duszpasterzy i rodziców tworzą kolejną zorganizowaną grupę w warmińsko-wileńskiej wspólnocie parafialnej. We wtorek 3 września na rozpoczęcie nowego roku szkolnego Msza św. o godz. 9:00 a od niedzieli 22 września, będzie regularnie sprawowana Msza św. dla młodzieży szkolnej, zawsze o godz. 10:00. W niedzielę 8 września w święto Narodzenia NMP dwie wielkie uroczystości. *Lokalna to pielgrzymka czyli ofiara do Gietrzwałdu idzie o 5 godz. od kościoła św. Jakuba.* Uroczystość krajowa, *Prymas kard. August Hlond na Jasnej Górze wobec miliona wiernych składa akt poświęcenia narodu polskiego Najświętszemu Sercu Maryi prosząc „...przygarnij wszystkich do Swego Niepokalanego Serca...”* Tej samej niedzieli, jak i wcześniej po każdej Mszy św. w olsztyńskiej katedrze ustawia się kolejka przy bocznym ołtarzu Krzyża św., zapisujących się do Straży Honorowej Najświętszego Serca Jezusowego. Stają się zorganizowaną parafialną grupą modlitewną. Umacnia się wspólnota Trzeciego Zakonu, wspomniana w ogłoszeniu z 29 września, rozwija się Ruch Kół Żywego Różańca nie tylko wśród pań ale także wśród mężczyzn i młodzieńców z cyklicznymi zebraniem zazwyczaj po nieszpórach (np. 8 i 15.09).

Październik – zabiegi o obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej

Nadchodzi październik z codziennym nabożeństwem różańcowym o 17:30. W pierwszy piątek miesiąca (4.10) nabożeństwo do Najświętszego Serca pana Jezusa poprzedzające uroczystość Matki Boskiej Różańcowej w poniedziałek 7 października z nabożeństwem różańcowym o godz. 3 po południu. Stąd w niedzielnym ogłoszeniu 6.10. informującym także o zimowej zmianie czasu, zapowiedz zebrania wszystkich Kółek Żywego Różańca po niedzielnym nabożeństwie różańcowym odprawianym wyjątkowo w zamian nieszpórów. Wileńscy parafianie będą zabiegać przy tej i każdej innej sposobności o ostrobramski wizerunek Matki Jednorodzonego Syna do olsztyńskiej katedry. Ks. Stanisław Chrzanowski choć sandomierzanin z urodzenia, od razu w warmińskiej parafii staje się jednym z nich – Warmiakiem i Wilnianinem.

⁵⁶ INTERNET <http://m.elblog.net/artykuly/kapelan-pulkownik-ak-i-win-z-virtuti-militari,43755.html>

⁵⁷ Jan Ginter Chłosta (ur. 27 grudnia 1938 w Olsztynie) – doktor nauk humanistycznych, publicysta, krytyk literacki, autor ponad 500 artykułów publicystycznych i naukowych oraz kilku książek związanych z Ziemią Warmińską. Wielokrotnie nagradzany nagrodami regionalnymi, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Wilnian tęskniących za „Matką Najświętszą znad Ostrej Bramy”, rozumie on i ich współbracia w wierze Warmiacy. Zaczynają się rozmowy o zamówieniu do olsztyńskiej katedry godnej kopii wizerunku Matki Boskiej Ostrobramskiej. Jedynym któremu z ufnością chcą powierzyć to zadanie jest prof. Ludomir Slendziński który podobno jest już w Krakowie. W 1946 roku jesienią na Wydziale Architektury Akademii Górniczej w Krakowie rozpoczyna studia młody student Wiktor Zin⁵⁸. Kierownikiem Katedry Rysunku i Rzeźby jest prof. Ludomir Slendziński.

Tak po latach wspominał spotkanie z profesorem. *Czułem się naprawdę zaszczycony i nieco stremowany, gdy któregoś ranka profesor zaprosił mnie do swojej pracowni, (była to służbowa pracowania na Wydziale) na herbatkę. Pamiętam doskonale tę chwilę. Pierwsze, co mnie uderzyło, po wejściu, to sztalugi, na których stał obraz Chrystusa Miłosiernego z wizją naszej świętej Faustyny Kowalskiej. Były to czasy przyspieszonego tworzenia tzw. demokracji socjalistycznej i zapewne nie tylko władze uczelni miałyby zastrzeżenia do sakralnych zainteresowań profesora. Był wolnym artystą ... był profesjonalistą⁵⁹. Zaczynają się poszukiwania adresu profesora. Zapewne jeszcze w 1946 roku zamówienie z olsztyńskiej katedry trafia do rąk profesora. Na sztalugach w pracowni profesora czeka na ukończenie kopia obrazu „Jezusa Miłosiernego”, dzieło wileńskiego malarza prof. Eugeniusz Kazimirowskiego. Niejako jej twórczą kontynuacją jest zaplanowane na przyszły rok namalowanie popiersia ukrzyżowanego Chrystusa w cierniowej koronie. Będzie to praca wykonana farbą olejną na płótnie o wymiarach 45 x 41 cm⁶⁰. Pomiędzy te chrystologiczne dzieła trafia zamówienie kopii obrazu Matki Miłosiernego Syna – Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia. Wraca wspomnienie Wilna, wspomnienie ojca też malarza, także autora kopii obrazu „Tej której kaplica bramna nad Wilnem wystrzela” będącego własnością Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny w Białymstoku. Przed 37 laty dziewiętnastoletni wówczas Ludomir maluje portret sędziwego ojca, kilka miesięcy przed jego śmiercią i swoim wyjazdem na studia do Petersburga. Przygotowując się do pracy nad zamówieniem olsztyńskim czy musiał sięgnąć do pracy ojca lub innych autorów? Pani Izabela Suchocka Kierownik Działu Zbiorów Artystycznych, Archiwalnych i Badań Regionalnych Galerii im. Slendzińskich w Białymstoku uważa, że *Ludomir Slendziński jako "czystej krwi Wilnianin", jak o nim pisano myślę, że miał ten obraz w oczach i sercu, choć z pewnością choćby zdjęciem (zapewne Jana Bułhaka), przy malowaniu tego obrazu się posiłkował*. Najwyższy czas by w skupieniu przygotować szkice i materiały i tak w pełni przygotowanym stanąć przy sztalugach.*

Listopad i grudzień - nowy wikariusz

Pierwszego listopada w piątek uroczystość Wszystkich Świętych z zarządzoną przez Administratora Apostolskiego pierwszą kolektą na wsparcie nowopowstałego seminarium duchownego⁶¹. W Dzień Zaduszny Mszę św. żałobną za duszę śp. Seweryna

⁵⁸ Wiktor Zin - profesor Politechniki Krakowskiej, generalny konserwator zabytków (1977–1981) autor programu telewizyjnego „Piórkiem i węglem”. INTERNET

⁵⁹ Andrzej Białkiewicz „Wspomnienie o Profesorze Wiktorze Zinie” Wiadomości Konserwatorskie . *Conservation News* . 23/2008 161162

⁶⁰ Obecnie w zbiorach Galerii im. Slendzińskich w Białymstoku.

⁶¹ Było to powstałe 1.09.46. Małe Seminarium Duchowne, dla pierwszych 17 chłopców szkół średnich, pragnących poświęcić się służbie Bożej. Na podstawie: Bp Jan Obląk „Dzieje Diecezji Warmińskiej w okresie Dwudziestolecia (1945— 1965)”

Pieniężnego celebrowała J.E. ks. Bp. Teodor Bensch. Prochy śp. Seweryna Pieniężnego miesiąc wcześniej zostały ekshumowane z miejsca śmierci w niemieckim obozie KZ Hohenbruch koło Kłajpedy. Kolejne ogłoszenie informuje o uroczystości Chrystusa Króla z Mszą św. pontyfikalną z udziałem Administratora Apostolskiego w niedzielę 24 listopada. Za tydzień pierwsza niedziela adwentu z wczesno poranną Mszą św. roratną o godz. 6:00. „Wiadomości Mazurskie” w numerze z tej niedzieli cytują fragmenty wywiadu prasowego Bolesława Bieruta obejmujące zarzuty wobec Kościoła o germanofilstwo Watykanu i skłonności do nadużywania ambon do celów walki politycznej. Szczególnie drugi z zarzutów na stałe zagości w rządowej propagandzie PRL-u przenosząc się także do współczesnej polityki medialnej, prześiąkniętej wszelkimi ideologiami, czy to marksistowskimi czy to liberalnymi. W niedzielę 8 grudnia w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP „będą trwały w dalszym ciągu zapisy do Straży Honorowej Najświętszego Serca Jezusowego po każdej Mszy św. przy ołtarzu Krzyża św.”

Niebawem do grona wspólnoty parafialnej przybywa nowy sprzymierzeniec fundacji obrazu „Władczyni Serc i Dusz znad Ostrej Bramy”. W sobotę przed czwartą niedzielą adwentu, 21 grudnia 1946 r. w kościele św. Jakuba otrzymuje święcenia kapłańskie alumn Jan Bohdanowicz a w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia o godz. 11:00 odprawia pierwszą Mszę św. – sumę, udzielając błogosławieństwa prymicyjnego warmińsko – wileńskim parafianom. Po krótkim urlopie, od 7 stycznia 1947 r. przyjmie obowiązki wikariusza w katedrze św. Jakuba. Ks. Jan zanim trafił do Olsztyna z rodzinnej wsi Powarpie, w gminie Podbrzezcie powiatu wileńskiego, przeżył jak wielu ówczesnych młodych ludzi życiową drogę, przez dramatyczne meandry pierwszych lat dwudziestego wieku i tragiczny czas okupacji.⁶² W ogłoszeniu z niedzieli 29 grudnia czytamy: *Na wtorek zakończenie starego roku, z wzbogaconym codziennym porządkiem liturgicznym: o 6 godz. po południu nabożeństwo, nieszpory i kazanie. Środa uroczystość Nowego Roku. Początek uroczystości, o 7 godz. rano nabożeństwem do Serca Pana Jezusa.* Od drugiego stycznia wraca utrwalony porządek nabożeństw i spotkań: *Czwartek o 6 godz. po południu Godzina św. i przypomnienie-zachęcenie do noworocznego sakramentu pokuty w okresie Bożego Narodzenia: spowiedź!*, oraz noworoczna inauguracja wspólnotowych aktywności modlitewnych: *Na przyszłą niedzielę zebranie Kółek Różańcowych* - zaproszenie skierowane do dorosłych i młodzieży, pań i panów, dziewcząt i chłopców.

⁶² Ks. Jan Bohdanowicz urodził się 16 maja 1906 w ówczesnej Guberni Wileńskiej Imperium Rosyjskiego. Maturę zdobywał już w odrodzonej Polsce w gimnazjum archidiecezjalnym w Wilnie. Dalej to studia filozofii i teologii na USB i w Seminarium, Szkoła Podchorążych, powrót do Seminarium, udział w kampanii wrześniowej 1939, ponowny powrót do Seminarium trwający do zamknięcia uczelni przez Niemców w 1941, w 1944 dalsze studia po kolejnej reaktywacji uczelni duchownej. Rok 1946 - rozkułaczona z rodzowego majątku rodzina Bohdanowiczów decyduje się opuścić wileńską ziemię, alumn Jan zgłasza się do kurii w Olsztynie. Jako klerik diecezji warmińskiej po 17 latach od wstąpienia do wileńskiego seminarium zdaje ostatnie egzaminy w współpracującym z diecezją warmińską Seminarium w Pelplinie. Na podstawie: „Wileńskie Korzenie” ISBN 978-83-60488-37-9 str. 34-44 rozdz. „Księża Wileńscy w Olsztynie” Paweł Bielinowicz.



Cudowny obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej
wg pierwowzoru z pierwszej połowy XVI stulecia. Fot. Jan Bułhak

Anno Domini 1947

Z Matką Ostrobramską od Epifanii do Zmartwychwstania

Styczniowe ogłoszenia po Święcie Trzech Króli, po raz pierwszy od zakończenia wojny wyznaczają plan wizyt duszpasterskich. Trójka katedralnych księży, od 27 stycznia przez 20 kolejnych dni będzie odwiedzać swoich parafian zamieszkałych przy ulicach 22 lipca, św. Jakuba, Nowowiejskiego, Rynek, Okopowa, Krzywa, Grunwaldzka, Partyzantów, Wiejska, Grabowskiego, Warszawska, Niepodległości i nad jeziorem Długim. W niedzielę 16 lutego przed Popielcem zostaje ogłoszona przerwa w wizytach duszpasterskich z planowanym ich wznowieniem po Świętach Wielkanocnych, do tekstu tych ogłoszeń dopisane zostaje ręką ks. Stanisława krótkie zdanie jako zapewne temat do rozwinięcia: *Obraz M. B. Ostrobramskiej – Dywany dla kościoła*. Jest to pierwsza wzmianka o już trwającej wśród wiernych zbiórce na fundację wizerunku „Najświętszej Marii Panny Ostrobramskiej”. Ogłoszenie z 2 marca wszystko dobitnie wyjaśnia. Ciągłe aktualna jest sprawa zakupu dywanów przed ołtarze katedralne, *chcemy również kupić ładny dywan przed ołtarz na którym będzie umieszczony obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej*. Zostaje odczytana lista składodawców z gorącą prośbą o nowe datki. Rozwija się zorganizowany ruch modlitewny parafian. Zawiadamia się wiernych, że dziś odbędzie się zebranie Kółek Żywego Różańca. W niedzielę przed uroczystością św. Józefa – Oblubieńca NMP zostaje przedstawiona przez ks. Stanisława kolejna aktualna lista składek. Tylko w bieżącym roku co tygodniowych ogłoszeń związanych z obrazem „Pani Ostrobramskiej” będzie aż 26. W niedzielę przed Niedzielą Palmową ks. Stanisław prosi wiernych: *Zbliża się powoli Wielki Tydzień. Już teraz musimy myśleć o odpowiednim*

urządzeniu grobu Pana Jezusa. Stąd gorący apel do parafian a szczególnie do zorganizowanych grup modlitewnych – Kółek Żywego Różańca i Straży Honorowej NSJ a przede wszystkim do panów ogrodników z terenu parafii. Żywe kwiatów na grobie Chrystusa będą pięknym wyrazem naszych serdecznych uczuć dla Niego. Już w Niedzielę Palmową członkowie Koła Żywego Różańca p. Henryki Pastuszkowej będą zbierać do specjalnych puszek datki na ten cel. Ogłoszenia kończą się odczytaniem listy ofiar które w ostatnim tygodniu wpłynęły na obraz M. B. Ostrobramskiej. „Wiadomości Mazurskie” donoszą, że do adoracji grobu pańskiego przygotowują się harcerze, wojsko i Straż Honorowa NSJ. 20 kwietnia po Wielkanocy po odczytaniu jak zwykle nowej imiennej listy ofiarodawców, zawiadomienie, że zaraz po sumie w katedrze, będzie zebranie poświęcone tej sprawie. Chodzi tu o zebranie członków komitetu parafialnego prowadzącego zbiórkę pieniędzy.

Jaki był skład komitetu, czy oprócz Wilnian byli w nim także Warmiacy przeżywający w tych dniach podjęcie osobistych decyzji o deklaracji swojego pochodzenia. Przypomina o tym także odczytany tej niedzieli komunikat władz miasta: *Zarząd miejski m. Olsztyna podaje do wiadomości, że obywatele polscy pochodzenia autochtonicznego mogą zmienić swoje nazwisko na nazwisko w brzmieniu i pisowni polskiej. Wniosek należy złożyć do Zarządu Miejskiego – ratusz pok. 66.*

Dwa spotkania

W ostatnią niedzielę kwietnia zapowiedz wieczornych nabożeństw majowych o godz. 19-tej i bardzo krótko, że 3 maja o godz. 9-tej nabożeństwo, chociaż jest to ustawowo dzień wolny od pracy, będący Świętem Narodowym Trzeciego Maja i uroczystością Najświętszej Marii Panny Królowej Polski. Jeszcze w ubiegłym roku porządek nabożeństw był świąteczny jak w każdą niedzielę. Postępującemu redukowaniu swobód patriotycznych towarzyszy obłudna komunistyczna nowomowa z kontrolowanymi przez władzę uroczystościami. W tych dniach „Życie Olsztyńskie” informuje o wystawie reprodukcji obrazu Jana Matejki „Konstytucja 3 Maja 1791” oraz cytuje przemówienie radiowe Bolesława Bieruta powołującego się na ideały wychowawcze płynące z Majowej Konstytucji. W sobotę 3-go maja po nabożeństwie majowym odbywa się parafialne zebranie członków Kół Żywego Różańca. Choć to już wieczór to nie sposób by nie zabrzmiały tam te słowa, „Witaj majowa jutrzeńko, Świeć naszej polskiej krainie!” W tym roku, od poniedziałku 5 maja 3-dniowe uroczystości „Dni Krzyżowych” kończyć będą procesje ale tylko wokół kościoła. Tydzień bogaty w święta kościelne rozpoczęty „Dniami Krzyżowymi” poprzez uroczystość Wniebowstąpienia Pana Jezusa a zakończony trzydniowym nabożeństwem 40-togodzinnym wieńczyć będą kolekty na olsztyńskie Seminarium Duchowne i Katolicki Uniwersytet Lubelski.



Niebawem a niespodziewanie w ogłoszeniu z 18 maja jakże radosna wiadomość dla wszystkich byłych diecezjan Archidiecezji Wileńskiej. *Jutro na nabożeństwie majowym będzie ks. arcybiskup metropolita wileński Romuald Jałbrzykowski!*⁶³. Jak znaczącym był użyty znak pisarski „wykrzyknika”, anonsujący Spotkanie Pasterza Tułacza z rozproszoną rzeszą wiernych, niech zaświadcza informacja w „Życiu Olsztyńskim” o to wydarzeniu: „osoba 80 letniego (rzeczywiście miał lat 71) arcypasterza była po wyjściu z kościoła przedmiotem gorących owacji ze strony jego byłych diecezjan”. Na pewno wileński

metropolita z radosnym wzruszeniem udzielił też biskupiego błogosławieństwa staraniom wspólnoty parafialnej o wizerunek „Przenajświętszej Matki Ostrobramskiej” tak drogi Jemu i jego diecezjanom. Już za kilka dni pierwsza ważna uroczystość w życiu dorastającej młodzieży parafialnej. W drugi dzień Świąt Zesłania Ducha Świętego w poniedziałek 26 maja Administrator Apostolski Diecezji Warmińskiej ks. dr Teodor Bensch, po przyśpieszonym nabożeństwie majowym na godz. 15:00, udzieli sakramentu bierzmowania tym którzy wcześniej odbyli dwudniową naukę przygotowawczą. Jeszcze w ostatnim tygodniu majowym przed Bożym Ciałem 5 czerwca, letnie „suche dni” z obowiązkowym postem.

Z czerwcowych ogłoszeń dowiadujemy się o działającym w parafii kolejnym stowarzyszeniu katolickim jakim jest „Sodaliczka Mariańska” przygotowująca się do udziału w lipcowym „II Ogólnopolskim Kursie Sodalicyjnym Moderatorów” na Jasnej Górze (5-7 VII). W niedzielę (8.06.) po czwartkowej uroczystości Bożego Ciała specjalna kolekta na odbudowę barbarzyńsko zburzonych świątyń w Warszawie i w naszej diecezji. Równolegle do tego chwalebne wsparcia trwają starania o obraz „Wileńskiej Mater Misericordiae” oraz odbywa się też zbiórka na odnowienie innego obiektu kultu. O jej zwieńczeniu ks. Hanowski zawiadamia parafian, że *dziś (15.06.47) o 3 godz. po południu odbędzie się poświęcenie Krzyża odremontowanego przy ul. - alei Warszawskiej tam gdzie droga do Dajtek idzie*. „Życie Olsztyńskie” pisze: „Poświęcenie figury Chrystusa.”⁶⁴ - Odnowiona staraniem mieszkańców repatriantów z Wilna. Figura usunięta przez Niemców ze względu na polski napis”. Wilnianie i Warmiacy razem staną do modlitwy przy „Bożej Męce” polecając umęczonemu Chrystusowi swoje troski i nadzieje związane też z prozą codziennego życia „na kartki”. Spis przydziałów

⁶³ Po aresztowaniu przez gestapo do lata 1944r. przebywał na internowaniu w domu księży Marianów w Mariampolu. Po powrocie do Wilna reaktywował seminarium duchowne, obsadził parafie w których brakowało księży, wysłał kapłanów do pracy na Białorusi. W styczniu 1945 po aresztowaniu przez NKWD osadzony w więzieniu na wileńskich Łukiszkach. Po miesiącu zwolniony ze względu na stan zdrowia. Po zakończeniu śledztwa zarzucającego inspirowanie antysowieckiej działalności podziemnej, Kolegium Specjalne w Moskwie wydaje nakaz deportowania do Polski. Przybywa do Białegostoku w lipcu 1945r. Na tym skrawku archidiecezji wileńskiej, pozostałym w obrębie Polski odtwarza kurie metropolitalną, seminarium duchowne, sąd biskupi i kapitułę metropolitalną.

⁶⁴ Figurę przedstawiającą Chrystusa upadającego pod ciężarem krzyża, ustawiono w XVIII w. na cokole z polskim napisem „Idź za mną”. Początkowo pomnik znajdował się na dawnym Targu Końskim (dziś pl. Roosevelta). W 1937 r. został przeniesiony przez niemieckie władze komunalne na miejsce u zbiegu dzisiejszych ulic Warszawskiej i Jagiellończyka. „Bożą Mękę” ufundowano w okresie dżumy grasującej na początku XVIII w. ks. Andrzej Kopiczko „Kościoły i kaplice w Olsztynie” Olsztyn 2000 wydawnictwo Ad rem s.c.

kartkowych dla mieszkańców podany w „Życiu Olsztyńskim” obejmuje niemal wszystkie podstawowe artykuły spożywcze: cukier, sól, konserwy wieprzowe, boczek konserwowy, kawa, śledzie, proszek do prania, mydło, papierosy oraz przydziały na węgiel. Miejska Rada Narodowa bada przyczyny braku pieczywa. „Narady chlebowe” przed każdym większym świętem państwowym na stałe zagospodarczą w gabinetach



naczelników miast i gmin aż do ostatnich dni PRL-u. Dowiadujemy się także, że w niedzielę 22 czerwca u zbiegu ulic Kajki i Kopernika zostaje otwarta hala miejska – jedyna ostoja wolnego handlu na długie lata nakazowo- rozdzielczej socjalistycznej gospodarki. Również tej niedzieli ważne wydarzenie w życiu parafialnej społeczności - dziecięca uroczystość pierwszokomunijna i odświętne zakończenie pracownitego roku szkolnego z sobotnią Mszą św. (28.06.) w przeddzień uroczystości św. Piotra i Pawła. W lipcowy czas zasłużonego wypoczynku, wierni w Olsztynie i w całej diecezji łącznie z władzami państwowymi i samorządowymi będą uczestniczyć w wielkim wydarzeniu jakim był przyjazd

do Olsztyna prymasa Polski ks. kardynała Augusta Hlonda. Tydzień przed przyjazdem, 12 lipca zostaje powołany specjalny Komitet Powitalny. Ruszają gorączkowe prace członków Izby Rzemieślniczej budowy trzech bram triumfalnych oraz tronu



kardynalskiego przy głównym ołtarzu w katedrze. Mimo wakacji przygotowywane są dzieci sypiące kwiaty i młodzież z wszystkich olsztyńskich szkół do wspólnego powitania Prymasa. Organizowana jest zbiórka kwiatów dla wykonania dekoracji wnętrza katedry. W sobotni wieczór 19 lipca w pierwszej bramie tryumfalnej na ul. Warszawskiej przy szpitalu garnizonowym (dziś akademicki) dostojnego gościa wita wojewoda olsztyński, przy drugiej bramie na starym rynku u wylotu ul. Staszica oczekują przedstawiciele władz miasta. Po powitaniu przez duchowieństwo przy trzeciej bramie przed katedrą ks. Kardynał wstępuje do świątyni na spotkanie z Najważniejszą Osobą - przez krótką adorację wystawionego Najświętszego Sakramentu w towarzystwie zgromadzonego tłumu wiernych, tak jak przy każdej z bram powitalnych. W niedzielę o godz. 11-tej po

uroczystej sumie celebrowanej przez proboszcza parafii katedralnej ks. kan. Jana Hanowskiego z kazaniem ks. biskupa Teodora Bensch, ks. Prymas udaje się z wizytacją i na spotkania z wiernymi w warmińsko – mazurskich parafiach. Po tygodniowym pobycie na Ziemi Warmińsko – Mazurskiej w piątkowy poranek 25 lipca, parafianie katedralni z tłumem wiernych gotują serdeczną owację na pożegnanie ks. kard. Przewodniczącego Episkopatu Polski. Za rok 24 maja w specjalnym orędiu skierowanym do wszystkich mieszkańców „Ziem Odzyskanych”, kardynał Hlond napisze między innymi o Kościele idącym razem z kochanymi Braćmi i Siostrami osiedlającymi się *na Warmii zielonej i nad mazurskimi jeziorami.*

Wizerunek sercem malowany

Mimo wakacyjnego czasu, dalej trwa intensywna zbiórka ofiar na obraz „Przenajświętszej Matki Ostrobramskiej”. Na wszystkich kościelnych uroczystościach nawet podczas spotkania z kard. Hlondem w olsztyńskiej katedrze, konsekwentnie odczytywane są imienne listy ofiarodawców. Gdy już przybędzie do olsztyńskiej katedry, gdzie znajdzie miejsce dla siebie?

Jeden z bocznych ołtarzy z neogotycką nadstawą, vis a' vis ambony przyciąga uwagę swym dziwnie pustym wnętrzem. Okazuje się, że ołtarz ten jest fragmentem starego ołtarza gotyckiego przebudowanego w 1715 r. ku czci św. Katarzyny. Jeszcze do lat czterdziestych dwudziestego wieku, była tu rzeźbiona w drewnie siedząca postać św. Katarzyny Aleksandryjskiej z dwoma Aniołami po jej bokach. Święta trzymała na kolanach otwartą księgę, a w dłoniach miała pióro i miecz. Kult św. Katarzyny na Ziemi Warmińskiej utrwalił się od 1571 r. gdy w Braniewie Regina Protmann założyła zgromadzenie zakonne katarzynek a wcześniej w drugiej połowie XIV w. postać świętej trafiła do herbu Działdowa.⁶⁵ Dlaczego św. Katarzyna opuściła swój ołtarz? Historia Braniewa lub Działdowa może zna odpowiedź na to pytanie. A może chciała oddać to miejsce ważniejszej osobie? Oto w ostatnie dni lipca 1947 r. przybywa z Krakowa do Olsztyna „Pani z Ostrej Bramy”. W najbliższą niedzielę 3 sierpnia ks. Stanisław pełen emocji ogłasza, że *pierwsza faza naszych starań o obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej została zakończona, obraz pięknie namalowany przez Wilnianina prof. Ludomira Slendzińskiego zostaje zawieszony w dawnym ołtarzu św. Katarzyny prowizorycznie i tymczasowo, gdyż w przyszłości mamy zamiar, ołtarz zmienić, względnie nawet pobudować nowy dla Matki Boskiej Ostrobramskiej*. Pełne radości, fantastyczne zamiary przebudowy bądź wręcz budowy nowego ołtarza zweryfikują już w niedalekiej przyszłości inne pilne zadania stojące przed wspólnotą parafialną. Dopiero w 1976 r. w trakcie przebudowy prezbiterium z jego powiększeniem i zmianą wystroju, ołtarz Matki Boskiej Ostrobramskiej i ołtarz Jej opiekuna św. Józefa ulegną pewnym zmianom, polegającym na ich przesunięciu w aktualne do dzisiaj miejsca na nowe podstawy ołtarzowe zaprojektowane przez prof. Władysława Pieńkowskiego, wraz z konserwacją obrazu i jego gotyckiego obramienia. Prace konserwatorskie wykonała pracownia panów Z. i Z. Kowalskich z Krakowa. Konserwatorzy krakowscy wykonali wówczas wiele cennych prac dla diecezji. W ówczesnych warunkach politycznych prace te odbywały się bez rozgłosu⁶⁶.

W dalszej części sierpniowych ogłoszeń ks. Stanisław zwraca się dla wszystkich członków wspólnoty parafialnej z przejmującymi podziękowaniami, *przede wszystkim Komitetowi, który zawsze ochotnie służył mi radą i mądrą inicjatywą, a dalej wszystkim ofiarodawcom, którzy powodowani gorącą czcią i miłością do Matki Bożej składali swoje ofiary. Obraz powstał ze składek dobrowolnych bez żadnego nacisku z zewnątrz; w składkach partycypowała cała parafia, Warmiacy też, choć sprawiedliwość nakazuje dodać, że ze zrozumiałych powodów ofiarnością wyróżnili się Wilnianie. W tych*

⁶⁵ Na podstawie „Współkatedra św. Jakuba Starszego w Olsztynie” ks. Henryk Madej Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne Olsztyn 1980.

⁶⁶ [https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Borkowski_\(duchowny\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Borkowski_(duchowny)). „Współkatedra św. Jakuba Starszego w Olsztynie” ks. Henryk Madej Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne Olsztyn 1980. Pismo proboszcza parafii do Diecezjalnej Komisji Sztuki z 16.09.1976 w związku z przebudową prezbiterium.

ofiarach są prawdziwe grosze wdowie, których nie można mierzyć sumą zaofiarowaną, lecz intencją i miłością do Matki Bożej. Wszystkim ofiarodawcom, imiennym, bezimiennym składam z głębi serca, Bóg zapłać! Od razu tego samego dnia, 3 sierpnia zostaje przedstawiony plan drugiej fazy starań związanych z obrazem, wielokrotnie omawiany na zebraniach Komitetu. *W dalszym ciągu otwarta jest sprawa fundacji sukienki dla Matki Bożej. Jest to sprawa nad którą trzeba się jeszcze zastanowić. Dotychczasowe wydatki związane z obrazem wynoszą blisko 100 tysięcy złotych, a z bieżącego rozeznania wynika, że koszt takiej sukni, srebrnej ze złoceniami wyniosłby około 400.000 złotych, oraz około 80 gramów złota. Jeśli więc pragnęlibyśmy tego dzieła dokonać, musielibyśmy podwoić naszą ofiarność idąc w dwóch kierunkach: zbieranie pieniędzy i ofiary złota.* Zostają odczytane kolejne imienne listy ofiarodawców na obraz, oraz prośba by osoby będące jeszcze w trakcie zbierania datków, dostarczyły je jak najszybciej wraz z listami ofiarodawców, jak zawsze do ks. Chrzanowskiego. Jeszcze tego dnia zaraz po nieszporach odbyło się zebranie kółek żywego różańca poświęcone tej sprawie – sprawie organizacji zbiórek datków i ofiar z rodzinnych precjozów. Za jedenaście dni w czwartek 14 sierpnia 1947 – w wigilię uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, obowiązuje post ścisły. Parafianie już pięknie przystroili kwiatami ołtarz „Matki z Ostrej Bramy”, zostało tylko rozścielić nowy dywan u jego stopni. Jutro coroczna uroczystość będzie niezwykle wzbogacona. W tym dniu oprócz poświęcenia obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, zostaną odnowione złożone przed rokiem, śluby poświęcenia diecezji Sercu Marii. W piątek 15 sierpnia w przepelnionej katedrze, tuż przed uroczystą sumą wychodzi do ołtarza „Pani Naszej Ostrobramskiej” ks. dr Teodor Bensch Biskup Warmiński. Następuje akt poświęcenia obrazu, na którego odwrotnej stronie umieszczone są znamienne napisy: „1) Obraz ufundowany z dobrowolnych ofiar wiernych Parafii św. Jakuba w Olsztynie, z inicjatywy i dzięki godnej podkreślenia ofiarności Wilnian. Poświęcony w dniu 15 sierpnia 1947 roku przez JE Ks. dra Teodora Bensch – Administratora Diecezji Warmińskiej. 2) Namalowany na zamówienie ks. dra Stanisława Chrzanowskiego przez Ludomira Słędzińskiego. Kraków 1947 rok.” Po południu po raz pierwszy przy ołtarzu Ostrobramskim odprawione zostają nieszpory. Rusza akcja zbiórki ofiar na srebrną sukienkę. Zostaje odczytana pierwsza lista ofiarodawców z podziękowaniem i prośbą o dalsze dary. Tak zakończył się dzień szczególnej czci i hołdu wspólnoty parafialnej św. Jakuba dla Matki Bożej. Nazajutrz „Życie Olsztyńskie” poinformowało czytelników o tym wydarzeniu jako o podniosłej uroczystości zwracając uwagę, że obraz ufundowano ze składek parafian⁶⁷.

Srebrna sukienka

Kończą się pracowite wakacje. Na początku września jak co roku wczesnym rankiem wychodzi z katedry pielgrzymka do „Patronki naszej świętej Warmii”⁶⁸ w Gietrzwałdzie połączona z odnowieniem ubiegłorocznych Misji św. przy udziale OO.

⁶⁷ Była to pierwsza i zarazem ostatnia obecność MBO w oficjalnej prasie olsztyńskiej i krajowej aż do lat osiemdziesiątych XX wieku. Jednym z kanonów cenzury PRL było omijanie tematyki kresowej powodującym przerwanie jak dotąd ciągłej, ugruntowanej w tradycji obecności „Panny z Ostrej Bramy” w polskiej prasie i literaturze. Jedynie Inwokacji z „Pana Tadeusza” nie śmiały dotknąć „nożyce cenzora”. Na podstawie m. in. „Matka Boska Ostrobramska w poezji polskiej Dwudziestolecia międzywojennego” Ewa Tierling-Słedź. Pamiętnik Literacki 2023, 4, s. 83-108.

⁶⁸ „Królowej Warmii” Maria Zientara – Malewska. „Wiersze sercem pisane” PAX 2002 W-wa

Dominikanów z Poznania. W połowie września zabiegi o szatę dla M. Boskiej



Ostrobramskiej wchodzą w końcową fazę. Więc 28 września ks. Stanisław może poinformować wiernych, że *otrzymaliśmy już wszystkie kosztorysy. W przyszłą niedzielę (5.10.) odbędzie się zebranie Komitetu, które zadecyduje o przyjęciu kosztorysu. Rozpiętość cen w kosztorysach jest ogromna. (może sięgać nawet 400 tys. zł) Wymaga to szczególnej uwagi i zastanowienia.* Dalej, ks. Chrzanowski zwracając się do całej wspólnoty parafialnej mówi o wielkim wyzwaniu przed nią stojącym. *Z chwilą powzięcia decyzji i rozpoczęcia tej pracy, wierzymy, że ofiarność wasza, drodzy parafianie, nie tylko nie będzie ustawała, ale wzmoże się, bo wszyscy, cała parafia tą sprawą*

będziemy związani. Wszyscy chętni ofiarodawcy mogą składać datki do puszeki umieszczonej przed obrazem „Pani Naszej Ostrobramskiej”, lub też indywidualnie w zakrystii z wpisaniem do zeszytu dla późniejszego odczytania z ambony. Ponadto potrzebne są ofiary złota i srebra w każdej postaci. Co najmniej 100 gramów złotego kruszcu potrzebne jest do ogniowego pozłocenia szaty. Dotyczy to również kamieni szlachetnych by godnie przyozdobić korony. *Wierzymy, że Matka Najświętsza nam pomoże,* kończy ogłoszenia ks. Stanisław. Jeszcze ostatnia tej niedzieli prośba o wypożyczenie dużej fotografii Bułhaka Matki Boskiej Ostrobramskiej. *Jest ona bardzo potrzebna. Muszą być na niej wyraźnie uzewnętrznione odcienie i kwiaty na szacie.* Fotografia najlepszego fotografa wileńskiego będzie służyć złotnikom przy pracy nad wiernym odwzorowaniem detali. Ta niedziela przynosi jeszcze jedną niezwykłą wiadomość. Jej tekst z wielkim wzruszeniem zredagował Ks. Stanisław. *Dzielimy się drodzy parafianie z wami radością, że już niedługo zostanie poświęcona i otwarta Warmińska Księgarnia Diecezjalna. Mieścić się będzie przy ul. św. Barbary 1, niedaleko Katedry.* Na jej półkach znajdą się książki traktujące o różnych zagadnieniach od strony moralności i etyki katolickiej, wszystkie czasopisma katolickie, oraz wszelkie dewocjonalia i artykuły liturgiczne. Jak ważne zadanie przyjmie na siebie ta skromna instytucja niech świadczą słowa jakie znalazły się w tym ogłoszeniu *Ta Księgarnia nie ma charakteru instytucji dochodowej, ale raczej od strony ideowej należy na nią patrzeć. Żyjemy w okresie wyjątkowych przeobrażeń i walki o nowego człowieka. W istnym potopie dzisiejszych poglądów dominuje materializm, który niejednokrotnie obdziera człowieka z tego co stanowi jego prawdziwą wartość i wielkość. W nurcie dzisiejszego życia dostrzega się niejednokrotnie próby oderwania człowieka od Boga, zbagatelizowania życia religijnego w człowieku i zastąpienia go wątpliwej wartości namiastką.* W sobotę 4 października po specjalnej Mszy św. odprawionej o godz. 9-tej rano, Ks. Biskup uroczyście otworzył i poświęcił pierwszą w Olsztynie księgarnię katolicką. Uzyskiwane przez nią dochody wspierać będą w pierwszym rzędzie Seminarium Duchowne i diecezjalne dzieła charytatywne. Od trzech dni parafianie uczestniczący w codziennych nabożeństwach do Matki Bożej Różańcowej niejedną modlitwą będą prosić o matczyną pomoc w rozwoju tej wysepki kultury chrześcijańskiej w rozlewającym się potopie prymitywnej propagandy komunistycznej, pomni słów ks. proboszcza na ich rozpoczęcie, *Wiemy z ostatniego objawienia Matki Boskiej w Fatimie czym jest dla niej różaniec. Słyszeliśmy z ust ks. Kard. Hlonda zachętę do*

odmawiania różańca..... To nie dokończone zdanie swoje rozwinięcie na pewno znalazło w przywołanych wspomnieniach z krzepiącego lipcowego spotkania z Prymasem Polski. Wraz z przesuwającymi się paciorkami październikowego różańca z tygodnia na tydzień zaczyna rozwijać się mozolna zbiórka datków na ufundowanie szaty dla „Wielkiej Księżnej Litewskiej”. Zostaje rozpisane zaproszenie do wybranych zakładów złotniczych o składanie ofert. Oprócz datków pieniężnych zbierane jest także srebro i złoto oraz kamienie szlachetne do korony i sukienki. Potrzebne są także korale i perły. Zaczynają spływać pierwsze oferty. Konieczny jest pośpiech w zbiorce by wybrany zakład złotniczy mógł jak najszybciej opracować projekt szaty z wszystkimi detalami. Codziennie po nabożeństwie różańcowym przed ołtarzem „Matki Miłosierdzia” odbywają się zapisy do Kół Żywego Różańca. W długiej kolejce z rozlicznymi osobistymi prośbami do „Wileńskiej Madonny” stoją Warmiacy, Wilnianie i przybysze z „centralnej Polski” połączeni jedną prośbą o pomoc dla całej wspólnoty o wytrwanie w realizacji podjętego dzieła. Zapada wspólna decyzja Komitetu i księdza proboszcza o wyborze pracowni złotniczej. Jest nią firma p. Gontarczyka z Warszawy, *jako dająca gwarancję najlepszej roboty przy stosunkowo umiarkowanym kosztorysie*. 12 października przyjeżdża do Olsztyna z Warszawy p. Wiktor Gontarczyk wraz z synem Janem, w przyszłości następcą w prowadzeniu pracowni⁶⁹. Zostaje podpisana umowa na sumę 250 tysięcy złotych⁷⁰, *ale bez srebra, bez złota do pozłocenia w ogniu i bez kamieni do korony. To wszystko musimy dodać. Potrzeba jeszcze 70 gramów złota, które można składać na nasze ręce w różnych postaciach*.

Każdej niedzieli (26.10, 01.11, 09.11) odczytywani są ofiarodawcy odnotowywani w specjalnych zeszytach. W najbliższą niedzielę 16 listopada przypada uroczystość „Ostrobramskiej Słodkiej Panienki”. Tej niedzieli i od niej w każdą nadchodzącą sobotę o godz. 17-tej, przez cały rok przed obrazem „Litewskiej Księżnej

⁶⁹ Ciężar obowiązków związanych z prowadzeniem pracowni zaczyna już przejmować syn Jan.

Niecały rok później Wiktor Gontarczyk umiera 26 września 1948 r. w wieku 66 lat. Firma walczy o przetrwanie w trudnym czasie stalinowskich szykan indywidualnego rzemiosła. Z początkiem roku 1951 zostaje utworzone państwowe przedsiębiorstwo pod nazwą „Centrala Jubilerska”, otrzymując z czasem wyłączną dyspozycję wytwórstwa i handlu wyrobami z metali szlachetnych poprzez sieć sklepów Państwowego Handlu Detalicznego „Jubiler”. Firma kończy swoją działalność w pięćdziesięciolecie istnienia, u progu październikowej odwilży politycznej w 1956r. INTERNET

⁷⁰ Ówczesne ceny wynikają z procesów inflacyjnych w latach czterdziestych XX w. Nadwyżkowy popyt stwarzał problemy już od pierwszych dni komunistycznej Polski. W dużej części było to dziedzictwo okresu II wojny światowej. Zjawiska „złego rynku” mają charakter powszechny: niedobory, reglamentacja, kolejki, spekulacje, łapówki, szaber itd. W czwartym kwartale 1946 r. ceny ruszyły do góry na tyle, że sumaryczną roczną stopę wzrostu detalicznych cen „wolnorynkowych” szacowano nawet na od 26,0% do 31,0 %. Jeszcze większą dynamikę wykazywały ceny artykułów reglamentowanych, dotąd w przeważającej części sztywne i utrzymywane na niskim poziomie. Tym razem wskaźnik „wolnorynkowych” cen artykułów konsumpcyjnych podskoczył aż o 38,1–45 % (przy czym w pierwszej połowie 1947 r. jeszcze więcej). Było to szczytowe nasilenie cenowych przejawów inflacji w całej drugiej połowie lat 40. Winą za wzrost cen obarczono spekulantów i handel prywatny. Wiosną 1947 r. PPR rozpoczęła na tym tle tzw. bitwę o handel. Towarzyszyły temu podwyżki podatków, rozmaitych opłat i kar skarbowych, wymierzonych głównie w sektor prywatny (m.in. tzw. domiary podatkowe). „Wiadomości Mazurskie” informują o przydziałach kartkowych na: cukier, sól, konserwy wieprzowe, boczki konserwowe, kawę, śledzie, proszki do prania, mydło, papierosy i węgiel.

Na podstawie: Jacek Luszniiewicz Procesy inflacyjne w Polsce w latach 1945 -1955 przejawy, fazy, uwarunkowania, konsekwencje. Przyczynek do badań nad inflacją w PRL.

w Ostrej Bramie” będą odprawiane specjalne nabożeństwa wieczorne. Ofiary z tacy w czasie tych sobotnich nabożeństw zasilają fundację szaty „Strażniczki Wilna”. Tej niedzieli przed uroczystością Chrystusa Króla, ks. Stanisław z głębokim zaangażowaniem pisze jej zapowiedz jako *wspaniałą okazję by zmanifestować, że mimo modnych haseł dzisiejszych, mimo lansowania materializmu z którego chce się zrobić coś w rodzaju ewangelii, my chcemy pozostać przy Chrystusie, pod jego panowanie oddać nasze serca i nasz naród i Jego Królowanie ugruntować w naszej Ojczyźnie*. Świadom polityki władz wobec prasy i wydawnictw katolickich⁷¹ z naciskiem dodaje, że *będzie to jednocześnie dzień prasy katolickiej. Doniosłość i znaczenie prasy katolickiej jest jasne i nie potrzebuje specjalnego uzasadnienia. Katolickie pisma winny dotrzeć i znaleźć się w każdej rodzinie. Winniśmy je czytać, propagować i dawać innym do czytania*. W niedzielę kończącą rok kościelny odprawiona została przez ks. Administratora Apostolskiego Teodora Bensch, tytułowanego *Najdostojniejszym Pasterzem naszej diecezji* uroczysta suma pontyfikalna z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Przez całą niedzielę po każdej Mszy św. będą kolportowane wszystkie dostępne czasopisma katolickie z możliwością zamówienia stałej prenumeraty za pośrednictwem nowo otwartej Księgarni Diecezjalnej. W każdą niedzielę, poczynając od 23 listopada w Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, do czwartej niedzieli Adwentu 23 grudnia systematycznie ponawiane są serdeczne prośby o ofiary na szatę dla „Jasnej Dziewicy” i równie serdeczne podziękowania. Pomału rośnie sakiewka złotych i skarbczyk kruszców, koralów i pereł. W tej sprawie członkowie Kół Żywego Różańca spotykają się na zebraniu 30 listopada po niesporach w pierwszą niedzielę adwentu by znaleźć skuteczną odpowiedź na pytanie, jak jeszcze bardziej wesprzeć to dzieło. W poniedziałek 8 grudnia w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, odwołując się do Jej opieki w czasie szerzącej się epidemii gruźlicy, padają z ambony słowa zachęty o poparcie i współpracę w czasie dni przeciwgruźliczych od 14 do 21 grudnia⁷². Rozwija się piękny zwyczaj adwentowy, roratnych Mszy św. w intencjach różnych grup zawodowych, są wśród nich między innymi członkowie Cechu Krawców, Pocztców, Woźniców. Ostatnie roraty w wigilię Świąt Bożego Narodzenia zostaną odprawione w intencji członków Kół Żywego Różańca przed obrazem „Najcudowniejszej Pani z Ostrej Bramy” dziękujących za Jej rozliczne łaski....

⁷¹ 27 lutego i 4 marca 1947 r. zarządzeniem Ministerstwa Informacji i Propagandy przechodzą na własność państwa wszystkie przedsiębiorstwa przemysłu poligraficznego i drukarnie stając się ideologicznym narzędziem polityki władz. W odpowiedzi na te działania biskupi polscy 8 września 1947 r. w odezwie skierowanej do wiernych, podnoszą temat drastycznego ograniczania prasy i publikacji katolickich, a także ingerencji w zawartość ich treści. Na plenum KC PPR 11 października 1947 r. po ostrym zaatakowaniu Kościoła katolickiego szczególnie przez Julię Brystygierową, Stefana Jędrzychowskiego i samego Władysława Gomułę, jeszcze bardziej wzrastają działania zwalczające czasopiśmiennictwo i wydawnictwa katolickie. Na podstawie: Witold Chmielewski „Likwidowanie wydawnictw i prasy katolickiej w Polsce w drugiej połowie lat czterdziestych XX wieku” 10.34616/wwr20181.117.140 „Wychowanie w Rodzinie” t. XVII (1/2018)

⁷² Redakcja wznowionego po wojnie kwartalnika GRUŻLICA w 1 nr z 1947 r. w słowie wstępnym pisze: Oczy kraju są na nas zwrócone. Mamy ... walczyć z gruźlicą, jako epidemią, która nęka nasz kraj najdotkliwiej w Europie.



Matka i Syn

Causa Salutis (Przyczyna Zbawienia) i *Salvator Mundi* (Zbawiciel Świata)
Matka Boska Ostrobramska i Salvator Ostrobramski z 2 ćw. XVII w. - na murach bramy.

Anno Domini 1948

Nie tylko srebrna sukienka

W pierwszą sobotę po Nowym Roku, 3-go stycznia rano o godz. 8-ej przy ołtarzu „Matki Miłosierdzia” odprawiona zostaje Msza św. śpiewana z litaniami w intencji fundatorów obrazu a wieczorem o godz. 17-tej specjalne nabożeństwo z odpowiednią czytanką, zakończone błogosławieństwem Przenajświętszym Sakramentem. W pierwszą niedzielę 1948 roku jak zwykle zostaje odczytana lista ofiarodawców z ubiegłego tygodnia wraz z potwierdzeniem, że przez cały rok w każdą sobotę odprawiać się będą przy ołtarzu „Najcudowniejszej Pani z Ostrej Bramy” specjalne Msze św. i nabożeństwa w intencjach ofiarodawców. Dalej trwa nieustanne zachęcanie do składania darów (11.01, 18.01, 25.01 i 01.02) a szczególnie kruszców metali szlachetnych, tym bardziej, że zbliża się dzień 5 lutego jako ostateczny termin dostarczenia do pracowni złotniczej sreber, złota, pereł i koralów. Niespodziewanie w dniu 1 lutego do życzeń urodzinowych dla siedemdziesięcioletka ks. Jana Hanowskiego, dołącza ogłoszenie kończące zbiórkę kruszców na szatę z koronami! W zakończeniu komunikat o sprawie która zapewne była wcześniej omawiana na spotkaniach Komitetu i zebraniach Kół Żywego Różańca. *Nadto komunikujemy, że zostało już obstalowane 6 lichtarzy i krzyż srebrny do ołtarza Matki Boskiej Ostrobramskiej prosimy w dalszym ciągu o srebro (złom, różne pieniądze srebrne, słowem srebro pod każdą postacią). Potrzebne około 25 kg. Za tydzień przed Środą Popielcową ks. Chrzanowski przedstawia szczegóły. 3 lutego została zawarta umowa*

z pracownią p. Męcińskiego z Przemyśla na wykonanie krzyża i lichtarzy w kształcie nawiązującym do stylu gotyckiego ze złoceniami. Szczegółowe obliczenia potwierdzają, że na potrzebne 25 kg srebra składa się waga 21 kg sześciu lichtarzy i około 5 kg krzyża. Przy podpisywaniu umowy zostało przekazane za pokwitowaniem 14 kg srebrnego złomu w postaci, między innymi srebrnych sztućców i przedwojennych polskich i niemieckich monet. Również wpłacono zaliczkę 30 tysięcy złotych z umówionej kwoty 120 tysięcy. Najpóźniej do początków marca musi być dostarczone brakujące 11 kg srebra. To szczegółowe ogłoszenie kończy się wyrazami ufności że, *pomoc Matki Najświętszej i jej błogosławieństwo towarzyszy nam w naszych zamierzeniach a nasza dobra wola i ofiarność dokończą dzieło*. Dzieło pełnego ubogacenia ołtarza „Władczyni Serc i Dusz znad Ostrej Bramy”, spełniające pragnienie całej wspólnoty parafialnej. W planach jest jeszcze, *artystyczne obramowanie srebrną lamą ścian zewnętrznych, góry i dołu obrazu*⁷³.

„Wilna Mocna Opiekunka” i Bractwa Trzeźwości

Zaczyna się czas Wielkiego Postu a w nim trwać będzie niezłomne gromadzenie datków dla „Pani Słyszanej Cudami na Ostrej Uwielbiona Bramie” połączone z oczekiwaniem na dzień Zmartwychwstania Pańskiego, mimo tylu moralnych ludzkich upadków. Tylko w lutym, okradana katedra zamyka główne podwoje, kościół św. Józefa skalany zbrodnią świętokradztwa i profanacji Najświętszego Sakramentu a wokół rozlewająca się społeczna plaga pijaństwa. Kościół nie może być i nie jest obojętny. Już od stycznia 1947 roku nieprzerwanie rozlega się głos ostrzegawczy Episkopatu przeciw pleniącym się grzechom pijaństwa. Wierni w katedrze trwają w postanowieniu ofiarowania ścisłego postu za ludzkie ułomności w kolejne suche dni od środy 18 lutego do niedzieli 22 lutego gdy odprawione zostaje nabożeństwo ekspiacyjne połączone z nabożeństwem pasyjnym za czyn świętokradztwa.

Wikariusz katedralny ks. Jan Bohdanowicz mocny opieką „Wilna Mocnej Opiekunki” przystępuje do wygłoszenia cyklu kazań i ogłoszeń związanych z akcją trzeźwościową Caritasu, w Katedrze zaczynają się zapisy do Bractwa Trzeźwości⁷⁴. Dalej, uporczywie z tygodnia na tydzień przez kolejnych 11 niedziel obejmujących czas Wielkiego Postu i okres Wielkanocny (22.02, 29.02, 07.03, 14.03, 21.03, 28.03, 04.04, 11.04, 18.04, 25.04, 02.05) odczytywane są listy ofiarodawców i prośby o dary na



Dziś komplet lichtarzy i krzyż ołtarzowy znajdują się w skarbcu katedralnym, wykorzystywane podczas uroczystych Mszy św. Może warto byłoby także je eksponować na głównym ołtarzu w niedzielę przed 16 listopada rozpoczynającą „Dni Opieki MBO”

⁷⁴ W dniu 4.04.1948 ks. Teodor Bensch Administrator Apostolski ogłasza wzorcowy statut „Bractwa Trzeźwości” do wykorzystania w parafiach. W liście polecającym statut pisze dosadnie o „rozpasaniu pijaczym”. WWD rocznik IV 1948 nr2 str. 10

sukienkę, krzyż i lichtarze. Każdy tydzień to co najmniej jeden kilogram ofiarowanych sreber.

Na podstawie adnotacji na marginesie ogłoszenia duszpasterskiego z 22 lutego (*Warszawa, Bułhak, Grunwald, prace przy szacie*) można domniemywać, że w tym czasie niezależnie od poszukiwań wśród olsztyńskich Wilnian fotografii Matki Boskiej Ostrobramskiej Jana Bułhaka, doszło do kilkakrotnego spotkania w warszawskiej pracowni p. Wiktora Gontarczyka w sprawie prac przy Jej szacie z autorem szczegółowej dokumentacji fotograficznej obrazu i jego srebrnej sukienki, wykonanej podczas malarskiej konserwacji w 1927 roku w Wilnie. Tym bardziej, że z mieszkania Jana Bułhaka przy ul. Zygmunta Krasińskiego 18 do Pałacu Arcybiskupiego przy ul. Miodowej 17/19 jest ledwie 3.200 m. W marcu po apelu do parafian o pomoc, wykonana zostaje „techniczna sukienka” obrazu w kartonie i skleje z wyciętymi otworami na twarz i dłonie. Panowie Wiktor i Jan Gontarczykowie już mogą przystępować do finałowych prac artystycznych nad dziełem szaty „Pani Ostrobramskiej”. Zbliża się czas Rekolekcji Wielkopostnych. Przeprowadzą je O. Dominikanie z Gdańska - w sobotę, niedzielę i poniedziałek przy zasłoniętym krucyfiksie – symbolu żalu i pokuty grzesznika. Za tydzień, 21 marca w Niedzielę Palmową dalsze zapisy do „Bractwa Trzeźwości” a po Nabożeństwie Gorzkich Żali zebranie członków Kół Żywego Różańca. 4 kwietnia Warmińskie Wiadomości Duszpasterskie publikują ramowy statut Bractwa Trzeźwości przeciw „rozpasaniu pijaczemu”. Równolegle do prac przy srebrnej szacie „Matki Miłosierdzia” trwają przygotowania do wystroju Jej ołtarza. Poszukiwany jest pilnie prawdziwy aksamit lub welur, ewentualnie miękki ryps w kolorze zgaszonego ciemnego szafiru w ilości około 6 – 8 m. 18 kwietnia członkowie Cechu Szewców olsztyńskich darują komplet żarówek wówczas równie trudno dostępnych na rynku jak poszukiwane materiały, by godnie oświetlić katedrę. Zbliża się czas Majowych Nabożeństw. Ten Miesiąc Maryjny jest szczególnie wzbogacony o znamienne zdarzenia. W poniedziałek trzeciego maja po uroczystej Mszy św. o godz. 10-tej z okazji *Święta Narodowego i Święta Królowej Korony Polskiej* rozpoczynają się trzydniowe nabożeństwa Dni Krzyżowych, poprzedzające czwartkowe święto Wniebowstąpienia Pańskiego z błagalnymi procesjami wokół katedry do Bożej Opatrzności o zachowania ludu od wszelkich klęsk i nieurodzajów.

Salvator – Causa Salutis

Dnia 6 maja w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego zostaje dostarczona z pracowni p. Wiktora Gontarczyka ozdobna srebrna sukienka dla Matki Zbawiciela Świata w Jej olsztyńskim wizerunku. Niezwykła zbieżność chronologiczna uroczystości Wniebowstąpienia Syna z darem sukni dla Matki, przywołuje wydarzenie z drugiej ćwierci XVII w. Wówczas to na przeciwległych elewacjach Ostrej Bramy w Wilnie zostają umieszczone dwa wizerunki, wizerunek Chrystusa, przedstawiony jako *Salvator Mundi* (Zbawiciel Świata) i wizerunek Marii jako *Causa Salutis* (Przyczyna Zbawienia). Analiza historyczna ostrobramskiego dyptyku⁷⁵ przeprowadzona przez prof. Marię Kałamajską – Saeed w monografii artystycznej sanktuarium Matki Boskiej

⁷⁵ Dwuczęściowe malowidło lub płaskorzeźba.

Ostrobramskiej,⁷⁶ obejmującej historię malarstwa sakralnego w Niderlandach od XV stulecia aż do powstałego w XVII wieku dyptyku wzorowanego na tym malarstwie w krakowskim kościele Bożego Ciała, pozwoliła na dobitne określenie, że tworzyły harmonijną, symetryczną całość, połączone jedną myślą przewodnią, paralełą *Salvator – Causa Salutis*. <<Niewyobrażalny dystans pomiędzy Bogiem a człowiekiem został zrównoważony przez Miłość. Z miłości Boga do ludzi Chrystus – Słowo Wcielone, Syn Boży nazywający siebie synem człowieczym, stał się Odkupicielem. Z miłości Marii do Boga płyną radosne słowa Magnificat, jakimi idealna istota ludzka, Niepokalana Oblubienica, wita swój udział w tajemnicy Wcielenia. Taką właśnie, przepelnioną miłością i świadomością zbawczych skutków Wcielenia, przedstawia Jej wyobrażenie w wizerunku ostrobramskim. Wzajemny związek treściowy dyptyku, mimo rozdzielenia obrazów na dwóch elewacjach Ostrej Bramy zostaje wzbogacony o dosłowność przejścia od Chrystusa do Marii i poprzez Marię ku Chrystusowi w prozaicznej acz symbolicznej czynności wejścia lub wyjścia z miasta. Z czasem ta niełatwa w dostrzeżeniu spójność ideowa ulega osłabieniu by ok. 1835 r. ulec zupełnemu zerwaniu, gdy nisza z malowidłem Salwatora zostaje pokryta nowym tynkiem. Jednak ta część dyptyku w postaci kopii obrazu - powstałej jednocześnie z malowidłem istnieje do dzisiaj! Obraz od początkowej obecności w murach klasztoru ostrobramskiego, następnie poprzez ponad stuletnią obecność od 1845 r. w katedrze wileńskiej a po barbarzyńskim zwaleniu z jej frontonu w 1950 r. posągów świętych, trafia w 1953 r. do magazynów wileńskiego Daile's Muziejus. W 1990 r. prof. Maria Kałamajska – Saeed pisze, że świadomość jego związku z Ostrą Bramą ulega zapomnieniu, a trzeba ją przywołać i dobitnie podkreślić, żeby zrozumieć sens i przesłanie ideowe pierwotnego układu dwóch wizerunków, *Matki - Przyczyny Zbawienia i Syna – Zbawiciela Świata*. >> Może wartym upamiętnienia jest dzień 6 maja 1948 r. w postaci choćby skromnej kopii obrazu „*Salvator Mundi*” przy Matce Ostrobramskiej w olsztyńskiej katedrze, objawiający przesłanie harmonijnej, symetrycznej całości, połączonej jedną myślą przewodnią, paralełą *Salvator – Causa Salutis*. Także w tym dniu Ks. Stanisław dzielił się z wiernymi radosną wiadomością, że *oto nasze trudy i starania w związku z obrazem i szatą Matki Boskiej Ostrobramskiej dobiegają końca. Komunikujemy o tym z prawdziwą radością a jednocześnie z uczuciem wdzięczności dla Boga i Matki Najświętszej za pomoc i błogosławieństwo w tej sprawie*.

Deo et Patriae

Niezwłocznie wspólnota parafialna przystępuje do przygotowania uroczystości poświęcenia srebrnej sukienki „Pani Naszej Ostrobramskiej”. Wyznaczony dzień to niedziela w dziewiątym dniu Maryjnego Miesiąca będącym zarazem trzecią rocznicą zakończenia najkrwawszej z wojen. Zostają dwa dni na przygotowanie uroczystości. W piątek i w sobotę trwają gorączkowe lecz i radosne prace członków wspólnoty parafialnej przy przystrojeniu ołtarza według specjalnie opracowanej kompozycji, o niestety nieznanym nam dzisiaj szczegółach. Jedno jest pewne, w niedzielę rano ołtarz „Ostrobramskiej Słodkiej Panienci” tonie w ogromnej ilości kwiatów dostarczonych przez parafian bądź zakupionych z datków składanych do specjalnej puszk. Podczas uroczystej niedzielnej sumy odprawionej przy ołtarzu Matki Boskiej Ostrobramskiej,

⁷⁶ „Ostra Brama w Wilnie” Maria Kałamajska – Saeed ISBN 83-01-10077-X PWN W-wa 1990. Tekst ujęty w cudzysłów (<< >>) powstał na podstawie tego opracowania.

Administradora Apostolski Diecezji Warmińskiej ks. dr Teodor Bensch dokonuje podniosłego aktu poświęcenia szaty „Bogurodzicy Ostrobramskiej”. Uroczystość kończy rzetelny raport dochodów i rozchodów pochodzących z ofiar całej wspólnoty parafialnej. Zostają jeszcze do spełnienia zobowiązania w kwocie około 90 tysięcy zł, szczególnie z tytułu zamówionych lichtarzy i krzyża ołtarzowego. Ledwie tydzień wystarczył by 16 maja w uroczystość Zesłania Ducha Świętego ogłosić, że deficyt zobowiązań zmniejszył się do 63.900 zł. Następnego dnia w Poniedziałek Zielonoświątkowy ks. Biskup udziela sakramentu bierzmowania kandydatom ze wszystkich parafii olsztyńskich. Od środy do soboty przypadają kolejne „suche dni” z obowiązującym ścisłym postem. Jeszcze w tym tygodniu, oprócz modlitwy i postu dołącza trzecia wielkopostna praktyka chrześcijańska. Jałmużna na Katolicki Uniwersytet Lubelski. *W dzisiejszych czasach ta sprawa wydaje się być szczególnie ważna* podkreślił w ogłoszeniach ks. proboszcz. Ponieważ władze nie udzieliły zgody na kwestę uliczną, zbiórka odbyła się w obrębie placu kościelnego, także z dodatkową taczą, sprzedażą nalepek okiennych i z zapisami datków na imienne listy ofiarodawców. Zebrano ponad 100 tysięcy zł dzięki szczególnej aktywności członków Kół Żywego Różańca i Chóru Katedralnego. Specjalne podziękowania otrzymały panie, Józefa Dębicka, Zenobia Ernka i Leontyna Sz.... za wierność „Bogu i Ojczyźnie” (*Deo et Patriae*) zapisaną w sercach wiernych i w herbie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego jako jego dewiza.

Rozśpiewana, różańcowa, oddana Sercu Jezusowemu wspólnota

W tym roku bogactwo majowych wydarzeń uzupełnia jeszcze Uroczystość Bożego Ciała (27.05). We wszystkich olsztyńskich kościołach w tym dniu ostatnie Msze św. zostają odprawione o godz. 9-tej, tak by po sumie o godz. 10-tej w katedrze, celebrowanej przez biskupa warmińskiego, wszyscy olsztynianie mogli się zebrać do wspólnej procesji. Po sumie zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, ks. proboszcz przedstawia szczegółowe sprawozdanie z fundacji obrazu i szaty dla Matki Boskiej Ostrobramskiej. Następnie procesja z udziałem olsztyńskich parafian wyrusza z katedry do czterech ołtarzy w mieście. I-szy na starówce, II-gi przy magistracie, III-ci przy poczcie i IV-ty z powodu odmowy władz kolejnictwa budowy ołtarza przed gmachem Dyrekcji Okręgu PKP (obecnie Urząd Marszałkowski) przed katedrą. W pierwszą niedzielę po Uroczystości Bożego Ciała (30.05.) popłynęły z katedralnej ambony podziękowania do parafian za przygotowanie ołtarzy i procesji a szczególnie chórowi *za dobrze wykonane pienia, a przede wszystkim za to, że w czasie procesji nadawał ton śpiewowi całego ludu przez co przyczynił się do tego, że ten śpiew wykonał daleko lepiej jak w roku ubiegłym. Sam ks. Biskup zwrócił na to uwagę i prosił o wyrażenie chórowi katedralnemu swojego uznania.* Za kilka dni rozpoczynają się czerwcowe nabożeństwa a z nimi *parafialna krucjata osobistego i rodzinnego poświęcenia się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, które jest najskuteczniejszą bronią przeciwko fali dzisiejszego zorganizowanego bezbożnictwa, gdy ostatnia wojna podcięła zasady moralne w niejednym sercu a wojujący i bezbożny materializm poczyną sobie coraz śmielej wciskając jad niewiary i zaparcia się Boga do niejednego serca.* Tak do udziału w Dziale Osobistego Poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu⁷⁷ wzywali duszpasterze

⁷⁷ U źródeł „Dziela” znajduje się Akt Osobistego Poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu, jaki złożyła w 1664 roku św. Małgorzata Maria Alacoque. W Polsce 24.06.1938 roku, w podobny

katedralni w ostatnim majowym ogłoszeniu z nadzieją, że w roku 1949 cały naród zostanie oddany Sercu Jezusowemu.

„Złóżcie z serca niepokoje”

Na początku czerwca Ks. kan. Jan Hanowski zwraca się z prośbą do biskupa warmińskiego o zwolnienie z obowiązków dziekana i proboszcza. Zmęczone serce siedemdziesięcioletniego duszpasterza domaga się wytchnienia. 17 czerwca⁷⁸ prośba zostaje przyjęta z jednoczesnym zamianowaniem administratorem parafii dotychczasowego wikariusza ks. dr Stanisława Chrzanowskiego.

Ks. Jan nie opuszcza parafii, otacza dalej posługą duszpasterską wspólnotę parafialną. Za trzy dni 20 czerwca ks. rezydent Jan Hanowski, ks. wikariusz Jan Bohdanowicz i ks. proboszcz Stanisław Chrzanowski zamiast niedzielного kazania odczytują orędzie Augusta Kardynała Hlonda Prymasa Polski do ludności katolickiej Ziemi Odzyskanych w którym przywołuje słowa współczucia Ojca św. skierowane do tych „którzy opuściwszy swe ojcowizny, w bardzo trudnych warunkach budujecie nowe życie” w zakończeniu prosi. „Złóżcie z serca niepokoje”. „Czcijcie serdecznie wniebowziętą Królową Polski i wszechświata, odmawiając jej święty Różaniec.” Wracają wspomnienia z sprzed prawie roku gdy witano Prymasa Polski na olsztyńskich ulicach zakończonego odprawieniem w przepełnionej katedrze uroczystej sumy z wzruszającymi słowami ojcowskiej zachęty do codziennego odmawiania modlitwy różańcowej.

Od czerwca do listopada – nieustająca ofiarność, ks. Jan opuszcza parafię, czas pielgrzymek, bolesna wiadomość z Warszawy i radość w seminarium

W dalszym ciągu w wspólnocie parafialnej zjednoczonej przyjętym zobowiązaniem na rzecz fundacji obrazu i szaty Matki Boskiej Ostrobramskiej, od początku czerwca do prawie połowy lipca w każdym niedzielным ogłoszeniu (30.05, 6.06, 13.06, 20.06, 27.06, 4.07 i 11.07) słyszymy o ofiarowanych darach. Tygodniowe kwoty bywają różne, od skromnych 2.000 zł do rekordowych przekraczających 12.000 zł.

sposób, służebnica Boża Rozalia Celakówna, złożyła Akt Ofiarowania się NSPJ w całopalnej ofierze miłości. Rozalia przekazywała polecenia jakie otrzymywała od Chrystusa a wśród nich „dokonanie Intronizacji NSPJ w każdej duszy”, mające wymiar osobistego zbawienia ludzi w szczególnych warunkach okupacji niemieckiej, a następnie panowania komunistycznego. O. Pius Przeździecki, generał paulinów, jedyny dostojnik kościelny, który przed wojną wierzył w orędzie Rozalii w 1941 roku wystosował „List okólny” w którym pisał: „W obliczu tedy śmierci i wieczności [...] wierzę i oświadczam, że niezawodnym ratunkiem na te ostatnie czasy przez Samego Chrystusa Pana podanym – jest Intronizacja Najświętszego Serca Jezusowego w trzech jej wymiarach tj. w duszach, rodzinach i poprzez Dzieło. 17.04.1946 roku kard. Sapięha eryguje formułę Dzieła przy kolegiacie św. Anny w Krakowie. O zasięgu i skutkach propagowania idei Dzieła wypowiedział się Episkopat Polski w liście pasterskim „O Osobistym Poświęceniu się Najświętszemu Sercu Jezusowemu oraz o Jego Intronizacji w rodzinach” z 1.01.1948 roku, informując, że „są parafie, w których nie tylko pobożne niewiasty, ale całe zastępy mężów i młodzieży poświęciły się osobiście Boskiemu Sercu, a nadmienić trzeba, że tam istotnie pod tchnieniem Ducha Bożego odnawia się oblicze ziemi.” 22.10.1948 Pius XII roku przysłał Dziełu swoje papieskie błogosławieństwo. Pomimo licznych trudności Akt Poświęcenia Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu zostaje dokonany we wszystkich polskich parafiach w uroczystość Chrystusa Króla, 28.10.1951 roku. INTERNET.

⁷⁸ WWD rocznik IV nr 5 1948 (66) str. 7 i str. 9

W międzyczasie jeszcze trzeba odpowiedzieć na odezwę Rady Prymasowskiej o pomoc przy odbudowie kościołów Warszawy i wsparcie koncertującego w Olsztynie chóru KUL-u. 28 czerwca kolejna zmiana w zespole duszpasterskim parafii.

Ks. wikariusz Jan Bohdanowicz po półtorarocznej pracy w katedralnej wspólnocie parafialnej zostaje mianowany administratorem samodzielnej placówki duszpasterskiej w mazurskim Reichenau (dziś Rychnowo) dekanatu Pomezańskiego w powiecie ostródzkim, która zostanie erygowana jako parafia p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny z zabytkowym po ewangelickim kościołem z początku XVIII w. z późnogotyckim tryptykiem w ołtarzu, przedstawiającym koronację NMP⁷⁹. Wileńska odyseja ks. Jana z wizerunkiem wileńsko – olsztyńskim „Matki Ostrobramskiej” w sercu nie zakończy się w rodzinnej Itace – Powarpiu na Wileńszczyźnie. Przed nim lata pracy duszpasterskiej w Durągu, Miłkach, Starych Juchach i Kętrzynie, aż do śmierci w 1997r. 11 lipca 1948 roku, już pod nieobecność ks. Jana ks. proboszcz Stanisław Chrzanowski ogłasza zakończenie intensywnego zbierania ofiar na fundację obrazu. Ostatni brakujący tysiąc zł. zostanie zaczerpnięty z stałej puszki przy ołtarzu „Władczyni Serc i Dusz znad Ostrej Bramy”. Od tej niedzieli nie będzie już zbiórek „do zeszytu” i odczytywania ich z ambony. Dalej w ambitnych planach jest budowa nowego ołtarza ze srebrną ramą obrazu, lecz w sierpniu pierwsze miejsce w planie parafialnych wydatków musi zająć konieczny remont katedralnego dachu i zakończenie przygotowań do otwarcia przedszkola dla najmłodszych parafian. *Wydatki są ogromne, a jedynym źródłem dochodowym parafii jest taca. Nie mamy innego sposobu jak prosić i apelować do waszych serc i waszej ofiarności.* W niedzielę odpustową św. Jakuba 25 lipca, wieczorne nieszpory odbywają się jak zwykle przy ołtarzu „Matki Miłosierdzia”, dodatkowo z starą pieśnią błagalną „Święty Boże” o uproszenie pogody w czasie żniw. Rozwija się współpraca między parafialna. Sąsiedzka parafia zaprasza do kościoła NSPJ na odczyt Marii Zientary Malewskiej „Ośrodki kultu do Matki Bożej na Warmii i Mazurach”. Także na początku sierpnia ks. proboszcz z Gietrzwałdu serdecznie zaprasza parafian do Pani Gietrzwałdzkiej na odpust WNMP w niedzielę 15-ego sierpnia. W katedrze ks. Stanisław przypomina o ścisłym poście w wigilię święta Matki Boskiej Zielnej i *pamiętajmy o kwiatkach dla kościoła zwłaszcza pamięci waszej polecam ołtarz Matki Boskiej Ostrobramskiej.* Rozwija się ruch pielgrzymkowy, jeszcze w sierpniu organizuje i zaprasza na pielgrzymkę do Częstochowy parafia św. Józefa. We wrześniu dwie pielgrzymki. Ósmego po Mszy św. w katedrze o godz. 4:30 alumni z seminarium poprowadzą pielgrzymów do Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej. Za cztery dni 12 września pielgrzymka do Kalwarii w Głotowie, po Mszy św. w katedrze o godz. 7:00, wyjazd pociągiem o 8:40 do Dobrego Miasta a stamtąd jeszcze tylko 4 km pieszo do Głotowa. W niedzielę 24 października ogłoszenia zaczynają się od słów: *Zapewne już do wszystkich dotarła bolesna wiadomość, że ks. Kardynał Hlond, Prymas Polski nie żyje.* (było to dwa dni wcześniej w piątek 22.10.1948) *Naród traci w Nim jednego z najlepszych synów swoich. Modlitwom waszym, drodzy parafianie polecam Jego duszę. Ofiarujmy nasze komunie święte i dobre uczynki w Jego intencji.* Za kilka dni w Dzień Zaduszny, o godz. 10:00 odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo żałobne w Jego intencji. Ogłoszenia kończy *ważna troska, dotycząca całej naszej diecezji Warmińskiej.* Niespodziewanie w październiku zgłasza się do seminarium duchownego aż 180 chłopców, trzy razy

⁷⁹ WWD rocznik IV nr 5, 66 str.8

więcej jak w roku ubiegłym gdy w roku szkolnym 1946/47 inaugurującym małe seminarium było ich zaledwie siedemnastu. Przed wspólnotą diecezjalną stało dodatkowe duże wyzwanie, pomocy finansowej tak licznyemu seminarzystom. Na konieczne wsparcie seminarium duchownego, wspólnota parafialna odpowiada powołaniem specjalnego komitetu zbiórki datków.

Za Ojczyznę naszą

Za tydzień w uroczystość Wszystkich Świętych przed wyruszeniem parafialnej procesji na cmentarz św. Jakuba, ks. proboszcz zwraca się z przesłaniem do wiernych: *Z dniem dzisiejszym wkraczamy w miesiąc listopad poświęcony niesieniu pomocy duszom w czyśćcu cierpiącym. Nie ma dziś rodziny w której by kogoś nie brakowało po strasznej wojnie. Jakże wielu zginęło za Ojczyznę naszą, w lochach więziennych i w obozach koncentracyjnych. Cisi bohaterowie.* Każdego tygodnia w sobotę o godzinie szóstej wieczorem odprowadzane są nabożeństwa przed obrazem „Przenajświętszej Matki Ostrobramskiej” z błogosławieństwem Przenajświętszym Sakramentem. Płyną ciche modlitwy za cichych bohaterów a wśród nich także za ofiary najnowszych represji Urzędu Bezpieczeństwa wobec wszystkich „repatriantów” z Wileńszczyzny w ramach trwającej od czerwca „Akcji X”⁸⁰. Regularnie w trakcie tych nabożeństw w konfesjonale czekają na penitentów spowiednicy. Także regularnie na miesięcznych zebraniach spotykają się Członkowie Kół Żywego Różańca, kobiet, mężczyzn i młodzieży oraz Straży Honorowej NSPJ. Jeszcze w końcu roku na św. Łucji (13.12.), kwartalne trzy „suche dni” z modlitwami o chrześcijańskie wartości w życiu rodzin. Oprócz dbałości o wartości duchowe, równoległe przez cały rok trwa wspólnotowe dzieło parafialnej pomocy biednym.

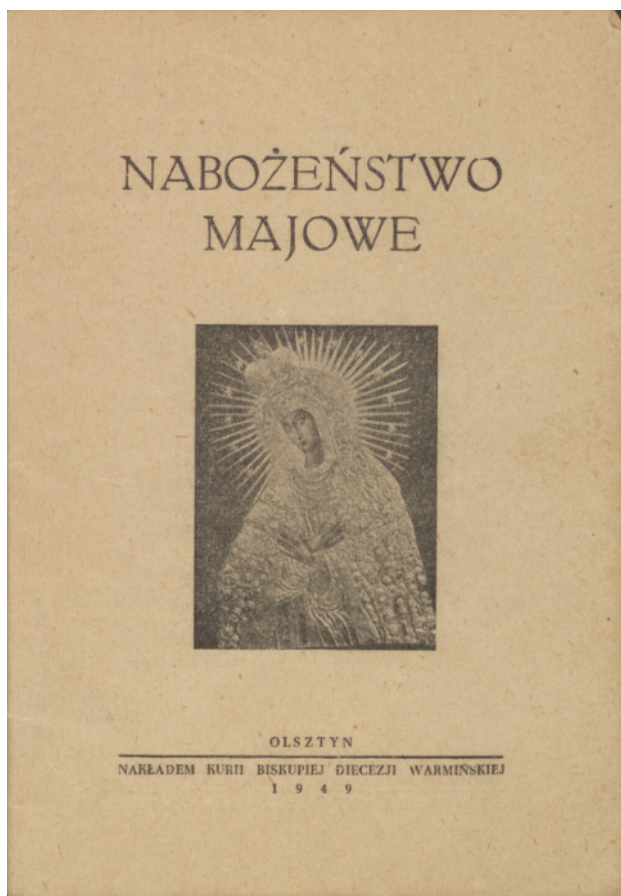
W ostatnią niedzielę adwentową 19 grudnia jego podsumowanie wieńczy słowa o jego źródle: *Chrystus podstawą życia społecznego uczynił miłość bliźniego*⁸¹. W końcu grudnia dramatyczne wołanie z KUL-u. „Władza Ludowa” odbiera uczelni Fundację Potulicką⁸². Na to wołanie odpowiada także parafia św. Jakuba, w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia cała taca zostaje przeznaczona na wsparcie Lubelskiego Uniwersytetu. Wymownym jest tekst ogłoszenia duszpasterskiego z tego dnia, redagowanego pośpiesznie i w zdenerwowaniu *Taca na KUL, tylko nasza ofiarność*,

⁸⁰ W czerwcu 1948 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego rozpoczyna na terytorium całej Polski „Akcję X” tak ją uzasadniając: *Repatriacja wileńska w/g naszej klasyfikacji jest OŚRODKIEM NIEBEZPIECZNYM. W związku z tym polecam przeprowadzić następujące przedsięwzięcia operacyjne: wziąć na ewidencję wszystkich repatriantów z Wilna, oraz przybyłych więźniów z ZSRR. Akcja X objęła swym zasięgiem kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Ilość przerażająca, jeśli uświadomić sobie, iż większość z nich nie była zaangażowana w żadną działalność konspiracyjną. Skazano na różne wyroki ponad 6.000 osób a dziesiątki tysięcy Kresowiaków przez długie lata było poddanych ciągłej dręczącej inwigilacji. Na podstawie: ARTYKUŁY I MATERIAŁY - cz. II (c.d.) "Niepodległość i Pamięć" R. IV, N r 1(7), 1997 Piotr Niwiński „Okręg Wileński Armii Krajowej w okresie od lipca 1944 do lipca 1948. Krótka charakterystyka”*

⁸¹ Obszernie o tym dziele w rozdziale „Aby biednych wspierać”

⁸² PKWN dekretem z mocą ustawy przeprowadził tzw. reformę rolną, niszcząc całą dotychczasową strukturę własności ziemi w Polsce. Reforma rolna bez odszkodowań znosiła wszelkie gospodarstwa liczące powyżej 50 hektarów. Nie przewidywała wyjątków dla instytucji takich jak Fundacja Potulicka. Cały jej majątek został faktycznie z dnia na dzień przejęty na rzecz Skarbu Państwa w 1948 roku. www.bu.kul.pl

KUL - owa została odebrana przez władze państwowe tzw. Fundacja Potulicka przeznaczona na utrzymanie uczelni. Po namyśle zostają skreślone 3 słowa dotyczące władz państwowych by nie prowokować dodatkowych szykan wobec jedynej uczelni katolickiej i jej ofiarodawców. W kolejnych latach także, każda taca z wszystkich Mszy św. z drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia ofiarowana będzie na wsparcie Lubelskiej Uczelni. Za kilka dni Nowy Rok oczekiwany przez wspólnotę parafialną z niepokojem, ale i z nie słabnącą nadzieją w opiekę Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia i Jej Syna, przez Dzieło Osobistego Poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu.



SPIS RZECZY		Str.
1. O przynajświętsza Hostia	3	3
2. Modlitwa do Ducha Św.	3	3
3. Litanie Loretańska	4	4
4. Pod Twoją obronę	6	6
5. Modlitwa św. Bernarda	6	6
6. Modlitwa dla uproszenia wstawiennictwa Maryi	8	8
7. Modlitwa na uproszenie łaski nawrócenia	9	9
8. Modlitwa na uproszenie gorącości ducha	10	10
9. Modlitwa św. Alfonsa Liguorego	10	10
10. Modlitwa o śmierć szczęśliwą	12	12
11. Przed tak wielkim Sakramentem	13	13
Pieśni do Najśw. Maryi Panny		
1. Biedny, kto Ciebie	13	13
2. Chwalcie łaski umajone	14	14
3. Ciebie na wieki	15	15
4. Cześć Maryi	15	15
5. Do Twojej dążym kaplicy	16	16
6. Gwiazdo śliczna, wspaniała	16	16
7. Idźmy, tulmy się jak dziatki	17	17
8. Już od rana rozśpiewana	18	18
9. Królowej Anielskiej śpiewajmy	19	19
10. Matko Najświętsza	19	19
11. Matko niebieskiego Pana	20	20
12. Matko Pocieszenia	20	20
13. My chcemy Boga	21	21
14. Nie opuszczaj nas	22	22
15. Nie płacz już, dziecińco	23	23
16. O, której berła, ląd i morze słucha	23	23
17. Po górach dolinach	24	24
18. Serdeczna Matko	25	25
19. Witaj święta	26	26
20. Zdrowaś Maryja	27	27
21. Poświęcenie się Niepokalanemu Sercu Najśw. Maryi Panny	28	28
22. Krótka nowenna do Matki Bożej Nieusta- jącej Pomocy	29	29

4 marca 1949 r. ks. dr Teodor Bensch administrator Apostolski Diecezji Warmińskiej
udziela reimprimatur wydawnictwu
„Nabożeństwo Majowe” w nakładzie 30 tys. egz.

Anno Domini 1949

Dla Dzieciątka Jezus

W pierwszy dzień Nowego Roku jak w każdą sobotę odprawione zostaje nabożeństwo przy ołtarzu Matki Boskiej Ostrobramskiej, powierniczki czekających trosk i oczekiwanych nadziei. Zaczyna się ostatni rok lat czterdziestych. Ogłoszenia duszpasterskie z tego roku, notowane w dużym brulionie A4 w twardej solidnej oprawie, liczą tylko osiemnaście zapisów i to w większości o krótkich treściach. Trwający okres Bożego Narodzenia rozśpiewany kolędami, wieńczy jeden zapis o koncercie parafialnego chóru dla uczczenia Dzieciątka Jezus w święto Matki Boskiej Gromnicznej przypadające w środę 2 lutego, będące wówczas dniem wolnym od pracy. W przepełnionej katedrze po zakończonym koncercie rozlegnie się wcześniej zapowiadany wspólny wieczorny pacierz Warmiaków, Wilnian i przybyszów z różnych stron kraju.

Sila wspólnoty

W zabieganiu wokół różnorodnych problemów „Caritasu” o czym szeroko w rozdziale „Aby biednych wspierać” niepostrzeżenie mija czas karnawału, nastaje Wielki

Post. Na jego rozpoczęcie w Środę Popielcową 2 marca, dzieci z parafialnego punktu opiekuńczego „Caritasu” prezentują przed wspólnotową widownią przedstawienie wielkopostne. Rodzą się nowe inicjatywy parafialne. 6 marca grupa parafian zakłada ognisko stowarzyszenia katolickiego „Apostolstwo Modlitwy”⁸³ skupione na kulcie Najświętszego Serca Pana Jezusa w zatroskaniu o rodzinę i wspólnotę parafialną. 13 marca Warmiacy wzruszeni wspólnym śpiewem na chwałę Bożą zgłaszają się do powstającej przy chórze parafialnym warmińskiej grupy śpiewaczej. Wolontariusze Caritasu 10 kwietnia w Niedzielę Palmową rozdają wielkanocne palemki połączone ze zbiórką datków na kwiaty do Grobu Pańskiego i jego budowę. Wspólnota rodziców dzieci przygotowujących się do Pierwszej komunii Św. śpieszy z pomocą 38 najuboższym wśród nich (ubrania, obuwie, świece, książeczki). Kolejne zapisane ogłoszenie dopiero tuż po zakończeniu roku szkolnego, na progu zaczynających się wakacji, w niedzielę 3 lipca o Uroczystości Pierwszej Komunii dla stu sześćdziesięciu dzieci z wspólnym śniadaniem przygotowanym przez rodziców.

Wota wdzięczności

Na czas beztrudnych wakacji stosownym jest przypomnienie wiernym w ogłoszeniach 10 lipca, że dalszym ciągiem w *każdą sobotę o godz. 18-tej* odprawia się *nabożeństwo do Matki Boskiej Ostrobramskiej przy Jej ołtarzu, zakończone błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem*. Za tydzień (17.07) wspólnota parafialna zmierzy się z nowym koniecznym zamierzeniem - nagłośnienie kościoła. Choć wydatek jest znaczny, ks. Stanisław ufa, że *jak przy fundacji obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej przy wzajemnym zrozumieniu i dobrej woli z dobrowolnych, drobnych ofiar ufundowaliśmy nie tylko obraz ale również piękną szatę*. Od tej pory, przez zawierzenie opieki nad podjętym zamierzeniem miłosiernemu sercu „Pani Naszej Ostrobramskiej”, wszystkie ofiary składane do puszki przy Jej ołtarzu będą przeznaczone na uporanie się z tą inwestycją. Wileńskim zwyczajem wdzięczni parafianie składają w darze „Matce Miłosierdzia” za otrzymane łaski, różnego rodzaju wota w tradycyjnych ostrobramskich kształtach srebrnych serc, serduszek, modlących się osób, srebrnych kończynach, sznurów pereł i koralów. Także ofiarowane są posiadane odznaczenia państwowe. Znajdą godne miejsce w dwóch gablotach okalających obraz. Całość wieńczy tak jak w Wilnie odwrócony sierp srebrnego półksiężyca. Kiedy i która pracownia go wykonała? Pana Wiktora Gontarczyka z Warszawy czy pana Męcińskiego z Przemyśla? Zapisy w ogłoszeniach o półksiężycu i gablotach milczą, lecz na pewno nie raz były tematem rozmów na zebraniach członków komitetu fundacji obrazu, Kół Żywego Różańca i innych parafialnych stowarzyszeń, bądź po prostu ogłoszeń z ambony.

Tego prawa zrzec się nie można

Na 15 sierpnia 1949 r. zapowiadany jest po raz pierwszy po wojnie warmiński odpust w fromborskiej katedrze. Mimo starań o grupowy wyjazd do Fromborka,

⁸³ Na ziemiach polskich AM funkcjonowało już w latach 60. XIX w. szczególnie w Galicji a w zaborze rosyjskim, ze względu na zakazy cara, zaczęło się rozwijać w czasie I wojny światowej. Największy rozkwit AM w Polsce nastąpił w okresie międzywojennym. W 1938 r. było już ok. 2500 ognisk AM we wszystkich diecezjach (ponad 750 000 członków).

w przeddzień odpustu ks. proboszcz informuje, że *ogólnej, zorganizowanej pielgrzymki ze względu na różne trudności nie będzie*. Jakże były to trudności nietrudno się domyślić. Natomiast do rodzinnego Jonkowa ks. Jana Hanowskiego, na odpust św. Rocha w dniu 21 sierpnia, nie oglądając się na „trudności”, po Mszy św. w katedrze o godz. 6:30 pielgrzymi wyruszą pieszo w 13 kilometrową warmińską łosierę. Ogłoszenie w niedzielę 28 sierpnia ks. Stanisław zaczyna od słów *1 września rozpoczynamy nowy rok szkolny.....*by dalej przypomnieć rodzicom. *To rodzina otrzymała bezpośrednio od Stwórcy posłannictwo a zatem i prawo wychowania potomstwa. Tego prawa zrzec się nie może, jest ono święte i nietykalne przez jakąkolwiek władzę ziemską.* Niebawem kolejne „trudności z władzą ziemską” do pokonania. Zanim o trudnościach, mała kolejna radosna wieść, 18 września 1949 po opisanu porządku nabożeństw w nowym roku szkolnym, po raz kolejny dowiadujemy się, że *istnieje przy naszej parafii grono chłopców, nazywamy ich ministrantami*. Za chwilę najmłodszy parafianin spotkają się na powakacyjnym zebraniu. Dalej, to wielka radosna wieść, ogłaszana na każdej Mszy św. w ostatnią niedzielę października (30.10.) *Dzielimy się nią z Wami drodzy parafianie*, mówi ks. proboszcz, w dniu 17 października zostało otwarte *Wyższe Seminarium Duchowne w Olsztynie*. Dla uczczenia tej radosnej nowiny w podzięk Panu Bogu, zostanie odprawiona suma pontyfikalna a słowo Boże wygłosi rektor seminarium ks. kan. Józef Łapot.

Bo tak było i jest od wieków

Niebawem uroczystość Wszystkich Świętych z procesją żałobną na cmentarz św. Jakuba. Mimo rządowych ograniczeń dotyczących publicznych procesji religijnych trwają do ostatniej chwili parafialne zabiegi z nadzieją na jej odbycie za zgodą Starostwa Grodzkiego. Stąd na dwa dni przed uroczystością przygotowany tekst ogłoszenia duszpasterskiego zostaje wykreślony. ~~W dzień wszystkich Świętych po niesporach żałobnych, od wielu set lat wyruszała procesja żałobna na cmentarz grzebalny. Jest to prawda wynikająca nie tylko z tradycji, ale podyktowana również charakterem samej uroczystości związanej najmocniej z liturgią tego święta. Dlatego procesja na cmentarzu musi się odbyć. Ponieważ dekret rządowy z dnia 18.08.b.r. ograniczający pochody religijne, nie uwzględnia tego wyjątkowego charakteru uroczystości i na procesję ulicami miasta nie pozwala, dlatego też po skończonych niesporach żałobnych, pójdziemy wszyscy na cmentarz, ale nie procesyjnie, lecz każdy z nas oddzielnie, tam weźmiemy udział w modlitwach 5 stacji, wysłuchamy kazania żałobnego, a po zakończeniu obrzędów świętych na cmentarzu, wracamy również oddzielnie do Kościoła, gdzie zostanie odprawiony kondukt przy katafalku i odmówiony będzie różaniec w intencji dusz w czyśćcu cierpiących/~~. Niestety w dzień Wszystkich Świętych wierni dowiadują się, że *zarząd parafii zwrócił się wczoraj do Starostwa Grodzkiego w Olsztynie z prośbą o zezwolenie na odbycie tradycyjnej procesji ulicami miasta na własny parafialny cmentarz. Zezwolenia tego niestety, nie otrzymaliśmy*⁸⁴. Wobec tego, *po skończonych niesporach żałobnych, pójdziemy wszyscy nie procesyjnie a każdy oddzielnie na cmentarz, weźmiemy udział w modlitwach przy*

⁸⁴ Dekret z 5.08. 1949 Dz. U. 1949 r. Nr 45, poz. 334 o ochronie wolności sumienia i wyznania Art. 8. § 1. Kto nadużywa wolności wyznania i sumienia w celach wrogich ustrojowi Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze więzienia od lat trzech. § 2. Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa określonego w § 1, podlega karze więzienia.

pięciu stacjach z wysłuchaniem mowy żałobnej, a po zakończeniu obrzędów świętych wrócimy prywatnie do Kościoła, gdzie zostanie odprawiony kondukt przy katafalku z odmówieniem modlitwy różańcowej w intencji dusz w czyśćcu cierpiących. WIĘC POSZLI WSZYSCY nie procesyjnie a prywatnie, ponieważ procesja na cmentarz w Dniu Wszystkich Świętych, nie może się nie odbyć, bo jest ściśle związana z liturgią dzisiejszej uroczystości, bo tak było i jest od wieków. Zbliżają się dni odpustu nazywanego jako Opieki Najświętszej Maryi Panny, Matki Miłosierdzia w Wilnie. Jak zawsze potrwają przez cały tydzień, od niedzieli 13 listopada do 20 listopada, otulając modlitwą Wspomnienie „Najświętszej Marii Panny Ostrobramskiej” w dniu 16 listopada. W dniu opieki „Matki Miłosierdzia” o godz. 8:00 rano przy Jej ołtarzu zostanie odprawione specjalne nabożeństwo, na które wszystkich czcicieli „Wileńskiej Madonny” zaprasza ks. proboszcz. Wzruszone wileńskie serca idąc o poranku ulicami Olsztyna do prokatedry warmińskiej - kościoła ich parafii, na spotkanie z „Panią Słynną Cudami”, będą błdzić wspomnieniem po innego miasta starych zaułkach, uliczkach i ulicach gdzie „Jej kaplica bramna nad Wilnem wystrzela”. Kończący się rok, przynosi jeszcze jedno przykre wydarzenie.

Z mocy prawa w listopadzie zostaje zdelegalizowane na terenie całej Polski stowarzyszenie katolickie „Apostolstwo Modlitwy”⁸⁵. Czy mimo to, członkowie niedawno powstałego ogniska w parafii katedralnej, jak w wielu innych parafiach nadal spotykają się na comiesięcznych zebraniach? Tego z oficjalnych informacji parafialnych z oczywistych względów się nie dowiemy. Ostatnie ogłoszenia duszpasterskie w roku 1949 zapisano w przedostatnią niedzielę adwentu dziękując dziecku o wielkim sercu za ofiarowane oszczędności na choinkowe prezenty biednym sierotom.

24 grudnia w wigilię Świąt Bożego Narodzenia papieża Piusa XII ogłasza Rok Jubileuszowy 1950 (24.12.49-24.12.50) jako „Rok Pokoju”. Przez cały przyszły rok będą trwały ojcowskie wezwania i zachęty do uzyskiwania odpustu jubileuszowego, *aby wszyscy w naszej parafii przynajmniej raz tego odpustu dostąpili.*

Kilka dni wcześniej 21 grudnia w państwowym Teatrze im. Stefana Jaracza odbyła się wielka akademii zorganizowana przez Komitet Miejski PZPR wieńcząca obchody 70. Rocznicy Józefa Stalina. W zakończeniu odczytano uroczysty adres ze słowami: „Uzbrojeni w naukę Lenina i Stalina wzbogaceni doświadczeniami Narodów Radzieckich, wykonamy 6-letni plan budowy fundamentów Socjalizmu, tak jak wykonaliśmy zwycięski trzyletni plan odbudowy”, a po nich wybuchły burzliwe oklaski i skandowania na cześć „Wielkiego Stalina”⁸⁶.

⁸⁵ Dekret z 5.08.1949 Dz.U. nr 41 poz. 335 o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach.

⁸⁶ Komunikaty Mazursko-Warmińskie 2019 | 3(305) | 567-590 Obchody 70. rocznicy urodzin Józefa Stalina w grudniu 1949 roku (na przykładzie województwa olsztyńskiego) Gieszczyński Witold



Abp Stefan Wyszyński prymas Polski (1901 – 1981). Po wizytacji na Warmii w 1950 r.: „Wróciłem z Warmii i Ziemi Mazurskiej głęboko wzruszony ogromem błogosławieństwa pracy Kościoła ... Widziałem lud wypełniający świątynie, widziałem kapłanów niezmordowanych w trudzie, widziałem Seminarium Duchowne w pełni rozwoju ...”

Anno Domini 1950

Złote gody

Po Nowym Roku pierwsze zapisane ogłoszenie datowane jest na 22 stycznia 1950 r. Przygotowuje ono wiernych na wielką uroczystość w społeczności parafialnej z pięknym ceremoniałem mającym głęboką treść, związanym z pięćdziesięcioleciem kapłaństwa ks. kan. Jana Hanowskiego. W niedzielę 29 stycznia, Czcigodny Jubilat, jak Go tytułuje ks. Stanisław Chrzanowski, zostaje procesyjnie przeprowadzony z mieszkania do Katedry w której pełnił posługę pasterza parafii blisko 25 lat. W katedrze przed wielkim ołtarzem jego skronie zostają zwieńczone wieńcem z gałązek rozmarynu⁸⁷. Do rąk otrzymuje ozdobną laskę – krzyż, jak symbol podpory na dalszą drogę życia aż do późnej starości. Zostaje również utytułowany godnością prałata, nadaną przez Stolicę Apostolską na wniosek biskupa diecezji warmińskiej.

⁸⁷ Piękna legenda hiszpańska opowiada, że krzew rozmarynu dał schronienie Matce Boskiej w czasie ucieczki do Egiptu, a gdy powiesiła ona swój błękitny płaszcz na jego gałęziach, białe kwiaty rozmarynu zabarwiły się na niebiesko. Przede wszystkim rozmaryn symbolizuje jednak miłość, lojalność, wierność i trwałość uczuć.

Ostatnia wyprawa

W końcu stycznia na kolejną wyprawę plenerową po Warmii i Mazurach dokumentującą polski powojenny krajobraz wyrusza z Warszawy Jan Bułhak. Jaki był plan tej zimowej podróży fotograficznej? Czy ze względu również na porę roku były to także wnętrza obiektów? Mistrzowskie fotografie wnętrz wileńskich kościołów, chociażby św. Ducha, Bernardynów czy św. św. Piotra i Pawła na Antokolu podpowiadałyby taką potrzebę. Jeżeli tak to na pewno na trasie tej podróży była olsztyńska katedra. Nie mógł nie odwiedzić Tej której wizerunek utrwał na szklanych negatywach w Ostrobramskiej Kaplicy. Jak zwykle podczas każdego pobytu na Ziemi Warmińsko – Mazurskiej zatrzymuje się na początek w Giżycku u swojego przyjaciela Bronisława Zapaśnika. Bronisław Zapaśnik był wieloletnim dyrektorem Państwowego Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Wilnie (1921-1939) i wieloletnim członkiem zarządu Wileńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Będzie to ich ostatnie spotkanie, 4 lutego w mieszkaniu przyjaciela umiera 74 letni nestor polskiej fotografii. Artysta fotografik i giżycki nauczyciel fizyki, łączyło ich do końca wileńskie umiłowanie piękna ojczystej ziemi. Dziś na ścianie domu gdzie mieszkał przyjaciel Jana Bułhaka, przy ul. Pionierskiej 3 znajduje się stosowna tablica pamiątkowa.

Majowe przesłanie

W trzecią niedzielę po Zmartwychwstaniu Pańskim, 30 kwietnia w przeddzień Miesiąca Maryjnego, kościół wspomina spotkanie Jezusa z uczniami idącymi z Jerozolimy do Emaus, przytłoczonymi wydarzeniami Wielkiego Piątku. Przytłoczony jest też Kościół niedawnymi, bo z początku roku, represjami władz państwowych wobec „Caritasu” w diecezji warmińskiej jak i w całej Polsce, oraz wymuszonym kwietniowym porozumieniem Episkopatu z Rządem⁸⁸ Stąd w tym dniu ks. proboszcz zwraca się do parafian z szczególnym majowym przesłaniem *prośmy Matkę Boską o orędownictwo przed Bogiem , prośmy o łaski potrzebne dla nas, dla naszego narodu, o spokój w Kraju.* Zwraca się też z prośbą do mieszkańców Kolonii Mazurskiej i Kortowa, aby zgodnie

⁸⁸ Episkopat Polski podpisał 14 kwietnia 1950 r. porozumienie z komunistycznym rządem. Uгода od razu wzbudziła kontrowersje, jako zbyt daleko posunięte ustępstwo Kościoła wobec komunistów. Państwo gwarantowało Kościołowi m.in. nauczanie religii w szkołach państwowych, działalność KUL, sprawowanie posług religijnych w więzieniach, szpitalach i wojsku w zamian za lojalność wobec władz, odżegnanie się od podziemia antykomunistycznego, niestawianie oporu kolektywizacji na wsi i zabiegania w Watykanie o trwałe uregulowanie sytuacji Kościoła na Ziemiach Zachodnich. Mimo to, sytuacja była tak napięta, że 6 marca 1950 r. kard. Adam Sapieha napisał odręczne oświadczenie: „W razie gdybym był aresztowany, stanowczo niniejszym ogłaszam, że wszelkie (...) tam złożone wypowiedzi, prośby i przyznania się są nieprawdziwe. Nawet, gdy one byłyby wygłaszane wobec świadków, podpisane, nie są one wolne i nie przyjmuję je za swoje”. Miesiąc po podpisaniu porozumienia, Bolesław Bierut tak raportował do Stalina „Na bazie tego pożytecznego dla nas kompromisu będziemy rozwijać dalsze natarcie w celu ograniczenia wpływów Kościoła katolickiego w naszym kraju.” W piśmie z 12 września 1950 r. kardynałowie Wyszyński i Sapieha wskazują na dwulicowość władz: „nie idzie już o walkę z Kościołem jako społecznością religijną. Idzie tutaj o walkę z wszelkimi przejawami życia i dążeń religijnych człowieka”. Kolejne wydarzenia i postawa prymasa w 1953 r. świadczą o tym, że Kościół choć był gotowy na kompromis to tylko w określonych granicach. Na podstawie: PRZYSTANEK HISTORIA INTERNET
Autor: Łucja Marek.

z dotychczasową tradycją, odprawiali nabożeństwa majowe u siebie, prosząc do udziału w nich kapłana. Były to zapewne miejsca wokół wiekowych warmińskich kapliczek. Gdzie one były? Czy są jeszcze w krajobrazie olsztyńskim⁸⁹? Ogłoszenia kończy odczytanie komunikatu Episkopatu⁹⁰ w sprawie zawartego porozumienia z wymowną uwagą i podkreśleniem, skierowaną do współbraci w kapłaństwie: *Przeczytać załączony komunikat Episkopatu Polski do wiernych, bez żadnych komentarzy*. Podczas majowych nabożeństw w katedrze i przy kapliczkach warmińskich płyną prośby do Matki Kościoła zainicjowane przesłaniem ks. proboszcza. Modlitewną pomocą służy wydane w marcu przez Kurie Biskupią „Nabożeństwo Majowe” z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej na stronie tytułowej. Czy wśród zapraszanych księży przez mieszkańców Kortowa lub Kolonii Mazurskiej do prowadzenia modlitw mógł być ks. Aleksander Iwanicki – pracownik Kurii Biskupiej? Zapewne tak. Ostatnim nabożeństwem w którym mógł brać udział był Dzień Matki 26 maja. Nazajutrz w sobotę zostaje zatrzymany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa pod zarzutem „dążenia do zmiany przemocą ustroju Polski” zagrożonym karą więzienia lub karą śmierci. Zaczyna się czas wielomiesięcznych przesłuchań, szykan i prowokacji. W tym czasie w toczącym się pokazowym procesie przeciwko członkom Harcerskiej Organizacji Podziemnej „Iskra”, 5 czerwca w sali sesyjnej olsztyńskiego ratusza przed Wojskowym Sądem Rejonowym zapadają pierwsze wyroki. Na kary od 5 do 12 lat więzienia zostaje skazanych dwudziestu młodych chłopców w wieku od 17 do 23 lat. Taką wówczas płacono cenę za młodzieńcze marzenia – by nie rzec mrzonki o wolności, harcerskim duchu skautingu, kulcie Szarych Szeregów. Czternaścioro z nich zaledwie od kilku lat czy też miesięcy zamieszkiwało wraz z rodzicami w Olsztynie po tzw. repatriacji z byłych kresowych województw. Proces był znaczącym wydarzeniem propagandowym. Sala i prowadzące do niej korytarze szczelnie wypełnione były ludźmi. Pierwsze rzędy dla publiczności zajmowali dygnitarze partyjni i przedstawiciele władz miasta. Dopiero za nimi siedziały rodziny oskarżonych⁹¹.

Sobota kapłańska

Jak bardzo zrozumiała jest wymowa przesłania majowego ks. proboszcza, prośmy Matkę Boską o orędownictwo przed Bogiem, prośmy o łaski potrzebne dla nas,



⁸⁹ Kapliczka na Kolonii Mazurskiej z 1862 r. przed i po renowacji w 2020r. „Wyborcza.pl Olsztyn”

⁹⁰ Podczas pierwszej, po Porozumieniu, Konferencji Plenarnej Episkopatu, która odbyła się w Gnieźnie 22.04.50, biskupi przygotowali Komunikat, odczytany następnie w kościołach. W dokumencie tym informowali wiernych o okolicznościach podjęcia i prowadzenia rozmów z przedstawicielami Rządu oraz o przyjętych uzgodnieniach. Studia Podlaskie tom VIII Białystok 1998 Hanna Konopka „Porozumienie kwietniowe 1950 r.”

⁹¹ Na podstawie: Bohdan Łukaszewicz Harcerska Organizacja Podziemna „Iskra” w świetle zeznań śledczych Wiesława Kazberuka. Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 553-587 2002. Krystian Soliński Ksiądz Józef Śmietana (1910-1975) Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 375-388 2004

dla naszego narodu, o spokój w Kraju, świadczy również ogłoszenie z 6 sierpnia, z dniem wczorajszym została wprowadzona w naszej parafii tzw. „sobota kapłańska”⁹² w każdą pierwszą sobotę miesiąca. Od soboty 5 sierpnia 1950 r. co miesiąc przed obrazem „Wileńskiej Mater Misericordiae” o godz. 8:00 będzie odprawiana Msza św. z odpowiednimi modlitwami i intencjami. Tak o to prosił ks. proboszcz, *ofiarujmy w tym dniu wszystkie modlitwy nasze, prace, radości i ofiary w intencji uświęcenia wszystkich kapłanów i tych, którzy przygotowują się do kapłaństwa*. Wśród nich na pewno są cierpiący prześladowania, jak ks. Iwanicki i młodzi prymicjanci, jak ks. Tadeusz Jan Borkowski który swoją pierwszą Mszę św. odprawił w olsztyńskiej prokatedrze 26 czerwca. Przyszły wieloletni i zasłużony proboszcz parafii katedralnej na początku życiowej drogi kapłańskiej otrzymuje skierowanie jako wikariusz do parafii w Olsztynku. Urodzony w Oszmianie w województwie wileńskim trafia do diecezji warmińskiej po kresowych doświadczeniach młodego człowieka. Matura w oszmiańskim Liceum Humanistycznym, harcerstwo, początek studiów w 1939 r. na USB w Wilnie, Armia Krajowa i śmierć brata, kilka miesięcy w wznowionym w 1944 roku i natychmiast zamkniętym Wileńskim Rzymskokatolickim Seminarium Duchownym, 1945 – 1950 nowicjat u Dominikanów w Krakowie, powrót do wileńskiego seminarium w Białymstoku, ciąg dalszy studiów seminaryjnych w Lublinie, praca magisterska z historii kościoła i wreszcie święcenia kapłańskie w katedrze lubelskiej. W tym czasie w Ełku, rodzice przesiedleni w 1948 r. z rodzinnej Oszmiany czekają na spotkanie z synem.

Ks. abp Stefan Wyszyński prymas Polski

Niebawem wydarzeniem ważnym nie tylko dla parafii katedralnej, ale i dla całej diecezji będzie przybycie do Olsztyna Prymasa Polski. W niedzielę 21 sierpnia 1950 r. ks. Stanisław Chrzanowski informuje wiernych, że w bieżącym tygodniu przybędzie w sobotę 26.08 Prymas Polski J.E. ks. Arcybiskup Stefan Wyszyński. W kościele św. Józefa o godz. 19:30 odprawi nabożeństwo z kazaniem do młodzieży, a w niedzielę o godz. 10-iej suma w katedrze z kazaniem do wszystkich wiernych. Skromna zapowiedź tak ważnego wydarzenia, w roku jubileuszu pięciolecia polskiej administracji kościelnej na Warmii bez żadnych szczegółów organizacyjnych, bez prośb do wiernych o pomoc w przygotowaniu chociażby wystroju kościoła, jest wymownym znakiem „rozmowy bez słów” między parafianami a duszpasterzem w czasie narastającej wszechobecnej inwigilacji ze strony organów Urzędu Bezpieczeństwa. Wystarczy przypomnieć wydarzenie sprzed trzech lat jak wyglądał przyjazd i powitanie kard. Hlonda. A dziś, cytując poetę, „Ogromne wojska, bitne generały,/ Policje tajne, widne i dwupłciowe/ Przeciwno komuż tak się pojednały?/ - Przeciwno kilku myślom, co nienowe!...”⁹³. W niedzielę w Katedrze, Prymasa Stefana Wyszyńskiego witało „około 4000 osób w tym 30% młodzieży”, tak zapisano już w nazajutrz wysłanym raporcie władz wojewódzkich PZPR do Komitetu Centralnego w Warszawie⁹⁴. Podczas głoszenia kazania z ambony katedralnej będącej naprzeciwko Ołtarza Ostrobramskiego, na pewno choć na moment wrócił Prymas wspomnieniem do lat dziecięcych gdy „w domu nad

⁹² Dzień modlitw w intencji kapłanów zapoczątkował w Kościele Powszechnym, Kościół berliński w dniu 8 września 1934 r

⁹³ Cyprian Kamil Norwid „Siła ich” PIW wydanie pierwsze 1971 „Cyprian Norwid pisma wszystkie”

⁹⁴ Archiwum Państwowe w Olsztynie APO, sygn. 1141/3252, s. 76-77

moim łóżkiem wisiały dwa obrazy: Matki Bożej Częstochowskiej i Matki Bożej Ostrobramskiej, po obudzeniu się długo przyglądałem się tej Czarnej Pani i tej Białej⁹⁵”. Za kilka dni po spotkaniu z ks. Prymasem w olsztyńskiej katedrze, w niedzielę 3 września ks. proboszcz wraca do tej wizyty zwracając się z wymownymi słowami do całej wspólnoty parafialnej: *Z okazji przyjazdu Ks. Prymasa Polski do Olsztyna otrzymaliśmy wiele ofiarnej pomocy zwłaszcza gdy chodziło o należyte przygotowanie i ustrojenie Kościoła. Nie będziemy wyliczać nazwisk. Poczujemy się do głębokiej wdzięczności i pragniemy z tego miejsca podziękować wszystkim, którzy swoją ofiarną pomocą przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości.* Ks. Prymas w liście z 8 listopada do Administratora Apostolskiego ks. dr Benscha tak opisał swój pierwszy pobyt na Warmii i Mazurach. „Wróciłem z Warmii i Ziemi Mazurskiej głęboko wzruszony ogromem błogosławieństwa pracy Kościoła ... Widziałem lud wypełniający świątynie, widziałem kapłanów niezmordowanych w trudzie, widziałem Seminarium Duchowne w pełni rozwoju, widziałem diecezję warmińską doskonale zorganizowaną...”

Tak zakończyło się pierwsze z wielu spotkań Prymasa Polski ks. abp. Stefana Wyszyńskiego z mieszkańcami ziemi warmińsko - mazurskiej. Kolejne już niebawem.

Dzieci w Kościele

Skończył się czas zasłużonych wakacji szkolnych. W pierwszą niedzielę września duszpasterz parafii mówi do wiernych, *na progu roku szkolnego zwracamy się z serdeczną prośbą do wszystkich rodziców i wychowawców, aby należną troską otoczyli dzieci swoje (...) przypominamy rodzicom chrześcijańskim ich wielki i święty obowiązek stania na straży chrześcijańskiego wychowania swoich dzieci,* wraz z gorzkim wypomnieniem pod adresem władz państwowych, *wiele dzieci było na koloniach, a tam niestety nie tylko, że nie dano dzieciom możliwości uczestniczenia we Mszy św. czy przystępowania do sakramentów św., ale wręcz przeciwnie wyraźnie tego wzbraniano.* Obszerne ogłoszenie jest wręcz szczegółową katechezą skierowaną do rodziców, jak w czasach dzisiejszych *strzec czystości duszy i serca swojego dziecka.* W najbliższy piątek 8 września, zgodnie z tradycją praktykowaną od wielu lat w dzień Narodzenia N.M.P. po Mszy św. w Katedrze o godz. 4:30 pielgrzymi z całego miasta wyruszają w 18 kilometrową trasę do Gietrzwałdu na *największy doroczny odpust.* Ks. proboszcz wyraźnie zaznacza o całodziennym pobycie w miejscu Maryjnych Objawień jako że, *powrót wieczorem.* W pierwszą niedzielę po powrocie z pielgrzymki gietrzwałdzkiej i w każde kolejne wrześniowe niedziele, płyną gorące apele o wspólną troskę przy koniecznych remontach, odnowieniu ołtarza głównego oraz należyтым uporządkowaniu i ogrodzeniu cmentarza grzebalnego. Ofiarność parafian też nie bez echa pozostawia prośby z Episkopatu na odbudowę kościołów warszawskich i wołania o pomoc z lubelskiej uczelni. Lecz największym pragnieniem zatroskanych duszpasterzy jest, by rodzice i dzieci pamiętali o coniedzielnej Mszy św. o godz. 9-tej. *Tak długo będziemy apelować i prosić Was, aż Kościół nasz napelniony będzie na tym nabożeństwie dziatwą po brzegi.(...)* Dlatego, w czasie tego nabożeństwa wszystkie ławki w głównej nawie Kościoła oraz ławki przy wielkim ołtarzu są przeznaczone dla dzieci. Ogłoszenia kończy memento kapłańskie płynące niezmiennie przez kolejne lata

⁹⁵ <https://opoka.org.pl/biblioteka/I/IH/opiekun202111-ojciec-prym>. Przemówienie Prymasa w Zuzeli 13.06.71.

dwudziestego i dwudziestego pierwszego wieku. Żyjemy w okresie wojującego bezbożnictwa gdy tyle niebezpieczeństw dziś zagraża duszy dziecka.

Miesiące Maryjne

Pierwszego października w niedzielę rozpoczynają się codzienne nabożeństwa poświęcone specjalnej czci Matki Bożej, Królowej Różańca Świętego. Ks. proboszcz z troską wskazuje na różaniec który jest *potężną bronią przeciw nieprzyjaciołom Chrystusa i pewnym sposobem ratunku pośród potopu dzisiejszego zepsucia i słabej wiary. Niech szczególnie ożywią się Kółka Różańcowe – Módlmy się o zdecydowane zwycięstwo Królestwa Bożego, zwycięstwo w duszach, rodzinach i całym narodzie naszym.* W pierwszym tygodniu Miesiąca Różańcowego rozpoczyna się remont konserwatorski głównego ołtarza, we wtorek (3.10.)staje wokół niego las rusztowań. Płyną nieustanne prośby i podziękowania za ofiary składane na tacę, do puszek przy Kościele i indywidualnie „do zeszytu”. Jeszcze jedna szczególna prośba, adresowana do starszej młodzieży w parafii – *do szlachetnych młodzieńców i panienek* o wsparcie jeszcze szczupłego grona kapłanów w nauczaniu katechizmu dzieci. Niebawem w Olsztynie zostanie zorganizowany specjalny kurs katechizacji. *Żywe słowo nauki Chrystusowej – może nigdy nie było ono tak ważne, jak w dobie dzisiejszej. Widzimy jak mocny nacisk kładą przeciwnicy Chrystusa właśnie na nauczanie.* W ostatnią niedzielę Maryjnego Różańcowego Miesiąca padają z ambony pokrzepiające słowa. *Dzięki Bogu, na Mszy św. o godz. 9-tej w każdą niedzielę i święto jest coraz więcej dzieci i młodzieży.* Po dramatycznych zabiegach w ubiegłym roku z niepokojem przygotowywana jest tegoroczna uroczystość Wszystkich Świętych. Ogłoszenia w dniu 29 października zaczynają się od słów. *W środę bieżącego tygodnia przypada Uroczystość Wszystkich Świętych. Uroczystość tę poprzedza wigilia z postem.* I dalej z uczuciem ulgi po skreślonych słowach *Mamy nadzieję, że w tym roku nie napotkamy na przeszkody w odbyciu tej procesji.* Pierwszego listopada po uroczystej sumie odprawionej przez *Najdostojniejszego Pasterza Diecezji* z jego kazaniem, odbędzie się tradycyjna procesja na cmentarz z *odprawieniem 5 stacji.* W tym dniu zostanie także odprawiona specjalna Msza św. sprawowana jak w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny 15 sierpnia, bo w dniu 1 listopada *Ojciec św. ogłosi całemu światu dogmat o Wniebowzięciu Matki Bożej, to co było wiarą całego Kościoła niemal od początku jego istnienia, to zostanie przypieczętowane nieomylną bullą Ojca św.* To radosne wydarzenie przyćmiewa wielu Wilnianom oczekiwanie na wyrok w toczącym się w Warszawie pokazowym procesie kierownictwa Wileńskiego Okręgu AK. Nazajutrz 2 listopada zapadają wielokrotne wyroki śmierci. W listopadowe dni szukają ukojenia w kolejnych modlitewnych uroczystościach związanych z Matką Boską. Już 4 listopada w sobotę kapłańską Msza św. przed obrazem „Najświętszej Marii Panny Ostrobramskiej” ofiarowana w intencji duszpasterzy. W czwartek 16 listopada w święto Opieki „Matki Najświętszej znad Ostrej Bramy”, Msza św. o godz. 8-mej w intencjach nie tylko rodzin wileńskich. Maryjny listopad w parafii św. Jakuba trwa aż do drugiego grudnia, do kolejnej najbliższej soboty kapłańskiej. Trwając przy Maryi, wierząc w Jej opiekuńczą pomoc, przed ołtarzem Ostrobramskim płyną słowa dwunastowiecznej modlitwy św. Bernarda „Pomnij, o najmiłościwsza Panno Maryjo, iż od wieków nie słyszano, aby ktokolwiek, uciekając się pod Twoją Obronę, Twej pomocy wzywając,

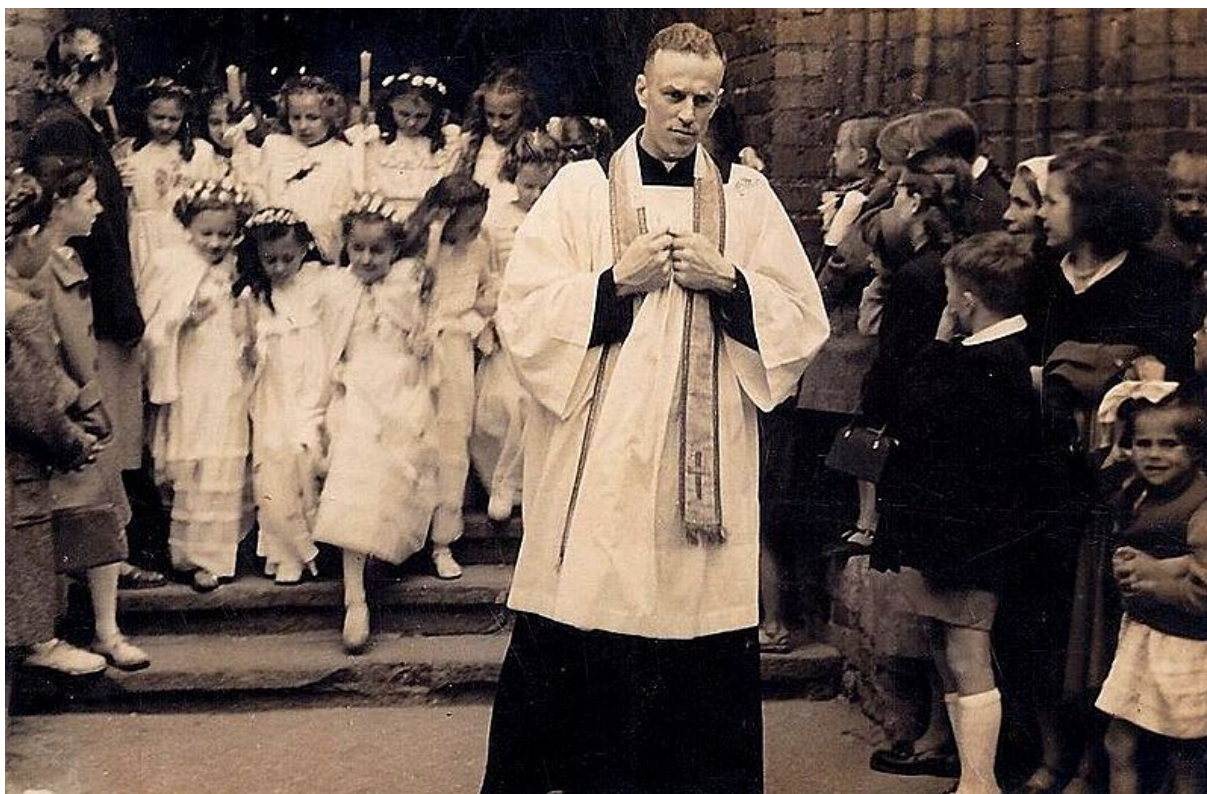
Ciebie o przyczynę prosząc, został opuszczony.”⁹⁶ Jeszcze w te listopadowe dni, wspólnym działaniem parafian i konserwatorów zakończona zostaje odnowa wielkiego ołtarza w nawie głównej katedry, *gdzie mieszka Pan Jezus w Najświętszym Sakramencie*.

Przy żłóbku Jezusowy

Zbliża się koniec roku, wieńczący odnowę „mieszkania Pana Jezusa” i zakończenie Roku Jubileuszowego ogłoszonego przez papieża Piusa XII „Rokiem Pokoju”. Na przełomie listopada i grudnia odbędą się czterodniowe nabożeństwa z naukami, procesją pokutną i komunią generalną a na jego zakończenie w niedzielę będącą jednocześnie wigilią Świąt Bożego Narodzenia, rozzwonią się wszystkie dzwony wszystkich olsztyńskich kościołów, na chwałę Boga Stworzyciela Człowieka. W wigilię po niedzielnym porządku nabożeństw, *Mszę św. pontyfikalną o północy odprawi najdosłojniejszy Pasterz diecezji, weźmie w niej udział całe seminarium duchowne z profesorami i 121 alumnami*⁹⁷. Pasterka rozpocznie się jutrznią o godz. 23-ej a w drugi dzień świąt niezwykle zaproszenie skierowane do najmłodszych parafian, *przy żłóbku Jezusowym będzie odprawione po raz pierwszy nabożeństwo dla dzieci i młodzieży. Rodziców bardzo prosimy, aby nie szczędzili zachęty swoim pociechom, do uczestnictwa w nim przez cały okres świąt Bożego Narodzenia*. Starszym członkom wspólnoty towarzyszyć będzie przesłanie ks. proboszcza o przełomowym momencie w historii ludzkości, gdy Bóg zstępując na ziemię, wskazuje na cel i godność życia człowieka i nie zachwieją jego znaczenia dobiegające z Wilna dramatyczne wiadomości o zrzuceniu przez władzę radziecką z frontonu katedry krzyża i posągów patronów miasta, św. Kazimierza, św. Heleny i św. Stanisława.

⁹⁶ Tekst modlitwy wg „Nabożeństwo Majowe” Nakładem Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej 4.03.1949.

⁹⁷ „Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945— 1965)” bp. Jan Oblak



Ks. Tadeusz Jan Borkowski –od 1 stycznia 1951 r. młody wikariusz parafii św. Jakuba.

Anno Domini 1951

Nowy wikariusz

W siódmym wieku od powołania parafialnej wspólnoty w Bogu, zaczyna się jej siódmy rok od zakończenia drugiej wojny światowej. W noc rozpoczynającą Nowy Rok, o północy na polecenie Ojca św. Ordynariusz diecezji odprawia Mszę św. o pokój z licznym udziałem parafian, zapraszanych na nią przez ks. proboszcza słowami, *prośmy Boga aby rozproszył chmury nagromadzone na horyzoncie politycznym*. Trwa wojna „koreańska”, USA ogłasza wyprodukowanie bomby „H” a ZSRR posiada już bomby atomowe. W tej Mszy św. uczestniczy także młody wikariusz powołany do katedry w dzień Nowego Roku - Święta Bożej Rodzicielki, 28 letni ks. Tadeusz Borkowski, dotychczasowy wikariusz w Olsztynku i jednocześnie prefekt Państwowego Gimnazjum i Liceum Komunikacyjnego w Olsztynie. Już w sobotę 6 stycznia w uroczystość Objawienia Pańskiego w czasie jeszcze trwających zimowych ferii, uczniowie spotkają się ze swoim księdzem katechetą w olsztyńskiej katedrze. Od poniedziałku wrócą razem do szkolnych zajęć i obowiązków. Zaczyna się nowy rozdział w życiu kapłańskim ks. Borkowskiego ściśle związanym na długie lata z wspólnotą parafialną św. Jakuba. W uroczystość „Trzech Króli” bezpośrednio przed sumą zostają poświęcone, kadzidło, mirra i kreda. Wierni oprócz kredy także mirrę⁹⁸ zabierają do swoich domostw. Od święta Objawienia Pańskiego zostaje ustalony nowy

⁹⁸ Jeden ze składników kadzidła. Żywica balsamowca o przyjemnym zapachu i gorzkim, korzennym smaku.

święteczny i niedzielny porządek nabożeństw, na który składają się różne rodzaje Mszy św. odprawianej od czterech wieków w języku klasycznej łaciny, według kanonu trydenckiego⁹⁹: „ranna Msza św.” z kazaniem i śpiewem Godzinek, „Msza św. cicha” z odczytaniem lekcji, ewangelii i ogłoszeń, „Msza św. dla dzieci i młodzieży”, „Msza św. śpiewana” z udziałem chóru, kazaniem i ogłoszeniami, „Msza św. grana” przy wtórze organów, z krótkim kazaniem i odczytaniem ogłoszeń.

Czas szykan i represji

W czasie trwającego karnawału, ks. proboszcz przypomina o bezwzględnej ważności ślubu kościelnego wobec *rozsyłanych mylnych informacji jakoby zarejestrowanie związku małżeńskiego w USC musiało się odbyć najpierw a później dopiero ślub kościelny*. Ogłoszenie z 28 stycznia tuż przed Świętem Ofiarowania Pańskiego w pierwszym punkcie informuje o komunikacie Episkopatu do wiernych w sprawie świąt. Mowa tu o „noworocznym prezencie” ludowej władzy, usuwającym z kalendarza wolny dzień w święto Matki Boskiej Gromnicznej¹⁰⁰. Z polecenia ks. proboszcz, celebranci czytający ogłoszenia po odczytaniu komunikatu dodają, że święto Matki Boskiej Gromnicznej *nie przestaje być świętem kościelnym. Aby ułatwić wysłuchanie Mszy św. tym wiernym, którzy idą do pracy, pierwsza Msza św. będzie odprawiona o godz. 6:30. Suma z procesją i poświęceniem gromnic o godz. 10-tej dla tych wszystkich, którzy bez szkody dla pracy będą mogli wziąć w niej udział*. Nazajutrz 3 lutego sobota kapłańska z nabożeństwem przed obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej - Matki Kościoła, z cichymi intencjami za posłanych w służbie Bogu i ludziom a szczególnie za jednego z nich o czym oficjalnie dowie się cała wspólnota parafialna za kilkanaście godzin podczas niedzielnych Mszy św. słuchając ogłoszeń duszpasterskich. Przedmiotem ogłoszeń będzie komunikat Kurii Biskupiej poprzedzony zapisaną uwagą ks. proboszcza do księży odprawiających Msze św.: *Załączony komunikat odczytać dobitnie i głośno bez żadnych komentarzy*.

Uwaga ta na pewno szczególnie skierowaną była do „starego proboszcza” ks. Jan Hanowskiego znanego z nieprzeciętnego temperamentu i dorównującego mu w tym względzie „młodego wikariusza” ks. Tadeusza Borkowskiego. Oto komunikat będący przedmiotem zrozumiałej troski ks. Stanisława Chrzanowskiego. *„Z pewnością doszło już do wiadomości wszystkich, że dnia 26 stycznia br. opuścił teren Diecezji Warmińskiej Administrator Apostolski Ks. dr Teodor Bensch. W związku z wytworzoną sytuacją oraz ze względu na te okoliczności, że dobro Kościoła i dusz ludzkich wymaga ciągłej i nieprzerwanej władzy - rządcą diecezji został ks. Wojciech Zink, dotychczasowy notariusz i radca kurii biskupiej. Wybrany przez radę konsultorów diecezjalnych, która zastępuje Kapitułę Katedralną oraz na mocy uprawnień otrzymanych od Ks. Prymasa Polski, dra Stefana Wyszyńskiego, w dniu 30 stycznia 1951 r. ks. Wojciech Zink przystąpił do sprawowania rządów w diecezji. Serdecznym i gorącym modlitwom parafian poleca się Jego osobę i pracę dla dobra diecezji i Kościoła.”* Dlaczego opuścił

⁹⁹ Bulla Quo primum tempore (od pierwszego momentu) ustanawiającej Wieczny Kanon Mszy św. będący Konstytucją Apostolską Jego Świątobliwości Papieża Piusa V z 14 lipca AD 1570.

¹⁰⁰ Ustawa z 18.01.51 podpisana przez Bolesława Bieruta Prezydenta RP i Józefa Cyrankiewicza Premiera usunęła „dzień święteczny Oczyszczenia NMP 2.02.” i „drugi dzień Zesłania Ducha Świętego”, ustanowiony Ustawą z 18.03.1925 sygnowaną przez Stanisława Wojciechowskiego Prezydenta RP i Władysława Grabskiego Premiera.

teren diecezji ten który przez pierwsze pięć trudnych powojennych lat tak wiernie dla niej pracował, zasługując na słowa uznania z całym ludem warmińsko – mazurskim po wizytacji duszpasterskiej Prymas Polski: „widziałem kapłanów niezmordowanych w trudzie, (...) widziałem diecezję warmińską doskonale zorganizowaną”. Retoryczne to w tym czasie pytanie. Stało się to w piątek 26 stycznia gdy funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa wykonując decyzję rządu o usunięciu wszystkich administratorów apostolskich na ziemiach zachodnich i północnych wkroczyli na teren kurii biskupiej a następnie wywieźli ks. dr Teodora Benscha Administratora Apostolskiego, wraz z jego wikariuszem generalnym ks. Mieczysławem Karpińskim poza granice diecezji¹⁰¹. Dziś w katedrze pamięć o biskupie upamiętnia epitafium będące dziełem Balbiny Świtycz-Widackiej kresowianki z Mohylewa.

Wrogi element

Za kilka dni zaczyna się Wielki Post, 7 lutego w Popielec kapłani posypując głowy wiernych popiołem wypowiadają po łacinie odwieczną formułę: „*Pamiętaj człowiecze, żeś proch i w proch się obrócisz*”. Przypomniany zostaje obowiązek zachowywania postów. Należy powstrzymywać się od spożycia mięsa we wszystkie piątki roku, przez wszystkich wiernych poczynając od dzieci które ukończyły 7-my rok życia. Posty ścisłe wymagane są w Popielec i w Wielki Piątek oraz w wigilie przed Bożym Narodzeniem, Zielonymi Świątami, Wniebowstąpieniem NMP i przed Uroczystością Wszystkich Świętych. Nazajutrz po Środzie Popielcowej, opuszcza mury olsztyńskiego więzienia ks. Aleksander Iwanicki po dziewięciomiesięcznym śledztwie. Dwanaście dni później powróci formalnie do prawdziwego nazwiska i do pracy referenta w kurii biskupiej i zapewne do katedry jako nieformalny rezydent. Nadal będzie prześladowany, 11 marca 1953 roku władze wysiedlą go z diecezji warmińskiej „jako wrogi element”. Powróci tu dopiero po „odwilży gomułkowskiej” w listopadzie 1956 roku, zostając proboszczem parafii Św. Wojciecha w Elblągu. Niezłomny do końca. Wieczny spoczynek znajdzie na elbląskim cmentarzu Dębica w przededniu strajków sierpniowych 1980 roku¹⁰².

Szczególna rola matek

Mija czas Wielkiego Postu z co piątkową ranną Mszą św. przed ołtarzem Pana Jezusa Ukrzyżowanego i popołudniowym nabożeństwem Drogi Krzyżowej *procesjonalnie od stacji do stacji ze śpiewem i udziałem organów*. Jak podniosłe wspólnota parafialna przygotowała i przeżyła Święta Zmartwychwstania Pańskiego zaświadczać podziękowania ks. proboszcza z niedzieli 1 kwietnia. *W okresie Świąt Wielkanocnych doznaliśmy wiele pomocy i to bardzo ofiarnej przy urządzeniu Grobu Pańskiego, bądź przy strojeniu kościoła. Wszystkim którzy w jakikolwiek sposób ofiarną swoją pracę nam pomogli, składamy serdeczne podziękowanie – Bóg zapłać*. Także od pierwszej kwietniowej niedzieli ogłoszone zostają zapisy dzieci do pierwszej spowiedzi i pierwszej komunii świętej, której uroczystość odbędzie się przed

¹⁰¹bp. Jan Oblak „Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945— 1965)”

¹⁰² Studia Elbląskie XXIII (2022)ks. Wojciech Zawadzki „Sytuacja katolików w powojennym Elblągu do wizyty prymasa Wyszyńskiego w 1958 roku. Echa przeszłości v, 2004 PL ISSN 1509-9873 Andrzej Kopiczko „Represje wobec duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej w okresie stalinowskim (1947-1954)”

zakończeniem roku szkolnego w niedzielę 17 czerwca. Ks. proboszcz zwraca się do wspólnoty parafialnej o dołożenie wszelkich starań by przygotować je jak najlepiej do przyjęcia tych sakramentów. Słowa te w czasie nasilającego się terroru stalinowskiego, szczególnie są skierowane do kobiet i matek przywołując na myśl mickiewiczowską walkę o rząd dusz. *Przygotowuje dziecko nie tylko Kościół, winien to czynić również dom. Szczególnie ta rola przystoi matce. Prawdy religijne usłyszane z ust matki mają specjalną siłę i wymowę dla dziecka na całe życie. Słowa matki o Bogu, o prawdach wiecznych rzadko kiedy przemijają.* Stają naprzeciw siebie, zorganizowane represyjne państwo i bezbronne kobiety i matki z jedynym orężem rodzinnej modlitwy. 17 czerwca w parafii św. Jakuba przystąpi do Pierwszej Komunii św. 220 dzieci! Według spisu powszechnego w tym roku mieszkało w całym Olsztynie ledwie 44 tysiące osób.

Wspólnym wysiłkiem

Za tydzień 8 kwietnia parafianie dowiadują się, że ich proboszcz ks. Stanisław Chrzanowski, pełniący swoje obowiązki dotychczas jako administrator parafii św. Jakuba, zostaje zamianowany z dniem 3 kwietnia jej proboszczem ze wszystkimi prawami i obowiązkami. Staje się to na mocy specjalnych uprawnień jakie otrzymał ks. Wojciech Zink od Prymasa Polski po usunięciu przez władze państwowe Administratora Apostolskiego ks. Teodora Benscha.¹⁰³ Także od dzisiejszej niedzieli po każdym kazaniu odmawiana będzie modlitwa jubileuszowa, w związku z przedłużeniem odpustu Roku Świętego. *Korzystajmy z tej niewyczerpanej skarbnicy Miłosierdzia Bożego przez cały bieżący rok,* serdecznie zachęcają duszpasterze parafialni. W następną niedzielę 13 maja w pierwszy dzień Zielonych Świąt, zostaje podjęta decyzja o niezwłocznym przystąpieniu do poważnego remontu ogrodzenia cmentarza parafialnego mimo nieposiadania odpowiednich funduszy. *Już dłużej zwlekać nie można. Cmentarz stał się terenem przeróżnych niewłaściwych poczynań ludzkich,* a także, *pocziwe skądinąd zwierzątka jak psy i koty hasają sobie tam bezkarnie.* Remont obejmie również zniszczoną w czasie wojny kaplicę cmentarną. Zaczyna się mozolne zbieranie datków na tacę, do puszek na cmentarzu przykościelnym i indywidualnie „do zeszytu” z odczytaniem ofiarodawców z ambony. W drugi dzień Zielonych Świąt po ustawowych zmianach liczby dni świątecznych,¹⁰⁴ porządek nabożeństw zostaje dostosowany do tych wszystkich wiernych *którzy idą do pracy a pragną tego dnia Mszy św. wysłuchać.* Mimo czekających wspólnotę parafialną dużych wydatków na remont cmentarza, *dorocznym zwyczajem taca z tego dnia i ofiary zbierane do puszek przed kościołem będą przeznaczone na Katolicki Uniwersytet w Lublinie.* W niedzielę przed Bożym Ciałem 20 maja jeszcze jeden wysiłek finansowy wspólnota parafialna ofiaruje na wsparcie warszawskiego seminarium służącego całej wspólnocie diecezjalnej. W uroczystość Bożego Ciała 24 maja w procesji uczestniczą wszystkie parafie olsztyńskie z procesjonalnym przejściem do katedry pod rozwiniętymi chorągwiami i frenotronami. Razem idą do czterech ołtarzy tonących w kwiatach i zieleni, *na Starym*

¹⁰³Tytułowany w parafii Ordynariuszem ks. Wojciech Zink pełnił rzeczywisty zarząd diecezją w charakterze prymasowskiego wikariusza generalnego. Prymas udzielił także swojemu wikariuszowi uprawnień udzielania sakramentu bierzmowania i niższych święceń duchownych.

¹⁰⁴ Ustawa z 18.01.51 podpisana przez Bolesława Bieruta Prezydenta RP i Józefa Cyrankiewicza Premiera usunęła „dzień świąteczny Oczyszczenia NMP 2.02.” i „drugi dzień Zesłania Ducha Świętego”, ustanowiony Ustawą z 18.03.1925 sygnowaną przez Stanisława Wojciechowskiego Prezydenta RP i Władysława Grabskiego Premiera.

Mieście, przy ratuszu, obok poczty i przy katedrze. Oprócz sumy o godz. 10-tej w katedrze, również o 10-tej na cmentarzu kościelnym zostanie odprawiona cicha Msza św. dla tych wszystkich, którzy nie pomieszczą się w kościele. Nad tłumem procesyjnym unoszą się słowa czterech specjalnie przygotowanych pieśni. „Twoja cześć i chwała”, „U drzwi Twoich”, „Z tej biednej ziemi” i „Bądź że pozdrowiona hostio żywa”. W niedzielę po procesji szczególne podziękowania ks. proboszcz kieruje do dzieci, dziękuję wszystkim dzieciom małym i większym, najmłodszym niespełna siedmiolatkom sypiącym kwiatki i troszkę starszym niosącym lilijki i podusieczki.

Prymas w Olsztynie

24 czerwca w uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela odbędzie się w katedrze uroczystość ważna nie tylko dla wspólnoty parafialnej, ale i dla całej wspólnoty diecezjalnej. W czasie Mszy św. pontyfikalnej klerycy Seminarium Duchownego otrzymają święcenia kapłańskie składające się z „czterech święceń zwanych mniejszymi” i „trzech większych”¹⁰⁵. Po raz pierwszy w historii Olsztyna, święceń udzieli Prymas Polski arcybiskup Stefan Wyszyński, uroczystość z procesjonalnym ceremoniałem wprowadzony z siedziby Ordynariusza diecezji do katedry z chorągwiami i pod zabytkowym baldachimem używanym do dziś podczas ważnych wydarzeń religijnych. Za chwilę w przepełnionej świątyni jak i na „małym chórze” przy Wielkim Ołtarzu ledwie mieszczącym liczne rodziny alumnów wstępujących na drogę kapłańskiej posługi, wzniosą się ku Bogu słowa podniosłej liturgii sprawowanej za nimi. W tym samym czasie tylko 5 dni później 29 czerwca w piątek w dalekiej Bawarii, przyjmą święcenia kapłańskie dwaj bracia Ratzingerowie: Georg i Joseph, późniejszy papież Benedykt XVI. Za rok 15 czerwca 1952r. w niedzielę ks. Prymas także odwiedzi Olsztyn by udzielić święceń kapłańskich następnemu rocznikowi kleryków. Tym razem nie będzie tak podniosłej uroczystości, lecz tylko tzw. „ciche wyświęcenie”. Doniesie o tym poufne sprawozdania Komitetu Wojewódzkiego PZPR do centrali, informując także o Uroczystości Bożego Ciała z przed 3 dni, że w tym dniu na Katedrze umieszczono o zgrozo białe – żółte flagi watykańskie. Podkreślono niesłuszną aktywność rzemieślników ze spółdzielni „Szklarz” za udekorowanie siedziby świętymi obrazami i „nielegalny” udział w procesji pocztów sztandarowych zlikwidowanych cechów piekarzy, krawców, szewców i rzeźników¹⁰⁶. Starano się usprawiedliwić zwiększoną liczbę uczestników procesji w stosunku do roku 1950, mimo licznych nieudolnych zabiegów propagandowych, równie propagandowym sloganem o „stale potęgującej się wrogiej propagandzie na temat napiętej sytuacji międzynarodowej”. Dziś wydają się groteskowymi zabiegi walczącej z Kościołem Lewicy komunistycznej - ogarniętej ideologią marksistowsko-leninowską, lecz ówczas nikomu nie było do śmiechu, za „rogiem dziejów” w okresie stalinowskiego terroru, już się czały wydarzenia 1953 r. Wówczas Prymas także odwiedził Warmię lecz w jakże dynamicznie zmieniających się okolicznościach. Było to sierpniu 1953 na 51

¹⁰⁵ Dziś w Kościele powszechnym zachowały się jedynie dwa święcenia niższe zwane odąd posługami – lektorat i akolitat. <https://zpasjidoliturгии.pl/ku-potrzebom-wspolnoty-zarys-powstania-swiecen-nizszych/>

¹⁰⁶ Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 31.10.1949 r. w sprawie reorganizacji cechów rzemieślniczych.

dni przed aresztowaniem, którego spodziewał się i był na nie przygotowany. Ks. Prymas wyczerpany nieustanną pracą duszpasterską w całej Polsce i obowiązkami „Głowy Kościoła” przyjeżdża incognito



na krótki dziesięciodniowy odpoczynek do Orzechowa, zorganizowany przez ks. Wojciecha Zinka. Zamieszkuje jako „ks. profesor” w opuszczonej plebanii obok pustego nieobsługiwanego kościoła. Po latach tak będzie wspominał przyjazne Orzechowo i jej mieszkańców. *Nasza miejscowość to krawędź Warmii. Lud jest bardzo religijny, każdego dnia naszego pobytu przychodziło kilka osób do spowiedzi i przeszło 10 osób do komunii św. Dobrze śpiewają po polsku.* Wspomnienia kończy jakże bolesna refleksja o doli Warmiaków w tamtych nieszczęsnych latach polskiego stalinizmu. *Nieszczyściem jest, że Warmia wróciła do Polski w okresie komunizowania Ojczyzny.* Jednak z nadzieją wierzy w niezłomność Ludu Warmińskiego. *Przeszli zwycięsko przez germanizację, to przejdą i przez komunizm.* Jak dramatyczne było to przejście pokażą kolejne długie lata siermiężnego PRL-u¹⁰⁷.

„Miałem chatkę pod Oszmianą”

Dnia 1 lipca w pierwszą niedzielę po uroczystych święceniach kapłańskich udzielonych przez Prymasa Polski bp. Stefana Wyszyńskiego, jeden z neoprezbiterów ks. Edward Pietkiewicz odprawi swoją pierwszą Mszę św. w olsztyńskiej katedrze. Będzie mu towarzyszył równie młody, prawie rówieśnik, od pół roku wikariusz katedralny ks. Tadeusz Borkowski, który przed rokiem tu też odprawiał swoją prymicyjną Mszę św. Przez następne cztery lata będą razem pracować jako wikariusze w katedralnej wspólnocie parafialnej. Spotkali się w Wileńskim Seminarium jesienią w 1944 r., zapewne znali się wcześniej wszak obaj urodzili się i dorastali w ich małej ojczyźnie – Ziemi Oszmiańskiej, zaledwie 50 km od stołecznego Wilna. Edward wstępuje do seminarium już w 1941 r. Wiosną następnego roku aresztowany przez gestapo i osadzony w okrytym ponurą sławą wileńskim więzieniu na Łukiszkach, potem roboty przymusowe w Niemczech i powrót do życiowego wyboru, do wileńskiego seminarium. Tadeusz i Edward nie na długo są razem, po kilku miesiącach seminarium zostaje zamknięte. Edward z całym seminarium „repatriuje się” do Białegostoku, Tadeusz poszukuje swojego miejsca na ziemi, po nowicjacie u Dominikanów wróci do białostockiego seminarium, ostatecznie studia seminaryjne ukończy w Lublinie. Edward też nie kończy studiów w Białymstoku, przenosi się do olsztyńskiego seminarium na ziemię warmińsko – mazurską, gdzie osiada wiele wileńskich rodzin odbudowujących poszarpane rodzinne więzi, wśród nich są rodziny i Borkowskich i Pietkiewiczów. Msza św. prymicyjna ks. Edwarda Pietkiewicza, po procesyjnym wprowadzeniu z plebanii do katedry, rozpoczyna się od uroczyste odśpiewanego przez chór katedralny hymnu do Ducha św. „Veni Creator Spiritus”. Wspólnota parafialna wita

¹⁰⁷ Na podstawie: 48.46 S. Brewczyński, Ks. Adalbert (Wojciech) Zink. Rządca diecezji warmińskiej w latach 1951–1953, Olsztyn 2006, s. 56–59; Śp. Ks. Infułat Wojciech Zink, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1970, nr 2, s. 53–56; J. Obłąk, A. Kopiczko, op. cit., s. 141–143. 47 M.F. Romaniuk, op. cit., s. 528; S. Achremczyk, Prymas Wyszyński na Warmii i Mazurach..., s. 243; J. Chłosta, Związki prymasa..., s. 157. 48 M.F. Romaniuk, op. cit., s. 642.

swojego nowego wikariusza. W najbliższą sobotę 7 lipca jak w każdą pierwszą sobotę miesiąca, dwaj młodzi wikariusze Tadeusz i Edward¹⁰⁸ po raz pierwszy razem, klękają przed obrazem „Przenajświętszej Matki Ostrobramskiej” słuchając rozpoczynającej się Mszy św. w intencjach wszystkich kapłanów a może nawet któryś z nich ją celebduje. Jakie wtedy osobiste prośby i wspomnienia sprzed zaledwie kilku lat tłoczą się w ich sercach gdy jako młodzi seminarzyści przebiegali wileńskimi ulicami do Kaplicy Ostrobramskiej? Młodzieńczy zapał do już czekającej ich służby Bogu i ludziom oddała świeże uczucie nostalgii do rodzinnej ziemi, gdy ich rodzice niemal codziennie będą wracać wspomnieniami do utraconej ojcowizny, jak pisał oszmiańsko – wileński poeta Czesław Jankowski nawiązując do jeszcze dawniejszych napoleońskich czasów, „Miałem chatkę pod Oszmianą./Ojcowiznę moją świętą/Wieczna pamięć mi zostanie/Z tych dni chwały i rozpaczy...”¹⁰⁹, bo nie przemogą nostalgii ani współczesne strzeżone granice państw, tak jak nie przemogły jej kiedyś carskie kordony. W tym czasie dociera z Wilna echo wybuchu wysadzonego w powietrze - górującego nad miastem monumentu Trzech Krzyży – odwiecznego symbolu miasta. Ogłoszenie duszpasterskie o prymicyjnej Mszy św. ks. Edwarda Pietkiewicza jest ostatnim zapisem w księdze ogłoszeń z 1951 r. znajdującej się w archiwum parafialnym parafii św. Jakuba w Olsztynie, choć duży brulion A4 ma jeszcze ponad połowę „czystych kart”. Dlaczego? Może ogłoszenia były od tej pory zapisywano już na maszynie do pisania, a czas rozwiązał ich luźne karty? Może...? Takie były pierwsze lata powojennej historii parafii św. Jakuba. Wspólnoty w Bogu, skupionej przy „Panience z Gietrzwałdzkiego Klonu i znad Ostrej Bramy”, zapisane ręką jej proboszczów, ks. kan. Jana Hanowskiego i ks. kan. dr Stanisława Chrzanowskiego.

¹⁰⁸ Ks. Edward Pietkiewicz ur. 24 sierpnia 1920 r. w Cudzieniskach k/Oszmiany, od 1955 r. proboszcz parafii w Giławach, a od 1958 r. aż do śmierci w 1989 r. przewodzi parafii pw. św. Jana Ewangelisty i Opatrzności Bożej w Bartągu. W tym czasie jest też kapłanem szpitala wojewódzkiego, diecezjalnym opiekunem sakramentu pokuty i pojednania i diecezjalnym duszpasterzem mężczyzn. Otacza opieką duszpasterską olsztyńskie twórcze środowisko ludzi teatru. Jest także honorowym kanonikiem pomezańskiej kapituły kolegiackiej w Prabutach. Na podstawie: A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie w Diecezji Warmińskiej w latach 1945-1992*, cz.2, Olsztyn 2007.

¹⁰⁹ „Czesława Jankowskiego wiersze niektóre”. Wydawca Gebethner i Wolff 1913 Kraków.



Ostrobramska
w każdej biedzie z Polakami
módl się za nami
(„Litania polska” ks. Jan Twardowski)

Dwa lata później i więcej 1953 – 1956

Ks. Stanisław Chrzanowski będący już Kanonikiem Rzeczywistym Warmińskiej Kapituły Katedralnej i egzaminatorem pro synodalnym oceniającym kandydatów na proboszczów, uczestniczy 7 lutego 1953 r. w nabożeństwie soboty kapłańskiej przy ołtarzu Matki Boskiej Ostrobramskiej o której wizerunek do katedry olsztyńskiej tak mocno zabiegał. Zapewne nie spodziewa się, że będzie to ostatnie spotkanie z „Matką Najświętszą znaną Ostrej Bramy”, za trzy tygodnie zostanie przez władze państwowe wydalony z diecezji. Podobny los czeka młodego wikariusza ks. Tadeusza Borkowskiego nagle w październiku 1956 r. przeniesionego do odległych Galin, prawdopodobnie za odmowę współpracy przy organizacji państwowych uroczystości. Prawie razem powrócą do swoich parafian po wydarzeniach „października 1956”, pierwszy 17 stycznia 1957 r. jako będący na urlopie „pro forma”, przewidując udzielenym na czas nieokreślony, przez wikariusza kapitulnego ks. Wojciecha Zinka¹¹⁰,

¹¹⁰ Po powrocie na stanowisko proboszcza i dziekana w Olsztynie, ponownie zostaje egzaminatorem pro synodalnym, następnie członkiem Wydziału Duszpasterskiego, sędzią prosynodalnym, członkiem Diecezjalnej Rady Administracyjno-Gospodarczej i spowiednikiem sióstr zakonnych. Umiera 27.06.1961 w Sopocie, pogrzebany zostaje w rodzinnym Zaklikowie. Na podstawie: Andrzej

drugi w czerwcu 1957. Po wydaleniu z diecezji ks. Stanisława i aresztowaniu ks. Prymasa 25 września 1953 r., ks. Wojciech Zink – jedyny jego niezłomny obrońca, 2 października 1953 r. zostaje wywieziony do Warszawy i osadzony w więzieniu śledczym na Rakowieckiej do stycznia 1955 r.

Schorowany po więziennym udęczeniu wraca do Olsztyna w czasie „październikowej odwilży” w grudniu 1956 r. Niezmordowany szlachetny Warmiak dalej ofiarnie pracuje w olsztyńskiej kurii biskupiej. Umiera jako wikariusz generalny diecezji we wrześniu 1969 r., na wieczny spoczynek przyjmie go Ziemia Warmińska w Swoim Sercu w Gietrzwałdzie. Rok wcześniej 10 lipca 1968 roku odchodzi do Boga ksiądz kanonik Jan Hanowski w 96 roku życia i w 68 roku kapłaństwa. Zgodnie z ostatnią wolą zmarłego duszpasterza, pogrzeb odbył się w rodzinnej parafii w Jonkowie¹¹¹.

1956 – 2001



„Ostrobramska w każdej biedzie z Polakami/módl się za nami.” W 1960 roku ks. Jan Twardowski publikuje po raz pierwszy na tytułowej stronie „Tygodnika Powszechnego,” „Litanię polską” jeszcze bez tej znamiennej wileńskiej inwokacji¹¹² Mijają lata, mijają kolejne „Polskie Miesiące” po „Październiku’56,” Marzec’68, „Grudzień’70”, „Październik’78” kard. Karol Wojtyła zostaje papieżem a za dwa lata „Sierpień’80”. Wpisuje się w nie także historia parafii św. Jakuba z „Przenajświętszą Matką Ostrobramską”. 26 listopada 1980 r. umiera w Krakowie 91- letni autor wizerunku Matki Boskiej Ostrobramskiej w olsztyńskiej konkatedrze, prof. Ludomir Słendziński. Czy dane było mu klęknąć przed olsztyńskim obrazem „Matki Ostrobramskiej”, już nie dziełem malarza a przedmiotem kultu? Zapewne był nie raz w Olsztynie, wszak obszerny fragment jego bogatej spuścizny pieczołowicie gromadzi w latach 1967 – 1976 olsztyńskie Muzeum Warmii i Mazur,¹¹³ lecz pierwszy „Słendziński” jest w Olsztynie

Kopiczko „Duchowieństwo Katolickie Diecezji warmińskiej w latach 1945-1992”. Wyd.: Wyd. Duszpasterski Kurii Metropolitalnej Archidiecezji Warmińskiej, wyd. I

¹¹¹ Jan Chłosta *Studia Warmińskie* XXXII (1995) „Niezwyczajna posługa warmińskiego kapłana”

¹¹² Jedna z 83 inwokacji do Matki Najświętszej w „Litaniu Polskiej” ks. Jana Twardowskiego, pisanej przez 42 lata od roku 1960 do 2002. Pierwotna wersja z 30 inwokacjami ukazała się w „Tygodniku Powszechnym” w 1960 r. na stronie tytułowej pisma. Ostatnia wersja obejmująca 83 inwokacje opublikowana została w 2002 roku przez Wydawnictwo „M” z Krakowa. Wśród nich inwokacje czekające latami „w szufladzie” na ustąpienie państwowej cenzury. Są nimi inwokacje do Matki Boskiej w Gietrzwałdzie i na Szerokich Kresach : Jazłowieckiej, Katyńskiej, przy drodze do Wilna, Lwowskiej w Lubaczowie, Latyczowskiej na dalekim Podolu, Mariampolskiej i Barskiej. Na podstawie: ks. Jan Twardowski *Utwory zebrane Tom 5 Wydawnictwo „M” Kraków 2002 ISBN 83-7221-591-X „Litania polska 1960, 1996, 2002”*. Ks. Jan Twardowski „Litania” *Tygodnik Powszechny Rok XIV Kraków 2.10.1960 Nr 40 (610)*.

¹¹³ 1. Dafnis i Chloe nr inw. PMW-3 OMO – zakup od autora 1967 r. (1926)

2. Poganki nr inw. PMW-34 OMO – zakup od autora 1968 r. (1937)

3. Sprzedawczyni dewocjonałów nr inw. PMW-35 OMO – zakup od autora 1968 r. (1940)

już od czternastu lat, przybyły w 1953 roku w bagażach państwa Pawlaków przesiedleńców z Wilna. Jest nim portret pani Heleny - Mamy olsztyńskiej pani dr radiologii Zofii Karzel.

Trwa entuzjastyczny czas „Karnawału Solidarności” zakończony tragicznym „Grudniem ’81”. W stanie wojennym „Panna Zwycięska znad Ostrej Bramy” staje się orędowniczką walczących o wolność młodych ludzi. Powstają serie znaczków podziemnej poczty „Solidarności” z Jej wizerunkiem.

W Olsztynie Sławomir Olek jeden z „Ludzi Solidarności”, także zapalony filatelista, przygotowuje i drukuje całą serię bloczków pocztowych „Polskie Miesiące” także Jej poświęconych, kolportowanych na cały kraj.¹¹⁴ Dobiegają końca lata 80-te. Pękają okowy cenzury. W przeddzień pierwszych, częściowo wolnych wyborów do Sejmu i Senatu w sobotę 3 czerwca 1989 roku zostaje otwarta w salach olsztyńskiego BWA przygotowana przez Kazimierza Brakonieckiego wystawa pt. „Wileńskie środowisko artystyczne 1919 – 1945”¹¹⁵ obejmująca także wszystkie prace



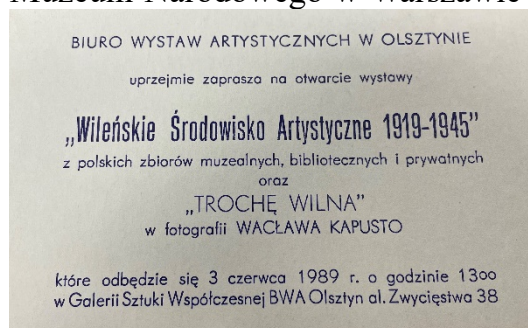
4. Portret kobiety (W kawiearence) nr inw. PMW-93 OMO – zakup Ministerstwa Kultury i Sztuki 1968 r. dla Muzeum (1956)
5. Portret Piotra Hermanowicza nr inw. PMW-174 OMO – zakup Wydziału Kultury PMRN z 1969 r. dla Muzeum (1922)
6. Turnie tatrzańskie nr inw. PMW-175 OMO – zakup Wydziału Kultury PMRN z 1969 r. dla Muzeum (1961)
7. Autoportret nr inw. PMW-194 OMO – dar autora 1969 r. (1944)
8. Akt chłopca nr inw. G-2307 OMO – umowa darowizny z osobą prywatną 1974 r.
9. Akt chłopca nr inw. G-2308 OMO – umowa darowizny z osobą prywatną 1974 r.
10. Akt chłopca nr inw. G-2309 OMO – umowa darowizny z osobą prywatną 1974 r.
11. Studium portretowe dziewczyny nr inw. G-2310 OMO – umowa darowizny z osobą prywatną 1974 r.
12. Studium portretowe (dwustronne) dziewczyny G-2311 OMO – umowa darowizny z osobą prywatną 1974 r.
13. Studium portretowe dziewczyny G-2312 OMO – umowa darowizny z osobą prywatną 1974 r.
14. Studium portretowe dziewczyny G-2313 OMO – umowa darowizny z osobą prywatną 1974 r.
15. Akt dziewczęcy G-2314 OMO – umowa darowizny z osobą prywatną 1974 r.
16. Akt dziewczęcy G-2315 OMO – umowa darowizny z osobą prywatną 1974 r.
17. Akt chłopca (szkie) G-2316 OMO – umowa darowizny z osobą prywatną 1974 r.
18. Akt męski G-2317 OMO – umowa darowizny z osobą prywatną 1974 r.
19. Studium portretowe G-2521 OMO – umowa sprzedaży z osobą prywatną 1976 r. Pozycje 8 – 19 (prace z lat 20-tych)

Na podstawie: e-mail z 10.10.2024 do autora od p. Barbary Ciukszo Dział Sztuki Współczesnej Muzeum Warmii i Mazur

¹¹⁴ Na podstawie: "Solidarność olsztyńska w latach 1980-1989 Wspomnienia" Zenon Złakowski ISBN 978-83-958423-2-0 IP Olsztyn. „Ostra Brama w Wilnie” Maria Kałamajska – Saeed ISBN 83-01-10077-X PWN W-wa 1990. Zbiory prywatne Kazimierz Wosiek.

¹¹⁵ Na podstawie: Archiwum Państwowe w Olsztynie 2/549 10.07.2023 BWA

Ludomira Sleńdzińskiego. Obszerny katalog wystawy autorstwa Kazimierza Brakonieckiego poprzedza słowo wstępne Stanisława Lorentza dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie. Za dwa lata dołączy w zaświatach do swego wileńskiego przyjaciela śp. Ludomira, autora jego portretu z 1963 roku, zatytułowanego „Dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie prof. dr Stanisław Lorentz inicjator i organizator



odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie.” W tym 1991 roku 11 kwietnia, bp warmiński Edmund Piszczyński eryguje nową parafię w Olsztynie p.w. Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej. Dwa miesiące później 5 czerwca ks. Tadeusz Borkowski będący już wieloletnim proboszczem katedralnym dostępuje zaszczytu powitania w progu świątyni papieża Jana Pawła II. „Podczas 46 lat pracy

kapłańskiej stał się w Olsztynie symbolem i legendą. Swą gorliwością w konfesjonale, troską pasterską o wiernych, których przez cały rok systematycznie wizytuje, stworzył atmosferę gorącego katolicyzmu”, tak Go charakteryzował abp Edmund Piszczyński przedstawiając do nominacji na protonotariusza apostolskiego w 1996 r.

Dnia 25 czerwca 2000 roku Mszę św. dziękczynną za 50 lat kapłaństwa celebrował będzie przed obrazem „Matki Najświętszej znad Ostrej Bramy” w Wilnie w towarzystwie bp Juliana Wojtkowskiego rówieśnika w kapłaństwie. Za rok po raz drugi i ostatni odwiedzi sanktuarium Ostrobramskie „... bo wciąż pamięta pochylenie głowy/Matki Boskiej, co świeci na ulicy w Wilnie!”¹¹⁶ Po powrocie do Olsztyna, jeszcze 30 czerwca uczestniczyć będzie w Mszy św. przy ołtarzu Matki Boskiej Ostrobramskiej jak w każdą sobotę zgodnie z wprowadzonym przez niego od lat zwyczajem. Natomiast 7 lipca Msza św. w pierwszą sobotę miesiąca w intencji wszystkich kapłanów także przy ołtarzu „Matki Miłosierdzia” odprawiana decyzją ks. prob. Stanisława Chrzanowskiego od 5 sierpnia 1950 roku, tym razem z szczególnym poleceniem Bożej Opatrzności porażonego udarem ks. Tadeusza Borkowskiego. Kilka dni później 10 lipca 2001 roku, odejdzie do Pana a na wieczny spoczynek, przyjmie Go wdzięczna ziemia olsztyńska.¹¹⁷

2001 – 2022

Mijają kolejne lata obecności wizerunku Matki Boskiej Ostrobramskiej w katedrze olsztyńskiej z poranną, cosobotnią cichą Mszą św. przy Jej ołtarzu. Nadchodzi rok 2012, rok zakończenia pierwszego w historii archidiecezji warmińskiej synodu trwającego 6 lat od 2006 roku.¹¹⁸ Zakończenie synodu wieńczy uroczysta Msza

¹¹⁶ Z wiersza „Laur Kapitolu.” Jan Lechoń Poezje PIW Warszawa 1973

¹¹⁷ [https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Borkowski_\(duchowny\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Borkowski_(duchowny))

¹¹⁸ W historii Diecezji Warmińskiej odbyło się dwanaście synodów diecezjalnych. Trzynasty synod, zwołany przez bpa Maksymiliana Kallera w 1932 roku, nie został dokończony. Czternasty synod jest pierwszym w dwudziestoletniej historii archidiecezji warmińskiej (ustanowionej 25 marca 1992 przez papieża Jana Pawła II). Dla zachowania ciągłości z diecezją warmińską pierwszy synod archidiecezjalny ma podwójny numer: I(XIV) Prace synodu swoim zasięgiem objęły komisje diecezjalne a także zespoły synodalne w parafiach, zaangażowanych było wiele osób, którym towarzyszyło poczuciem odpowiedzialności za Kościół. Owocem tych prac są statuty regulujące życie Kościoła lokalnego.: zob.: W. Ziemia, Słowo wstępne, w: I(XIV) Synod Archidiecezji Warmińskiej

św. dziękczynna odprawiona w konkatedrze olsztyńskiej 16 listopada w dniu Święta Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej, Matki Miłosierdzia¹¹⁹ której przewodniczył abp Wojciech Ziemia, przy koncelebrze biskupów z diecezji warmińskiej, ełckiej, elbląskiej i drohiczyńskiej, oraz licznie zgromadzonych kapłanów. Nazajutrz „Przenajświętsza Matka Ostrobramska” opuszcza ramy swojego ołtarza rozpoczynając 3 – letnią peregrynację po wszystkich parafiach archidiecezji by patronować posynodalnym rekolekcjom ewangelizacyjnym. Z pierwszymi odwiedzinami śpieszy do „Panienki z gietrzwałdzkiego klonu,/Gdzie przed stu laty stał się cud”¹²⁰. W tym czasie



aż do 18 listopada 2015 r. puste ramy katedralnego ołtarza wypełnia kopia, zamówiona wcześniej przez ks. prob. dr kan. Andrzeja Lesińskiego. Wracający „do domu” obraz Matki Miłosierdzia trafi jeszcze do pracowni konserwatorskiej p.

Aleksandra Nowakowskiego. Zbliża się siedemdziesiąta piąta rocznica obecności wizerunku Matki Boskiej Ostrobramskiej wśród Jej wiernych, członków wspólnoty parafialnej św. Jakuba w Olsztynie. Przypomnijmy, w piątek 15 sierpnia 1947 r. w przepełnionej katedrze, tuż przed rozpoczęciem uroczystej sumy wychodzi do ołtarza „Pani Naszej Ostrobramskiej” ks. dr Teodor Bensch Biskup Warmiński. Następuje akt poświęcenia obrazu. 75 lat później w poniedziałek 15 sierpnia 2022 r. w Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny z inicjatywy proboszcza ks. kan. dr Artura Ogłędzkiego zostaje odprawione uroczyste nabożeństwo przy ołtarzu „Najcudowniejszej Pani z Ostrej Bramy” pod przewodnictwem ks. mgr lic. Mariusza Kubickiego – wikariusza katedralnego przy udziale nie wielkiego grona wiernych, parafian i członków olsztyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Ziemi Wileńskiej.¹²¹ W połowie następnego 2023 roku wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej pojawi się w Olsztynie pod postacią małego srebrnego ryngrafu ofiarowanego na rzecz Funduszu Obrony Narodowej przed zbliżającą się napaścią Niemiec we wrześniu 1939 r. Będzie jednym z eksponatów na wystawie pt. „Nie Zmarnujcie Niepodległości” w Instytucie Północnym im. Wojciecha Kętrzyńskiego. Symboliczna historia Kresów zapisana

(2006-2012). Misja Kościoła Warmińskiego w dziele Nowej Ewangelizacji, red. W. Nowak, P. Rabczyński, L. Świto, Olsztyn 2012, s. 5-8. [dalej: I(XIV) Synod].

K. Dullak, I(XIV) Synod Archidiecezji Warmińskiej (2006–2012). Misja Kościoła Warmińskiego w dziele Nowej Ewangelizacji, „Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie” 20(2013), s. 33-47.

¹¹⁹ Kalendarz diecezji polskich „calendarium proprium” określa trzy rodzaje obchodów liturgicznych: wspomnienie, święto i uroczystość. Dzień 16 listopada w archidiecezji warmińskiej oraz diecezji drohiczyńskiej, ełckiej i łomżyńskiej jest świętem (łac. *festum*) a w archidiecezji białostockiej i w Skarżysku Kamiennej jest uroczystością.

¹²⁰ Maria Zientara – Malewska „Wiersze sercem pisane” ISBN 83-211-1657-4 str. 70 „Królowej Warmii”

¹²¹ Towarzystwo Przyjaciół Wilna i Ziemi Wileńskiej. 10-503 Olsztyn, ul. Kopernika 45/16. KRS: 0000552560. Organizator od wielu lat wydarzeń kulturalnych i edukacyjnych związanych z historią Kresów m.in. corocznych koncertów pt. „Zaduszki Wileńskie” na zamku olsztyńskim i w kościele św. Marii Magdaleny w Rozogach przy współpracy z parafią rzym.-kat. i jej prob. ks. prał. mgr Józefem Midurą, zawsze w listopadzie w okolicy święta MBO.

w zdjętej ze ściany rodzinnego domu, małej srebrnej pamiątce rzuconej na polski stos ofiarny¹²². W tych dniach zostaje wprowadzony przez ks. proboszcza zwyczaj zapalania lampek wotywnych przed świętymi obrazami w katedralnym wnętrzu. Pozostawiony płomień lampki wotywniej staje się znakiem osobistej modlitewnej obecności i zachętą dla innych do głębszej refleksji w czasach gdy „...wiele obrazów, wiszących w kościelnych wnętrzach, nic już nie mówi wiernym – nikt nie wie, jaki właściwie był ich sens.” Są przekonani, że „...wszystko od dawna już zwietrzało ... że, musimy poszukiwać teraz czegoś zupełnie innego. Można by powiedzieć, że znów musi się pojawić zaciekawienie religią chrześcijańską, pragnienie jej rzeczywistego poznania. Musimy obudzić zaciekawienie bogactwem, które kryje się w chrześcijaństwie ... jako życiodajnym skarbie, który opłaca się poznawać¹²³”. Takie refleksje i zadania stawiał przed Kościołem w końcu dwudziestego wieku najbliższy współpracownik Jana Pawła II kard. Joseph Ratzinger przyszły papież Benedykt XVI.

¹²² Album „Nie zmarnujcie niepodległości” srebra FON Muzeum Narodowe w Poznaniu ISBN 978-83-67371-24-7 ryngraf z MBO złotnik IK. Warszawa 1921-1939; srebro próby 2, złocone, odlewane, grawerowane, wys. 4,8 cm szer. 4,1 cm, waga 12.2g; MNP FON1929

¹²³ „Sól Ziemi” kard. Joseph Ratzinger Wyd. Znak Kraków 1997 ISBN 83-7006-583-X

Na historię siedmiu powojennych lat parafii św. Jakuba w Olsztynie oprócz budowy dzieła duchowej wspólnoty, składają się także jej wielkie wspólnotowe dzieła społeczne, opieki charytatywnej i oryginalnej w metodzie działania - misji ambony, służącej łagodzeniu ważnych i mniej ważnych bolączek dnia codziennego dotykających członków wspólnoty parafialnej, oraz artystyczne dzieło chóralnej muzyki obejmujące całe jej spektrum od sacrum do profanum, stworzone przez grupę warmińsko – wileńskich parafian zbrataną miłością do polskiego i światowego dziedzictwa kultury muzycznej.

Aby biednych wspierać

Zaczęło się w grudniu 1945r

Wielkie dzieło wspólnoty parafialnej św. Jakuba, niesienia pomocy charytatywnej zaczyna się od słów wypowiedzianymi 9 grudnia 1945 r. przez ks. Jana Hanowskiego w ogłoszeniach duszpasterskich. *U nas się tworzy Towarzystwo św. Wincentego a Paulo aby biednych wspierać. Dary w pieniądzach albo towarach przyjmuje probostwo albo Pani Pieniężna.* Już 16 grudnia ogłoszone zostają praktyczne działania: *zbiórki uliczne w niedziele 16 i 23 grudnia na biednych. Pomoc jest obowiązkiem chrześcijańskim.* Ponadto, powtórzmy za „Wiadomościami Mazurskimi” z 18 grudnia 1945: Wanda Pieniężna i ks. bp Bensch wchodzi w skład Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Zimowej.

Bez rozgłosu.

Bez rozgłosu pracują tworzące swoje struktury, Towarzystwo św. Wincentego a Paulo i parafialny „Caritas”. Zbliża się pierwsze Święto Wielkiejnocy w powojennych dziejach parafii. 14 kwietnia 1946r w Niedzielę Palmową zaczyna się organizacja wielkanocnej pomocy od *tacy na ubogich!* W dzień Zmartwychwstania Pańskiego 21 kwietnia zostaje ogłoszone, że: w drugi dzień świąt taca na rzecz „Caritas-u” a od Poniedziałku Wielkanocnego zaczyna się nietypowo bo w kwietniu a nie w październiku Tydzień Miłosierdzia.¹²⁴ *Odbywać się będzie zbiórka na ubogich po domach, a na zakończenie w przyszłą niedzielę (Niedziela Przewodnia) po ulicach.* „Wiadomości Mazurskie” poinformowały, że zbiórka na rzecz „Caritas-u” w Tygodniu Miłosierdzia wyniosła 7831 zł, natomiast według sprawozdania diecezjalnego

¹²⁴ Historia Tygodnia Miłosierdzia rozpoczyna się 23 lutego 1937 roku, wtedy to na pierwszym ogólnopolskim zjeździe dyrektorów diecezjalnych „Caritas” podjęto decyzję o zorganizowaniu Dni Miłosierdzia w pierwszym tygodniu października. Od 2013 roku Tydzień Miłosierdzia zaczyna się w drugą niedzielę po Wielkanocy.

w parafii św. Jakuba było to 12.054 zł¹²⁵. Trwa wielki ruch migracyjny wykorzystywany przez złodziei żerujących na ludzkiej uczciwości. Pojawiają się próby wyłudzeń datków od mieszkańców przez fałszywych zbieraczy parafialnych. Reakcją na te próby jest ogłoszenie z dnia 4 sierpnia: *Zbiórki w parafii tylko za pisemnym zezwoleniem z pieczęcią probostwa są pozwolone*. Olsztyn liczy już 40.785 mieszkańców.¹²⁶

Najbiedniejszym dzieciom

Rozwija się aktywność parafialnego „Caritas-u”. Od poniedziałku 15 października przez cały Tydzień Miłosierdzia trwa zbiórka po domach, zakończona zbiórką uliczną w niedzielę na łączną kwotę 17.496 zł¹²⁷. Wezwanie do uczestnictwa w tej akcji pomocy ubogim ogłoszono z ambony 14.10.1946r. Parafialny „Caritas” przygotowuje się do organizacji „spotkania przy choince” dla najbiedniejszych dzieci Olsztyna w Sali Kopernika obok Poczty przy ul. Pieniężnego. Spotkanie odbędzie się w trzecią niedzielę adwentu 22 grudnia 1946 r. o godz. 17:00. Oprawę muzyczną przygotowuje chór katedralny. Z ogłoszeń duszpasterskich z 15 grudnia dowiadujemy się, że dzieci są już wybrane. Zaprasza się wszystkich wiernych na tę uroczystość z zachętą do złożeniem ofiar na cele charytatywne. W dalszym ciągu już w Nowym 1947 Roku, rozwija się cicha działalność opiekuńcza. 5 kwietnia w Wielką Sobotę zostają wystawione kosze na dary żywnościowe dla ubogich. 17 czerwca 1947 r. odbywa się I Walny Zjazd Diecezjalnego Związku „Caritas” w Domu Parafialnym przy Kościele NSPJ. W składzie zarządu są przedstawiciele parafii św. Jakuba, ks. kan. Jan Hanowski i Pani Wanda Pieniężny.¹²⁸ Dyrektorem Związku jest ks. Augustyn Szarnowski doświadczony działacz „Caritasu” jeszcze w okresie międzywojennym.

Po zakazaniu działalności „Caritasu” w 1937 r. przez władze nazistowskie, kieruje akcją charytatywną pod tytułem „Dzieła Miłosierdzia” do czasu aresztowania w 1941r.¹²⁹ Nowo otwarta w dniu 4 października 1947 r. Księgarnia Diecezjalna przy Katedrze z uzyskanych dochodów będzie ich część przekazywać na cele charytatywne. 5 października 1947 zaczyna się akcja charytatywna „Caritas-u” z okazji III Tygodnia Miłosierdzia. Z ogłoszeń duszpasterskich płyną słowa zachęty do udziału w tej akcji. Społeczność parafii św. Jakuba może poszczycić się największą kwotą zbiórki w całej diecezji – 81.913 zł.¹³⁰ W niedzielę 14 grudnia w sali opieki społecznej przy ul. Pieniężnego z inicjatywy „Caritas-u parafialnego” odbędzie się przedstawienie teatralne a dochód z biletów przeznaczony zostanie na cele Miłosierdzia. Zarząd „Caritasu” poprzez ogłoszenia duszpasterskie prosi o poparcie i z góry przeprasza za ewentualne usterki młodego zespołu teatralnego.

Wiadomość z ostatniej chwili dla dzieci które nie otrzymały paczek z opieki społecznej. W czwartą niedzielę adwentu 21 grudnia tuż przed „gwiazdką” odbędzie się dla nich spotkanie choinkowe z prezentami.

¹²⁵ WUDW 82 Caritas str. 19

¹²⁶ Według „Wiadomości Mazurskie” z 31.08.1946, choć WIKIPEDIA „Ludność Olsztyna” podaje, że w 1945r. 22.960 a w 1946 r. 29.053 osób.

¹²⁷ Wyniki diecezjalne z Tygodnia Miłosierdzia 6-13.X.46 WUDW 84 Caritas str. 28

¹²⁸ Sprawozdanie Związku „Caritas” z Walnego Zjazdu 17.06.47 WUDW 95 str. 19

¹²⁹ Andrzej Kopiczko, *Działalność „Caritas” w diecezji warmińskiej do II wojny światowej*, [w:] *Służyć Bogu w człowieku : praca zbiorowa*, red. P. Zięba, Olsztyn 2015, s. 13-25.

¹³⁰ Sprawozdanie z Tygodnia Miłosierdzia 5-12.X.47 WWD 16 str. 21

Ludzie dobrej woli

Pomału rozwija się struktura organizacyjna Caritasu, stąd po Nowym Roku, 4 stycznia 1948 prośba do parafian: *szukamy maszyny do pisania, może być w stanie zużytym, potrzebna jest do biura „Caritasu” parafialnego*. 11 stycznia kolejna inicjatywa parafialna. *O godz. 12-iej przedstawienie kukielkowe „Jasełki” dla dzieci biednych w sali parafialnej przy ul. Staszica 6. Wstęp bezpłatny a o godz. 16-iej poświęcenie świetlicy i opłatek*. Jeszcze tego samego dnia *o godz. 18-iej przedstawienie organizowane przez zespół „Caritas” w Sali „Kopernika” przy ul. Pieniężnego. Dochód na biednych*. Jak wielkim powodzeniem cieszyło się to przedstawienie świadczy ogłoszenie duszpasterskie z niedzieli 18 stycznia: *Dziś o 16-tej i 19-tej zespół teatralny „Caritasu” odegra jeszcze raz przedstawienie w Sali Kopernika przy ul. Pieniężnego*. Ze smutkiem odnotowana jest rozszerzająca się plaga kradzieży która także nie omija kościoła. Od 15 lutego w dni powszednie zostaje zamknięte wejście do katedry od strony miasta, będzie czynne wejście tylko od strony kurii. Lecz ludzi dobrej woli jest dużo, dużo więcej. 14 marca dowiadujemy się, że w najbliższą środę *o godz. 17-tej odbędzie się zebranie członków wspierających naszego Caritasu parafialnego*. Zarząd zawiadamia o tym, *i jednocześnie składa serdeczne podziękowanie piekarzom, rzeźnikom i stale wpłacającym składki*. 21 marca w Niedzielę Palmową prośba by przy poświęceniu pokarmów pamiętać o biednych – *będą jak w zeszłym roku kosze w kościele*.

Pierwsze szykany i pierwsza komunia św

W czwartek po Zielonych Świątkach 20 maja 1948 rozpoczyna się Walny Zjazd Diecezjalnego „Caritasu” w kościele NSPJ poprzedzony uroczystą Mszą św. którą odprawił ks. Biskup oraz wygłosił okolicznościowe kazanie. Ożywiona działalność „Caritasu” od utworzenia w dniu 26.03.1946 zaczyna niepokoić władze rządowe. Pojawiają się głosy kwestionujące jego legalność, stąd sprawozdanie z Walnego Zjazdu otwiera cytat z obowiązującej jeszcze normy prawnej w Rozporządzeniu Prezydenta RP z 1927r. że, państwowemu nadzorowi nie podlegają stowarzyszenia i związki wyznaniowe. Mimo to na organizację wszelkich akademii i przedstawień jest już wymagana zgoda władz pod groźbą kar.¹³¹

Równyż za miesiąc 20 czerwca odbędzie się uroczystość Pierwszej Komunii św. dla Dzieci. Stąd w ogłoszeniu z 6 czerwca poprzedzającym tę uroczystość czytamy: *Ponieważ wiele z pośród tych dzieci jest naprawdę biednych a chcielibyśmy je jako tako ubrać na ten dzień i przyjąć na wspólnym dla wszystkich dzieci śniadaniu, dlatego w tym celu pozwoliliśmy sobie zrobić dzisiejszą zbiórkę do puszek w obrębie kościoła*.

Złoty okres „Caritasu”

Mimo narastających szykan rządowych, zaczyna się „złoty okres” różnorodnej aktywności „Caritasu” parafialnego i związkowego. Mija prawie pięć miesięcy od siedemdziesiątych piątych urodzin (1.02.1873) ks. proboszcza Jana Hanowskiego, 17 czerwca 1948 r. formalnie przestaje pełnić obowiązki dziekana i proboszcza, lecz dalej od czasu pamiętnych słów z 9 grudnia 1945r *aby biednych wspierać*, jest zaangażowany w dzieło charytatywne parafii i związku „Caritas”. 18 lipca

¹³¹ Sprawozdanie z Walnego Zjazdu Caritas WWD 1948, nr 4, str. 31, (56). Andrzej Kopiczko, „Caritas” w diecezji warmińskiej w latach 1945-1950, *Służyć Bogu w człowieku : praca zbiorowa*, red. P. Zięba, Olsztyn 2015, s. 27-

dowiadujemy się, że z dniem 12.07. zostały otwarte przy ul. Staszica 18 (naprzeciwko katedry) warsztaty krawiecko – dziewiarskie prowadzone przez „Caritas” z następującymi działami: 1) krawiectwo damskie 2) męskie 3) bielizniarstwo 4) szaty liturgiczne 5) sztandary i chorągwie 6) mreżka maszynowa 7) okrętki maszynowe etc. Kierownictwo spoczywa w rękach wykwalifikowanych fachowców – dochód przeznaczają się na utrzymanie sierocińców, prowadzonych przez „Caritas”.

Dnia 5 września ksiądz proboszcz dzieli się z parafianami radosną wiadomością. Niebawem na stałe przybędą do naszej parafii cztery siostry ze Zgromadzenia Rodziny Maryi. Zajmą się w ramach „Caritasu” obsługą wypożyczalni książek a niebawem także biblioteki parafialnej, którą wkrótce założymy. Prowadzić będą przedszkole parafialne, opiekę nad zakrystią i zajmą się również strojeniem kościoła. Zadaniem zarządu parafii jest przygotowanie dla sióstr mieszkania i jego skromne urządzenie. Dlatego zwracamy się z serdeczną prośbą do parafian. 4-5 łóżek, ze 2 stoły, krzesła, umywalka, szafa, kuchenka gazowa, pragniemy to kupić! 19 września ponawiane są prośby o ofiary na sprowadzenie sióstr.

Apel do serc

Zbliża się październikowy Tydzień Miłosierdzia z wezwaniem „służymy rodzinie”. 26 września prośba do parafian by wyszukać i zgłaszać do Caritasu parafialnego rodziny opuszczone, biedne, nieszczęśliwe czy smutne, chore, skłócone, zepsute, żyjące z dala od Boga. Wszystkim chcemy pomóc zasilkiem materialnym, zachętą, poradą, pociechą, napomnieniem. Niebawem zbiórka publiczna i prośba o pomoc dla kuchni Caritasu¹³² Przychodzą ludzie bez bielizny, bez butów w lachmanach. Cały czas przy ołtarzu św. Antoniego stoi koszt na „dary ołtarza”. Apel do piekarzy, rzeźników, właścicieli sklepów, spółdzielni. Na zakończenie tych prośb zaproszenie na zebranie parafialne dla obmyślenia działań.

Niedziela 3 października, rozpoczyna się Tydzień Miłosierdzia. Jedno znamienne krótkie zdanie w ogłoszeniach: *APEL DO SERC*. Przez kolejne dwie niedziele, wielkie zadania i wielkie podziękowania. Zadanie do spełnienia przez parafialny „Caritas” – nieustanne wezwanie do czynu miłosierdzia chrześcijańskiego. Podziękowania parafianom za pracę i pomoc zarządowi „Caritasu”, paniom i panom za organizację zbiórek, ofiarodawcom.

Otwieramy przedszkole i poradnię dla chorych

Dnia 7 listopada zostają ogłoszone nowe plany i zadania. W niedalekiej przyszłości zostanie otwarte przedszkole. Już można zapisywać dzieci do przedszkola – świetlicy przy parafii. Również w bliskiej przyszłości zostanie otwarta przy parafii poradnia parafialna dla chorych. Poradnię będzie prowadziła wykwalifikowana siostra pielęgniarka. Przewidziany jest również udział lekarzy. Za trzy tygodnie 1 grudnia w środę otwarcie zapowiadanego przedszkola. Msza św. o godz. 9:00 w intencji przedszkolaków, potem *normalne zajęcia*. Roczne dzieło parafialnej pomocy biednym, wieńczą słowa z ogłoszenia w ostatnią niedzielę adwentu: *Chrystus podstawą życia*

¹³² Pierwsze obiady w kuchni ludowej „Caritasu” przy parafii św. Jakuba wydano już 30.01.946 r. w liczbie 111. Andrzej Kopiczko, „Caritas” w diecezji warmińskiej w latach 1945-1950, *Służyć Bogu w człowieku : praca zbiorowa*, red. P. Zięba, Olsztyn 2015, s. 27-44.

społecznego uczynił miłość bliźniego. W dniu 13 lutego 1949 r. prośba o umeblowanie przyszłej poradni dla chorych. Potrzebna jest dwudrzwiowa szafa szklana, umywalka, otomana względnie kozetka, oraz kilka krzeseł. W tym ogłoszeniu także przygnebiająca informacja, że: wszystkie zasilki dla „Caritasu” z budżetu państwa zostały nam odebrane.

Niezawodni ofiarodawcy

Trwa ogólnopolski proces eliminacji Kościoła przez władze państwowe z działalności charytatywnej, między innymi wprowadza się zakaz zbiórek pieniężnych¹³³. Pozostają jedyni niezawodni ofiarodawcy – wierni z parafii św. Jakuba. Do nich płynie kolejna prośba o ofiary na kuchnię i opiekę nad biednymi. Ledwie dwa tygodnie od prośby o umeblowanie przyszłej poradni dla chorych, już z dniem 1 marca zostaje ona otwarta w *domu parafialnym przy ul. św. Barbary 4. Tam gdzie mieści się sekretariat parafialnego oddziału „Caritas”. Opieka nad chorymi dla biednych jest bezpłatna, dla zamożniejszych za dobrowolną ofiarą. Jest jasne jak ważnym odcinkiem pracy parafialnej jest opieka nad chorymi w parafii, sięga ona niemal czasów apostołskich.*

Z Ogłoszenia w dniu 27 lutego 1949r. dowiadujemy się o działającym parafialnym punkcie opiekuńczym dla dzieci przy ul. Staszica 6, ponieważ te dzieci w środę popielcową, odegrają przygotowane z opiekunami przedstawienie teatralne.

Dnia 14 marca 1949 roku rząd wydaje szeroko nagłaśniane oświadczenie w sprawie stosunków z Kościołem. Polityka władz wyraźnie zmierza do spowodowania podziałów w szeregach duchowieństwa¹³⁴. W tym czasie jak zwykle członkowie „Caritasu” przygotowują palemki wielkanocne, bo już 10 kwietnia w Niedzielę Palmową będą rozdawane *przy wejściu do kościoła za dobrowolną ofiarą*. Zebrane ofiary będą bardzo potrzebne, bo za trzy miesiące do Pierwszej Komunii św. w dniu 10 lipca przystąpi 160-cioro dzieci. W tym prawie jedna czwarta (38) to dzieci z biednych rodzin. Dla nich przygotowane będą nowe ubranka, buty, świece i książeczki a po uroczystości pierwszokomunijnej będą uczestniczyć w wspólnym śniadaniu. Nie ustają ataki władz na instytucje i akcje diecezjalnego „Caritasu”. Ofiarą ich padają sierociniec Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny w Olsztynie i akcja letniego wypoczynku dla dzieci. Administrator apostolski Diecezji Warmińskiej bezskutecznie próbuje, posługując się przepisami prawa interweniować 3 listopada 1949 r. w Urzędzie Wojewódzki w Olsztynie. Rok kończą szczególne podziękowania, ogłoszone 11 grudnia. Do grona niezawodnych ofiarodawców dołącza mała dziewczynka: *Pragniemy najserdeczniej podziękować Jagódce Czerniawskiej, która wszystkie swoje oszczędności w sumie 570 zł ofiarowała biednym sierotom na choinkę. Dziękujemy jej za dobre serduszko. Radość sierotek z powodu jej daru, będzie dla niej prawdziwą nagrodą. Pieniądze zostały oddane do parafialnego Caritasu dla daru pod choinkę dla najbiedniejszej sierotki.*

¹³³ Od 1948 komuniści zaczynają eliminację Kościoła z działalności charytatywnej. Mikołaj Brenk, *Działalność charytatywna Kościoła w latach 1944-1947. Zarys problematyki*, w: *Praca Socjalna*, nr 4/2017, s. 138-146, ISSN 0860-3480. Andrzej Kopiczko, „Caritas” w diecezji warmińskiej w latach 1945-1950. *Zarys problematyki*, [w:] *Służyć Bogu w człowieku : praca zbiorowa*, red. P. Zięba, Olsztyn 2015, s. 27-44.

¹³⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Porozumienie_Państwo-Kościół_1950

Kasacja niezależności „Caritas-u”

Niebawem, oczekiwany z niepokojem Nowy Rok 1950. Po brutalnej kampanii prasowej, 23 stycznia władze państwowe ogłaszają ustanowienie komisarycznego zarządu nad „Caritasem”. Milicja natychmiast wkracza z rewizją do wszystkich placówek oddając je pod przymusowy zarząd osobom związanym z Urzędem Bezpieczeństwa, działaczom „PAX-u” lub „księżom patriotom”. Tydzień później, 30 stycznia list i oświadczenie w tej sprawie wydaje Konferencja Episkopatu Polski w Krakowie. 8 lutego Administrator Apostolski diecezji warmińskiej wobec tej sytuacji, na mocy specjalnego dekretu, ogłasza likwidację diecezjalnego związku, gdyż „dalsze prowadzenie tej instytucji przez prawowitą władzę kościelną stało się niemożliwe”.¹³⁵ Urzędy Bezpieczeństwa próbują poprzez szykany wobec duchownych, nie dopuścić listu Episkopatu do publikacji z ambon w całej Polsce. List i oświadczenie Konferencja Episkopatu Polski dociera do parafii św. Jakuba.

W niedzielę 12 lutego na wszystkich Mszach św. zostaje odczytane w ogłoszeniach duszpasterskich *oświadczenie Episkopatu Polski w sprawie związku „Caritas”*, z uwagą ks. proboszcza Stanisława Chrzanowskiego do wszystkich księży je odczytujących: *Odczytać bez żadnych komentarzy*. Wyraźne podkreślenie tekstu ręką ks. proboszcza, by nie dawać pretekstu dalszym szykanom. Po 30.01.50 sekretarzem „Zarządu Przymusowego <<Caritas>> Związku Diecezji Warmińskiej w Olsztynie ul. Staszica 18” zostaje Piotr Materski – dyrygent chóru katedralnego. Dotychczasowa i późniejsza postawa p. Piotra Materskiego opisana w rozdziale „Chór Warmińsko – Wileński” wskazuje, że przyjęcie tej funkcji w tak dramatycznych okolicznościach, było na pewno w uzgodnieniu a wręcz na prośbę Administratora Apostolskiego diecezji warmińskiej.¹³⁶ Zaczyna się czas dramatycznych zmagania i wymuszonych kompromisów z obcą narodowi i Kościołowi władzą państwową¹³⁷. Mimo tych brutalnych działań i nieustannych szykan, wspólnota parafialna św. Jakuba nie zaprzestaje działalności dobroczynnej. Stołówka parafialna nieustannie służy pomocą ubogim jeszcze w 60-tych latach XX wieku¹³⁸.

¹³⁵ Na podstawie: Andrzej Kopiczko, „Caritas” w diecezji warmińskiej w latach 1945-1950, *Służyć Bogu w człowieku : praca zbiorowa*, red. P. Zięba, Olsztyn 2015, s. 27-44.

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Porozumienie> Państwo-Kościół 1950

¹³⁶ Andrzej Kopiczko, „Caritas” w diecezji warmińskiej w latach 1945-1950, *Służyć Bogu w człowieku : praca zbiorowa*, red. Ks. P. Zięba, Olsztyn 2015, s. 43.

¹³⁷ Kilkanaście lat później w 1977 r. w podobnej sytuacji choć nie tak dramatycznej znajdzie się prof. Wiktor Zin. Po otrzymaniu propozycji objęcia funkcji generalnego konserwatora zabytków w randze wiceministra kultury i sztuki idzie do prymasa Wyszyńskiego z pytaniem – co mam uczynić? Otrzymuje odpowiedź – przyjmij to. W 1980 r. wydaje pozytywną opinię i zatwierdza budowę „pomnika poległych stoczniovców” przy bramie stoczni gdańskiej. Na podstawie wywiadu prof. Zina dla „Radia Maryja.”

¹³⁸ Andrzej Kopiczko, „Caritas” w diecezji warmińskiej w latach 1945-1950, *Służyć Bogu w człowieku : praca zbiorowa*, red. P. Zięba, Olsztyn 2015, s. 27-



Święty Antoni Padewski patron ludzi i rzeczy zaginionych. De Zurbarán Francisco 1630r.

Biuro rzeczy znalezionych

Ogłoszenia nie tylko duszpasterskie

Ogłoszenia duszpasterskie, na długie lata aż do początku lat pięćdziesiątych pełniły także rolę prasowej rubryki drobnych ogłoszeń a plebania stały się również biurem rzeczy znalezionych, choć zarządzenie Administratora Apostolskiego z dnia 10 lutego 1946 r. mówi o tym, że „ogłoszenia z ambon służyć mają przede wszystkim sprawom związanym bezpośrednio czy pośrednio z wiarą i obyczajami. Domaga się tego powaga miejsca świętego. Wszystkie przeto inne, nawet skądinąd ważne, sprawy nie mogą być w zasadzie przedmiotem ogłoszeń z ambony, bez specjalnego pozwolenia władzy duchownej (...)”. Jednak mimo to, przedmiotem troski

duszpasterskiej stają się ważne czy mniej ważne, bolączki dnia codziennego dotyczące członków wspólnoty parafialnej.

Drobne ogłoszenia i wielka nadzieja.

Pierwsze takie ogłoszenie duszpasterskie w roku 1946 datowane jest na dzień 20 stycznia w trzecią niedzielę po Nowym Roku. W ciągu całego roku będzie ich 32 czyli około 3 w miesiącu, zapisywane bardzo skrótowo, jako tematy do rozwinięcia. W pierwszym ogłoszeniu ks. Hanowski zapisał swoim lakonicznym stylem o klasycznej zgubie. *Zgubiono portfel z dokumentami i cośkolwiek pieniędzy, prosi się o oddanie do plebanii*. W 1946 roku będą jeszcze dwa ogłoszenia (30.05, 28.07) wzywające do odbioru znalezionych kluczy i torebki z dokumentami. W następnym 1947 roku ogłoszenia stają się centrum komunikacyjnym wydarzeń, choć drobnych ale ważnych dla wspólnoty parafialnej. Zgłaszający swoje problemy liczą na pozytywny odzew ze strony innych członków wspólnoty. Zazwyczaj każde zgłoszenie zguby przepełnia nadzieja na jej odnalezienie zakończone prośbą do uczciwego znalazcy o zwrot 23 marca Pelagia Neuman zgubiła drogocenny, bo pamiątkowy zegarek męski, gdzieś w okolicach domu harcerskiego przy ul. Bałtyckiej. Uczciwego znalazcę prosi o zdeponowanie w kancelarii parafialnej. Od 25 maja w kancelarii czekają na odbiorcę, znaleziony różaniec i złoty medalik z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej z wygrawerowaną na rewersie datą chrztu św. Mirosława Kuczyńskiego (27.07) wracając po pracy do mieszkania przy ul. Piastowskiej 33 zgubiła 1500 zł. Zwraca się z nadzieją na ich odzyskanie do uczciwego znalazcy, by z utrwalonym już zwyczajem zdeponował je w kancelarii parafialnej. 3 sierpnia w stylu ks. Hanowskiego hasłowy tajemniczy zapis – wezwanie: *Pieniądze zgubiono proszę znalazcę zwrócić do zakrystii*. Podobnie w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny: *Torebka zgubiona!* Kolejne ogłoszenia nawiązują do święta Narodzenia Najświętszej Marii Panny, *po powrocie z pielgrzymki do Gietrzwałdu w kościele została torebka p. Filomeny Lebeskiej, oraz uczennica Ćwiczeniówki zgubiła książeczkę do nabożeństwa w czerwonej oprawie*. Oczywiście obie roztargnione parafianki proszą uczciwych znalazców o zwrot do kancelarii lub zakrystii. 14 grudnia 1947 r. w trzecią niedzielę adwentu dowiadujemy się, że 8 grudnia w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny *w czasie sumy gdy poszkodowany spowiadał się, została mu skradziona paczka w której były artykuły spożywcze*. Właściciel nieszczęsnej paczki, pełen ufności zwraca się do złodzieja, *jeżeli artykuły zostały już spożyte, proszę o zwrot noża od kompletu oraz opakowania pod adres ul. Sienkiewicza 2a m.5 lub do kancelarii parafialnej*. W następnym 1948 roku pierwsze „drobne ogłoszenie” zostaje obwieszzone w niedzielę 30 maja. Ogłoszono, że po bierzmowaniu 17 maja w Poniedziałek Zielonoświątkowy w katedrze znaleziono 2 klucze oraz czapkę zagubioną w Boże Ciało 27 maja. Dalej gubimy różne cenne przedmioty, licząc na odzew wspólnoty parafialnej. *W ubiegłą niedzielę (tj. 30 maja) zgubiono nad jeziorem długim zegarek*. Właściciel Antoni Smalak zam. przy ul. Jana Liszewskiego 1/3 prosi o zwrot do kancelarii parafialnej bądź na jego ręce. Olsztyn w roku 1948 już jest miastem przepełnionym, stąd i taka prośba. *Jedna z pań w średnim wieku, nasza parafianka zwróciła się do nas z prośbą aby zaapelować z ambony może ktoś dysponuje takim mieszkaniem, że mógłby jeden pokój wynająć, oczywiście za wynagrodzeniem*. Wiadomości w tej sprawie proszę zgłosić do kancelarii parafialnej na ręce ks. Chrzanowskiego. 22 sierpnia dowiadujemy

się o zdarzeniu w piątek 13 sierpnia 1948 r. uznawanym potocznie za feralny, w tym dniu *pozostawiono na ławce przy nowym placu obok bramy staromiejskiej mały mszał niedzielny otoczony zieloną opaską gumową. Zapominalski właściciel liczy, że Łaskawy znalazca zechce odnieść mały mszał do zakrystii parafialnej.* W drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia p. Jurgielewicz Helena zam. przy ul. Curie - Skłodowskiej 14 m19 ofiaruje się wziąć na wychowanie małą dziewczynkę – sierotkę. Są ludzie dobrego serca, lecz też nie brakuje pospolitych złodziei. Przekonał się o tym Józef Lewicki który przyjechał aż z Hrubieszowa w odwiedziny do córki przy ul. Grabowskiego 32 m 2. Podczas Mszy św. Pasterskiej w 1948 r. skradziono mu walizkę. Mimo to liczy na dobre serce złodzieja. Dalej w całym 1949 roku funkcjonuje bez przerwy parafialne „biura rzeczy znalezionych”. Mówią o tym kolejne zapisy w niedzielnych ogłoszeniach. Pierwszego maja, *znaleziony materiał podszewkowy do odebrania u p. Łosiówniej ul. Warszawska 8/3. Piątego czerwca, znaleziono 2.000 zł w ubiegły piątek wieczorem na ul. Knosaty. Poszkodowany po udowodnieniu może je odebrać w kancelarii parafialnej.* Dziewiętnastego czerwca, *znaleziono krzyżyk zakonny i medalik. Jest do odebrania u Sióstr przy parafii.* 10 lipca 1949, ogłoszenie z osobistym poręczeniem księdza proboszcza Stanisława Chrzanowskiego (formalnie od 1.07.48 jako administrator parafii). *Pewna poważna niewiasta w średnim wieku zasługująca na pełne zaufanie i poparcie poszukuje choćby najskromniejszego pokoiku, jeśli nie z oddzielnym wejściem to gdzieś przy katolickiej rodzinie, oczywiście za zapłatą. Za naszym pośrednictwem apeluje do serc i dobroci ludzkiej po wielu trudach i udrękach z tej racji. Ewentualne zgłoszenie proszę skierować na ręce proboszcza.* Dwudziestego czwartego lipca, *zgubiono różaniec brązowy z metalowym krzyżykiem. W trzeciej dziesiątce brak jednego ziarnka. Ten różaniec dla właściciela przedstawia wielką wartość pamiątkową. Uczciwy znalazca proszony jest o złożenie go w kancelarii parafialnej św. Jakuba lub w zakrystii kościelnej.* 28 sierpnia, *Piechocińska Helena zam. w Mirkach za Olsztynkiem zgubiła 18.000 zł. Jest z tego powodu zrozpaczona, gdyż były to pieniądze z trudem uciulane i przeznaczone na podatek. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot.* Czwartego września, *został znaleziony różaniec biały z masy perłowej jest do odebrania w zakrystii.* Dwudziestego czwartego października, *na ławce przy poczcie ul. Pieniężnego w oczekiwaniu na trolejbus pozostawiono torbę skórzaną z której znajdowały się: budzik, półbuty, różne drobiazgi i listy. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot dla poszkodowanej na ręce parafialnego Oddziału „Caritas”.* Trzydziestego października, *zdeponowano w kancelarii parafialnej 1000 zł znalezionych 18.10. przy elektrowni. Po udowodnieniu prawa własności do odebrania.* Czwartego grudnia, *Michalina Formaniak zgubiła w Hali Rybnej przy al. Staromiejskiej torebkę skórzaną koloru ciemnozielonego z dokumentami. Uczciwego znalazcę prosi o zwrot za pośrednictwem naszej parafii.* W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, cenny prezent pod choinkę: *Znaleziono damski zegarek, który jest do odebrania przy ul. Partyzantów 28 m.4.*

Zaczyna się rok 1950, piąty rok od zakończenia wojny. Kancelaria parafialna dalej gromadzi kolejne zguby. Pierwszego stycznia, *znaleziono w kościele zegarek damski który był prawdopodobnie zdeponowany u zegarmistrza Józefa Olszewskiego owinięty w zwitek papieru z wyciśniętą pieczęcią firmową zakładu zegarmistrzowskiego. Jest do odebrania w kancelarii parafialnej.* Piętnastego stycznia, *W Kortowie koło stacji trolejbusowej znaleziono kasetkę ze św. Antonim i medalikiem Niepokalanej wewnątrz.*

Jest do odebrania w kancelarii parafialnej. Na rogu ul. Grunwaldzkiej i al. Warszawskiej znaleziono w środę o g. 12-tej kołnierz futrzany. Jest również do odebrania w kancelarii parafialnej. 5 lutego pozostawiono w naszym kościele dziecięcą rękawiczkę skórkową na futerku. Znalazca proszony jest o zwrot do zakrystii. 12 lutego, na ul. Pieniężnego naprzeciw poczty znaleziono czarną torebkę skórzaną. Jest do odebrania w kancelarii parafialnej. Ogłoszenie z 16 kwietnia: 3 kwietnia zostały zgubione na al. Wojska Polskiego dokumenty na nazwisko Teofila Gawlińskiego zam. ul. Partyzantów 12. KW, DO, leg. ZZ, karta rzemieślnicza wyd. w powiecie mławskim, zaświadczenie o pracy w Strzegowie. Uczciwego znalazcę poszkodowany prosi o zwrot znalezionych dokumentów. Dalej 23 kwietnia Władysława Michalska zam. przy ul. Mazurskiej 7/5 zgubiła klucze od mieszkania. Uczciwego znalazcę uprasza o zwrot. Ogłoszenie 18 czerwca pani Szlachta Agnieszka zam. w Olsztynie ul. Leśna 16 znalazła na ulicy buciki dziecięce - buciki nr 4. Poszkodowany będzie łaskaw zgłosić się po odbiór do znalazczyni. Oraz, dwudziestego sierpnia: dziś w nocy na ul. Kromera została znaleziona teczka z narzędziami. Jest do odebrania na ul. Kromera 4/1. Ostatnim „drobnym ogłoszeniem” zachowanym w parafialnym archiwum ogłoszeń duszpasterskich (1945-51) jest ogłoszenie z dwudziestego pierwszego stycznia 1951r. Wczoraj w sklepie MHD przy ul. Kollątaja zostały skradzione dokumenty: dowód osobisty, książeczka czeladnika oraz pieniądze na nazwisko Dzierżbińskiej Janiny ul. Władysława Jagiełły 13a, kończące się jak zwykle tradycyjnym zapisem: Prosimy o zwrot przede wszystkim dokumentu do zakrystii lub kancelarii. Które z tych skradzionych lub zgubionych przedmiotów udało się odzyskać a które stracono bezpowrotnie? Na pewno nie stracono wiary i nadziei w ludzką dobroć, wystawioną na ciężką próbę w latach wojny i w czasie bezgranicznej biedy w pierwszych powojennych latach.

Parafialne biuro rodzinnych poszukiwań

Bolesny znak ówczesnych czasów - wojenne rozproszenie wielu rodzin pojawia się także w ogłoszeniach duszpasterskich. 20 stycznia 1946 r. padają z ambony takie słowa: *Franciszek Majewski prosi o zgłoszenie się Czesławy Majewskiej w lokalu PCK ul. Stalina*¹³⁹. Na pozór lakoniczna prośba. Ile za nią kryje się nieprzespanych nocy w niespokojnym mieście, daremnych dni poszukiwań? W pierwszą niedzielę po tłumnym odpuszcie gietrzwałdzkim, 14 września 1946 r. zapisane zostaje dramatyczne ogłoszenie opatrzone wykrzyknikiem. *Zaginął 12-letni chłopiec z Nidzicy Zdzisław Żarczyński, ubrany w zieloną marynarkę i siwe spodnie. Czy mały Zdzisio być może zagubił się wśród pielgrzymów gietrzwałdzkich? Czy też powodem był powojenny rozgardiasz w niebezpiecznej Nidzicy? Niebawem do kancelarii parafialnej zgłasza się z dramatyczną prośbą pani Helena Narkiewicz ze wsi Redło spod odległego Połczyna Zdroju. Poszukuje brata Stanisława Stasiewicza s. Feliksa i Stefanii który prawdopodobnie po powrocie z Niemiec zamieszkał w Olsztynie.* Zapewne był to skutek splotu zdarzeń, przymusowych robót w Rzeszy i tzw. repatriacji kresowych rodzin na tereny dzisiejszych województw północnych, wówczas nazywanych Ziemią Odzyskanymi. Upływają kolejne lata od zakończenia wojny. Mimo to dalej trwają z niesłabnącą nadzieją rozpaczliwe poszukiwania zaginionych członków rodzin. 18 lipca 1948 roku zwraca się z prośbą o pomoc do wspólnoty parafialnej p. Soszyńska

¹³⁹ Dawniej Wartenburger-Straße (ulica Barczewska), dziś ul. Dąbrowszczaków.

Janina zam. przy ul. Żeromskiego 40a/3 poszukująca Franciszka Jankowskiego i córki Władysławy Jankowskiej.

Za rok w niedzielę 27 marca 1949 r. słyszymy z ambony, że samotna p. Anna Wojnicz zam. w Lidzbarku Warmińskim przy ul. Wiejskiej 37, ciągle liczy na odnalezienie najbliższych: *W czasie wojny zaginął jej jedyny syn pomimo usilnych starań do dziś odnaleźć nie może, co nabiera tym silniejszego wyrazu, że pozostaje sama na świecie syn nazywa się Jan Wojnicz ur. 6.05.1924 w Wilnie. Może ktoś z parafian słyszał o takim, względnie ma jakieś konkretne wiadomości o nim, proszony jest o udzielenie informacji w kancelarii parafialnej.* Czy te wołania o pomoc znalazły swój oczekiwany z nadzieją odzew? Na pewno nadśłuchiwanie odgłosu znajomych kroków czy charakterystycznego pukania do drzwi będzie stale towarzyszyć czekającym Matkom z ich niegasnącą matczyną ufnością.



Nicolas Poussin: **Święta Cecylia** (1628) Museo del Prado.

Chór warmińsko - wileński¹⁴⁰

Pod opieką wspólnoty parafialnej

Już 15 listopada 1945 r. tworzy się na odbudowywanych zrębach wspólnoty parafialnej św. Jakuba pierwsza zorganizowana grupa wiernych. Jest nią reaktywowany chór kościelny pod batutą Piotra Materskiego - młodego organisty, obdarzonego pięknym tenorem, jak odnotowano w kronice chóru. Wśród założycieli chóru są także przybysze z Wileńszczyzny. Henryk Rejbakoz śpiewający w chórze w Starych Święcicach i w wileńskim chórze „Hasło”. Karol Chochłowski z chóru „Echo” w Wilnie. Helena Siągło-Baranowska solistka wileńskich chórów „Tęcza” i „Echo”¹⁴¹. Już w święto Trzech Króli 6 stycznia 1946 r. podczas spotkania opłatkowego do chóru dołączają także pierwsze Warmiaczki, były członkinie przedwojennego Chóru Polskiego im. Feliksa Nowowiejskiego. Przed wojną śpiewały w co drugą niedzielę, polskie pieśni w katedrze. Niebawem obędzie się pierwszy występ chóru z kolędami warmińskimi na cztery głosy żeńskie. Chór od początku zostaje otoczony troskliwą opieką całej wspólnoty. Parafialny „Caritas” śpieszy z przydziałem odzieży dla prawie 70 osób w ramach pomocy zimowej. Za okazywaną pomoc i opiekę chór odwdzięcza

¹⁴⁰ Na podstawie: Kronika Chóru lata 1946-60 tom I, „Wilno-Olsztyn Kontynuacja tradycji kulturalnej” Maria Ankudowicz-Bieńkowska ISBN 83-85010-99-8 WSP w Olsztynie 1992. „Róbcie Teatr”- „Kartka z dziejów życia kulturalnego Wilna i Olsztyna.” Maria Ankudowicz-Bieńkowska ISBN 978-83-89112-78-1 Wyd. Hum. UWM Olsztyn 2007. „Kultura – edukacja – twórczość Stowarzyszenie Inicjatyw Obywatelskich Barczewo” „Witold Polidowski – powojenny muzyk katedry olsztyńskiej” Maria Ankudowicz-Bieńkowska ISBN 978-83-926917-7-8 2015 r.

¹⁴¹ Do chóru z biegiem lat dołączają kolejni Wilnianie, między innymi: Witold Rodziewicz, Karol Sopel, Władysław i Irena Stelmaszyńscy, Antoni Giedroń i jego żona Longina, Zenon Zdanowicz, Zbigniew Romanowski, Zofia Szachowicz-Słiwa, Alicja Tomaszewska. Stanowią bez mała 1/3 składu chóru.

się wysoką kulturą śpiewu. 20 czerwca 1946 w uroczystość Bożego Ciała słyszymy Mszę św. Feliksa Nowowiejskiego Missa Christus spes mea na chór mieszany a cappella, op. 49 nr 6.

Dnia 7 lipca na zakończenie pierwszych po wojnie Misji św. chór wieńczy je koncertem pieśni. Za siłą młodych głosów ledwie nadążają stare, sfatygowane, wymagające remontu organy. Stąd w ogłoszeniach duszpasterskich z 29 września 1946 r. ksiądz proboszcz zwraca się z prośbą o pomoc na pokrycie kosztu remontu szacowanego na blisko 100.000 ówczesnych złotych. Członkowie chóru z pisemnym upoważnieniem będą przeprowadzali zbiórkę datków, pukając do mieszkań parafian. Pierwszą rocznicę istnienia chóru, członkowie obchodzą 23 listopada 1946 r. w uroczystość św. Cecylii patronki śpiewu kościelnego. Podczas Mszy św. wspólnie i uroczyście przystępują do św. komunii. Potem małe wewnętrzne przyjęcie i zabawa taneczna. Z ogłoszenia duszpasterskiego z dnia 23.03.1947 dowiadujemy się, że *w niedzielę palmową 30 marca o godz. 17-tej popołudniu odbędzie się w katedrze koncert muzyki wielkopostnej chóru katedralnego*. Towarzyszy tej zapowiedzi prośba i przykra wiadomość: *dobrowolne ofiary na tacę podczas koncertu przeznacza się na zakup obrusów wykradzionych niedawno z katedry*. Ten smutny fakt odnotowano także w Kronice Chóru.

Choć brak partytur, pierwsze nagrody

Dnia 7 lipca 1947 r. „Życie Olsztyńskie” donosi o wynikach konkursu chórów. Drugie miejsce i nagrodę „Życia Olsztyńskiego” otrzymuje chór katedralny pod dyрекcją prof. Piotra Materskiego. Chór staje się uznanym zespołem w życiu muzycznym Olsztyna. Sukces okupiony wcześniejszym trudem zmagania z dopracowaniem własnego repertuaru, co było szczególnie trudnym zadaniem wobec braku partytur i możliwości ich pozyskania w czasach gdy wszystkiego brakuje, poczynając od przysłowiowej kromki chleba. Członek chóru Karol Chochłowski odszukuje Władysława Kalinowskiego swojego dawnego dyrygenta z wileńskiego chóru „Echo”, dziś osiadłego w Białymstoku. 26.02.1947 Władysław Kalinowski wysłał do Olsztyna czternaście różnego rodzaju kompozycji. Rozradowani chórzyscy odwdzięczają swojemu byłemu dyrygentowi serdeczną okolicznościową laurką. Kolejne kompozycje będą trafiać z Białegostoku do Olsztyna, aż do kresu życia cenionego dyrygenta chóru „Echo” w 1951 r. Czas szybko biegnie, zbliża się 23 listopada. Ogłoszenie duszpasterskie podaje, że *nasz chór katedralny obchodzi dwulecie swego istnienia i śpiewania w naszym kościele na chwałę Bożą. Dzisiaj z okazji uroczystości św. Cecylii patronki śpiewu kościelnego, koncert w połączeniu z orkiestrą smyczkową w Gimnazjum Męskim przy ul. Mickiewicza 6*.

Na rzecz KUL-u i parafii

Członkowie chóru włączają się w parafialne dzieło pomocy Katolickiemu Uniwersytetowi Katolickiemu. 1 maja 1948 r. mimo utrudnień w organizacji zbiórek stawianych przez władze państwowe, gremialnie wstępują do parafialnego oddziału Towarzystwa Przyjaciół KUL. Mając na względzie niezwłoczną pomoc w odbudowie domu parafialnego, z ogłoszenia duszpasterskiego w pierwszy dzień Zielonych Świąt dowiadujemy się, o aktywnej postawie członków chóru: *23 maja tj. w przyszłą niedzielę w sali parafialnej przy kościele Serca Jezusowego o godz. 19-ej nasz chór katedralny*

urządza koncert religijny, poświęcony Marii. Postawa naszego chóru i rzetelna praca daje gwarancję, że ta impreza będzie utrzymana w należytej formie i da nam prawdziwe zadowolenie. Dochód netto w 50% jest przeznaczony na odbudowę domu parafialnego, a drugie 50% na potrzeby chóru. Bilety można nabywać wcześniej u p. organisty Materskiego, a w dzień koncertu od godz. 18-ej w sali parafialnej. Bilety w cenie od 85 do 160 zł.

Tradycje wileńskiej „Lutni”

W ogłoszeniu z 30.05.1948 podziękowania za przygotowanie procesji i ołtarzy na uroczystość Bożego Ciała, mimo trudności spowodowanych odmową dyrekcji okręgu PKP na zbudowanie ołtarza przed ich gmachem a *szczególne podziękowania chórowi katedralnemu za dobrze wykonane pienia, a przede wszystkim za to, że w czasie procesji nadawał ton śpiewowi całego ludu, śpiewającego daleko lepiej jak w roku ubiegłym. Sam ks. Biskup zwrócił na to uwagę prosząc o wyrażenie chórowi katedralnemu swojego uznania.* Przez hołd dla historii i utrzymania tradycji jednej z najważniejszych polskich instytucji kulturalnych - zespołu „Lutnia” w Wilnie, popularyzującego od początku XX wieku kulturę muzyczną i literacką, członkowie chóru katedralnego przyjmują jego nazwę podczas publicznych występów poza katedrą. Zespół „Lutnia”, przysparza duchowych wrażeń słuchaczom przy istotnym wzbogaceniu dochodów na swoje utrzymanie. Tak było w niedzielę 21 listopada 1948 r. w sali domu katolickiego przy parafii NSPJ. Było to piękne - zdaniem słuchaczy - wykonanie utworów klasycznych, dawnej muzyki polskiej. 9 stycznia 1949 r. chór jako formalne stowarzyszenie kościelne dokonuje statutowych wyborów sześciuosobowego zarządu dla obsadzenia funkcji prezesa, sekretarza, skarbnika, gospodarza, bibliotekarza i kronikarza oraz trzyosobowej komisji rewizyjnej.

Dnia 30 stycznia 1949 r. dowiadujemy się z ogłoszeń duszpasterskich, że 2 lutego w święto Matki Boskiej Gromniczej na zakończenie sezonu kolędowego i dla uczczenia dzieciątka Jezus chór odśpiewa szereg kolęd na głosy. Taca po połowie na potrzeby kościoła i chóru. Po wysłuchaniu kolęd, wszyscy odmówimy pacierz wieczorny.

Warmiaczki i Wilnianki, Warmiacy i Wilnianie

Dnia 13 marca 1949 r. z radością witana jest grupa chóralna rodowitych Warmiaczek i Warmiaków. 24 kwietnia obydwie grupy śpiewacze spotykają się na wieczorze zapoznawczym, by już 5 czerwca w święto Zesłania Ducha Świętego po raz pierwszy razem śpiewać na chwałę Bożą. Z wiarą w Bożą Opatrzność zjednoczeni wspólnym śpiewaniem, wzmacniają zręby budującej się wspólnoty parafialnej po dramatycznych przeżyciach wojennych. 15 sierpnia 1949 r. po raz pierwszy po wojnie odbywa się w Katedrze Fromborskiej ogólnie - warmińska uroczystość odpustowa, Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Mimo różnorodnych utrudnień administracyjnych w organizacji zbiorowej pielgrzymki, uczestniczy w niej Warmińsko – Wileński Chór Katedralny. Na tym nie koniec utrudnieniom, dalej stawiane są przeszkody i stosowane restrykcje władz państwowych wobec Kościoła na wszystkich szczeblach jego struktury od Episkopatu do parafii.

Mimo rządowych restrykcji

W kronice chóru 13 listopada 1949 zapisano, że *od 1 listopada 1949 zarządzeniem Jego Ekscelencji Ks. Biskupa w związku z wejściem w życie ustawy państwowej¹⁴² dotyczącej wszystkich zrzeszeń i związków religijnych, zarząd chóru zostaje rozwiązany, kasa zostaje zlikwidowana. Z widocznym rozżaleniem, kronikarz chóru pisze dalej: stajemy się zespołem śpiewaczym, do którego może przychodzić kto chce i kiedy chce. Przystajemy prowadzić listę obecności, która do tej pory obowiązywała. Kronika chóru zostaje przekazane dyrygentowi.* Mimo tych ograniczeń i trudności chór jednak trwa dalej. 29 stycznia 1950 r. ozdabia śpiewem uroczystą sumę w katedrze z okazji jubileuszu 50-ciolecia kapłaństwa ks. Jana Hanowskiego. W związku z zbliżającą się piątą rocznicą powstania chóru, w piątek 22 września zostaje zorganizowany w katedrze uroczysty koncert z kameralnym przyjęciem po jego zakończeniu. W koncercie i przyjęciu uczestniczą, przemawiając do zebranych ks. bp. Teodor Bensch i gość specjalny z Białegostoku pan Władysław Kalinowski patron muzyczny chóru. Zabiera głos także dyrygent pan Piotr Materski. Niebawem w niedzielę 19 listopada 1950 r. wytrwali w swej misji chórzyści słuchają pokrzepiających słów od duszpasterzy, wypowiedzianych w imieniu całej wspólnoty parafialnej: *W dniu dzisiejszym nasz chór obchodzi rocznice pięciolecia istnienia i śpiewania w naszym kościele na chwałę Bożą. Wiadomo powszechnie, że jest to zespół ludzi dobrej woli, którzy umiłowawszy muzykę i śpiew kościelny, niejednokrotnie skracając sobie zasłużony odpoczynek po pracy, stawiać się na próbę, traktując poważnie przyjęty na siebie zupełnie dobrowolnie obowiązek; wiadomo również, że to wszystko czynią bezinteresownie, dlatego abyśmy my w Kościele mogli się lepiej modlić, wznosząc serca i uczucia nasze do Boga, jakby na skrzydłach ich pieśni. Mając to wszystko na uwadze, rozumiemy w pełni piękną postawę uczestników chóru, ich trud i poświęcenie oraz docenianie roli jaką spełniają w naszej katedrze. Toteż dziś, gdy chór katedralny święci pięciolecie swego istnienia, gdy z wiarą i ufnością patrzy w przyszłość, zarówno dyrygentowi chóru, jak też wszystkim uczestniczkom i uczestnikom składamy serdeczne życzenia wytrwania w tej pięknej postawie, bogatych owoców pracy, polecając ich trud opiece Bożej oraz opiece św. Cecylii, przemożnej patronki muzyki i śpiewu kościelnego. Przy tej okazji zwracamy się z serdeczną prośbą do tych parafianek i parafian, a zwłaszcza do młodzieży zarówno męskiej jak i żeńskiej z dobrymi głosami i prosimy aby się stali uczestnikami naszego chóru. W związku z tym dziś bezpośrednio po nieszporach tj. około 16:30: chór katedralny w pełnym składzie dla uczczenia tej pięknej rocznicy odśpiewa kilkanaście pieśni religijnych. Będzie to piękny hołd złożony Bogu i Matce Najświętszej, będzie to podziękowanie za dotychczasową opiekę i błagalna pieśń o dalszą pomoc w tej zbożnej pracy. Koncert zakończy wspólna modlitwa z błogosławieństwem Najświętszego Sakramentu.* Nowy etap rozwoju chóru katedralnego z wileńskim rodowodem rozpoczyna się w 1952 r. gdy dyrygentem zostaje Witold Polidowski absolwent Zawodowej Szkoły Organistów im. Józefa Montwiłła w Wilnie kierowanej przez Władysława Kalinowskiego, duchowego opiekuna chóru katedralnego w pierwszych powojennych latach. Twórcza

¹⁴² Dekret z 5.08.1949 Dz.U. nr 41 poz. 335 o zmianie niektórych przepisów „prawa o stowarzyszeniach”.

praca chóru pod batutą Witolda Polidowskiego trwać będzie przez bez mała trzydzieści lat, aż do 1981 r.

Kilka pamiątkowych zdjęć z kroniki chóru



Zakończenie pierwszych Misji świętych w Olsztynie



Frombork



Olsztynek



Święta Lipka
